

**Hubert Stys**

## **V Kongres Komunistycznej Partii Jugosławii z 1948 roku i jego znaczenie**

---

Piąty Kongres KPJ to bardzo istotne wydarzenie dotyczące ruchu komunistycznego w XX wieku, szczególnie ważne dla rozwoju i samodzielnej drogi prowadzonej przez komunistów jugosłowiańskich<sup>1</sup>. O ile w Jugosławii pisano o nim często i szeroko, tak u nas kwestia ta jest znana w ogólnych zarysach, a wiedza o nim z pewnością niewystarczająca<sup>2</sup>. Dlatego przybliżony tutaj będzie przebieg tego kongresu, wraz z możliwie szerokimi cytatami najważniejszych mówców – liderów partii komunistycznej, dzięki czemu wejrzenie w sposób prowadzenia walki z „bratnimi partiami” i Stalinem będzie stosunkowo pełne i wyczerpujące. Uwaga zwrócona będzie na sposób odrzucania zarzutów i komentowania sporu.

We wspomnianych pracach dobrze omówiona jest droga do rozejścia się między Tito a Kominformem, dlatego tylko syntetycznie przedstawione będą wydarzenia poprzedzające kongres KPJ. O całokształcie tej

---

<sup>1</sup> „V Kongres to jedno z najważniejszych wydarzeń w rozwoju jugosłowiańskiego ruchu robotniczego i socjalistycznej Jugosławii” – tak pisano w kompendium o KPJ, zob.: *Pregled istorije Saveza komunista Jugoslavije*, Beograd 1963, s. 503.

<sup>2</sup> Tematykę tę poruszyli: M. J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943–1991*, Warszawa 2004; idem, *Konflikt radziecko–jugosłowiański i przemiany ustrojowe w Jugosławii w latach 1948–1954*, Dzieje Najnowsze, nr 4, 1990, s. 25–68. M. Deszczyński, *Wykluczenie KPJ z Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych*, Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo–Wschodniej, t. XXVIII, s. 109–133; (tam liczna literatura), Cz. Bobrowski, *Socjalistyczna Jugosławia*, Warszawa 1957.

„bratniej kłótni” pisał znany komunistyczny historyk, Vladimir Dedijer<sup>3</sup>. Oprócz niego istnieje bardzo bogata literatura<sup>4</sup>.

Początkiem drogi do pierwszego konfliktu w łonie świata komunistycznego było powołanie Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych na spotkaniu w Szklarskiej Porębie (27 wrzesień 1947 r.), które to biuro stało się narzędziem dominacji ZSRR wobec całego obozu. W spotkaniu tym ze strony Jugosławii brali udział Edvard Kardelj<sup>5</sup> i Milovan Djilas<sup>6</sup>, zresztą bardzo aktywnie, a w świetle nadchodzących wydarzeń paradoksem stało się umiejscowienie siedziby biura i jego organu prasowego<sup>7</sup> właśnie w Belgradzie. Drugim elementem była wizyta delegacji jugosłowiańskiej w Moskwie u Stalina (Kardelj, Djilas, Vladimir Bakarić<sup>8</sup> i Svetozar Vukmanović-Tempo<sup>9</sup>), mająca miejsce na przełomie stycznia i lutego 1948 roku<sup>10</sup>. Razem z nieporozumieniami gospodarczymi<sup>11</sup>, które prowadziły do niemożności realizacji 5-letniego planu, dochodzi do posiedzenia Komitetu Centralnego KPJ 1 marca 1948 r., na

<sup>3</sup> V. Dedijer, *The Battle Stalin Lost*, New York, 1971; idem, *Tito Speaks. His Portrait and Struggle with Stalin*, London 1953.

<sup>4</sup> Wymienić można przykładowo: A. Ulam, *Titoism and the Cominform*, Cambridge (MA) 1952; E. Halperin, *The triumphant heretic Tito's struggle against Stalin*, London 1958; Č. Štrbac, *Svedočanstva o 1948*, Beograd 1989; idem, *Jugoslavija i odnosi medju socijalističkim zemljama*, Beograd 1975, 1948. *Jugoslavija i Kominform*, Beograd 1998; A.R. Johnson, *The Transformation of Communist Ideology. The Yugoslav Case*, Cambridge 1972; *At the Brink of War and Peace: The Tito-Stalin Split in a Historic Perspective*, ed. Wayne S. Vucinich, New York 1982; R. Radonjić, *Sukob KPJ sa Kominformom i državni razvoj Jugoslavije 1948-1950*, Zagreb 1975.

<sup>5</sup> Edvard Kardelj (1910-1979), Słoweniec, prawa ręka Josipa Broz-Tita, wieloletni wicepremier socjalistycznej Jugosławii, minister spraw zagranicznych, w KC od 1940 r., główny ideolog KPJ.

<sup>6</sup> Milovan Djilas (1911-1995), czarnogórski lider KPJ, minister bez teki w rządzie FLRJ (1945-1953), odpowiedzialny za agit-prop, następnie wicepremier, usunięty w 1954 r. z KC ZKJ i wszystkich stanowisk, później 9 lat więziony, publikował na Zachodzie.

<sup>7</sup> „O trwały pokój, o demokrację ludową!”, dwutygodnik.

<sup>8</sup> Vladimir Bakarić, (1912-1983), premier ludowego chorwackiego rządu (1945-1953), przewodniczący Skupštiny FLRJ i KC KP Chorwacji.

<sup>9</sup> Svetozar Vukmanović-Tempo (1912-2000) szef wydziału wychowania politycznego w Generalnym Sztacie Ludowej Armii Jugosławii, minister górnictwa, popularny lider partyzantki.

<sup>10</sup> Zob. M. Djilas, *Rozmowy ze Stalinem*, Paryż 1962, s. 127 i nn.

<sup>11</sup> Zob. 3 rozdział „The Key Question: Economic Relations”: V. Dedijer, *The Battle...*, s. 73-96.

którym Tito decyduje o nieuleganiu naciskom Stalina i zdecydowanemu odporowi. O tym posiedzeniu oczywiście dowiadują się sowieci (poprzez Sretena Žujovića), co doprowadza do wycofania doradców wojskowych i cywilnych z Jugosławii. Rozpoczyna się seria listów pomiędzy KPJ i WKP(b), która pokazuje podstawę sporu i „nieporozumień”, choć jest oczywistym, że przez Stalina były one jedynie instrumentem do pokonania Tita.

Pierwszy list Tita do Mołotowa napisany został 20 marca, w którym lider KPJ odrzuca zarzuty „niegościnnosci i braku zaufania” wobec sowieckich doradców, wykazuje brak podstaw do takiego ruchu, a także zarzuca nieweryfikowanie informacji dotyczących sytuacji w Jugosławii. 27 marca WKP(b) kieruje odpowiedź na ten list, w którym wyraża niezadowolone wobec otrzymanego listu, oraz wylicza zarzuty wobec KPJ: niewłaściwy stosunek wobec Armii Czerwonej (wypomniano wydawałoby się rozwiązana „sprawę Djilasa”<sup>12</sup>), inwigilację Rosjan przez organy jugosłowiańskie, że liderzy KPJ mają negatywny stosunek wobec ZSRR, że KPJ działa półlegalnie i niedemokratycznie, jej KC pochodzi w większości z dokooptowania członków, a na dodatek, że partia ta jest „rozpuszczona” we Froncie Ludowym (FL), na wsi dominują elementy kapitalistyczne, zaś wiceminister spraw zagranicznych Vladimir Velebit to angielski szpieg, tolerowany przez KPJ. Przypomniano, że polityczna kariera Trockiego jest pouczająca<sup>13</sup>.

13 kwietnia, po zebraniu Plenum KC, Jugosłowianie skierowali drugi list do WKP(b), odpierając wyżej wymienione zarzuty. Wskazano, że informacje, jakie radziecka partia komunistyczna posiada, są uzyskane od antypartyjnych elementów typu Žujovića i Hebranga, czyli że są niezgodne z prawdą. Kwestia doradców radzieckich została przedstawiona w świetle płac, jakie Jugosławia musiała im zapewniać, co było ponad jej możliwości. Poinformowano o wycofaniu Velebita z MSZ, ale jednocześnie zastrzeżono, że dobrze spisał się w czasie wojny i poproszono o dokumenty, które miałyby potwierdzić jego szkodliwą działalność. KC broniło także sprawy związanej z FL, który jednoczył 7 mln członków, i w którym KPJ grała najważniejszą rolę, oraz krytykowało radzieckie

<sup>12</sup> Zob. M. Djilas, *Rozmowy...*, s. 84–85.

<sup>13</sup> Korespondencja między KPJ – WKP(b) zob.: *The Soviet–Yugoslav Controversy, 1948–1958: A Documentary Record*, New York 1959; *The Soviet–Yugoslav Dispute: Text of the Published Correspondence*, London–New York 1948; *Yugoslavia and the Soviet Union 1948–1956: An Analysis With Documents*, Hamden 1956.

próby werbowania agentów w Jugosławii, w, jakby nie patrzeć, bardzo przyjaznym wobec ZSRR kraju. Przypomniano, że miłość narodów Jugosławii wobec ZSRR nie stała się sama z siebie, ale nad tym wytrwale pracowała KPJ, a szczególnie jej kierownictwo. Odpowiedź WKP(b) z 4 maja nie pozostawiła złudzeń, że spór zostanie załagodzony. O doradcach powiedziano przewrotnie, że w innych krajach nie miały miejsca jakiegokolwiek zażalenia wobec ich relacji z gospodarzami, wspomniano również o tym, że przyjaciele i rodzina Nedića<sup>14</sup> nie ma żadnych przeszkód w dostawaniu posad w jugosłowiańskich instytucjach państwowych. Ponadto ponowiono wcześniejsze zarzuty i odrzucono jugosłowiańskie tłumaczenia, ponownie wypomniano sprawę Djilasa i stanęto w obronie Žujovića i Hebranga. Insynuowano, jakoby jugosłowiańska władza na równi traktowała relacje z ZSRR i USA czy Wielką Brytanią. Wszystkie zarzuty ujęto w 9 punktach, oczywiście będących nie do przyjęcia dla KPJ. Trzeci list KPJ do WKP(b) datowany jest 17 maja, odpowiedź na niego z 22 maja. Jugosłowianie w krótkim tekście napisali, że nie starają się uciekać od krytyki, ale w przypadku, gdy wszystkie partie komunistyczne przyjęły stanowisko radzieckie, nie ma szans na obiektywną dyskusję nad sporem. Stwierdzono, że pomimo ciężkiej sytuacji, w jakiej postawiona została KPJ, udowodni ona wierność zasadom Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina i że przyszłość wykaże, że tak jest. Liderzy jugosłowiańscy zrozumieli bezskuteczność wszelkich tłumaczeń, gdyż strona przeciwna nie przyjmowała jakichkolwiek wyjaśnień. Odpowiedź też nie była długa – w 5 punktach towarzysze z WKP(b) zarzucili KPJ brak argumentów w toczonej „dyskusji”, czym tłumaczono rezygnację z przysłania delegacji na posiedzenie Kominformu, ostrze krytyki kierując imiennie na Tita i Kardelja.

W międzyczasie głos zabrali m. in. Węgrzy, którzy 16 kwietnia skierowali list do KPJ (Matyas Rakosi), stając jednoznacznie po stronie komunistów radzieckich. Natomiast w maju Władysław Gomułka próbował nakłonić Jugosłowian do uczestnictwa na posiedzeniu Kominformu, proponując swoją wizytę w Belgradzie w celu przedyskutowania spornych kwestii. Tito odpowiedział, że decyzja już została podjęta, tak więc próba mediacji Gomułki upadła.

Zaproszenie na posiedzenie Kominformu do Bukaresztu KPJ otrzymała oficjalnie 19 czerwca, na które odpowiadziano dzień później, rezygnując z uczestnictwa i podając tego powody. W dniach 28–29 czerwca

---

<sup>14</sup> Milan Nedić (1877–1946), szef kolaboracyjnego Serbskiego Rządu Ocalenia Narodowego (1941–1944), oskarżony o zdradę popełnił samobójstwo.

1948 r. na naradzie Biura Informacyjnego odprawiono sąd nad KPJ, wydając 8-punktową rezolucję „O sytuacji w KPJ”, która stanowiła zebranie wszelkich możliwych półprawd lub zupełnie fikcyjnych błędów popełnionych przez komunistów z Jugosławii<sup>15</sup>. Według rezolucji błędną politykę prowadzi kierownictwo KPJ na czele z Tito, Kardeljem, Rankovićem<sup>16</sup> i Djilasem, którzy są nieprzyjaźnie nastawieni do ZSRR i jego partii, negują marksistowską teorię walki klas, szczególnie na wsi, oraz „rozpuszczają” partię komunistyczną w bezpartyjnej masie, jakim jest FL. Następnie system jugosłowiański określono jako „biurokratyczny reżim”, a KC składa się w większości z dokooptowanych członków, co spowodowało jej „sekciarsko-biurokratyczny” charakter. Rezolucja stała w obronie usuniętych Žujovića i Hebranga, którzy „ośmielili się krytykować antyradzieckie stanowisko kierowników KPJ”. W efekcie „krytyki, stanowiącej braterską pomoc” – pisano w rezolucji – liderzy KPJ i tak nie zdecydowali się przyznać do jakichkolwiek błędów, za to „zadekretowali szereg nowych lewackich posunięć” jak nacjonalizacja drobnego przemysłu i handlu czy wprowadzenie podatku zbożowego. KPJ odmówiła uczestnictwa w naradzie Biura Informacyjnego, co również stanowi poważny błąd liderów. Pełne potępienie „bratnich partii” dla KPJ, w której górę wzięły „elementy nacjonalistyczne”, zakończyło się wezwaniem „zdrowych elementów” do wymuszenia na liderach KPJ zerwania z nacjonalizmem i przyznania się do błędów, lub ich usunięcia i zastąpienia przez nowe kierownictwo.

KC KPJ oczywiście odpowiedział w zdecydowanym tonie, wydając także 8-punktowe oświadczenie, odrzucając w pełni zarzucane „grzechy”. I to były momenty, które spowodowały zdecydowane rozejście się komunistów jugosłowiańskich z całym komunistycznym blokiem. Ten „pierwszy etap” konfliktu zamyka się wraz z zakończeniem obrad V Kongresu KPJ.

Pierwszymi zewnętrznymi oznakami „niełaski” dla Tita było usuwanie jego portretów z witryn sklepowych w Rumunii, co nastąpiło po powrocie rumuńskiej delegacji z Moskwy<sup>17</sup> w lutym 1948 r. Dedijer pisze, że już wtedy Tito decydował się na podjęcie niechcianych, ale zdecydo-

<sup>15</sup> Tekst rezolucji w: O trwałą pokój, o demokrację ludową!, nr 13, 1 VII 1948, s. 1; S. Brodzki, *Titowszczyzna*, Warszawa 1951, s. 100–110.

<sup>16</sup> Aleksandar Ranković (1909–1983), serbski działacz komunistyczny, minister spraw wewnętrznych FLRJ (1946–1953), wieloletni wicepremier, od 1940 r. w KC, wiceprezydent SFRJ (1963–1966) kierował OZN-ą i UDB, usunięty ze stanowisk i partii w 1966 r.

<sup>17</sup> Anna Pauker (minister spraw zagranicznych) i Petru Groza (premier).

wanych kroków<sup>18</sup>. Jednakże spotkaniem o najwyższej wadze było zebranie KC w dniu 1 marca i przedyskutowanie ówczesnej sytuacji politycznej. Postanowiono nie ulegać sowieckiej presji. Jeszcze ważniejsze było posiedzenie Plenum KC z 12-13 kwietnia (po raz pierwszy zawezwane od 1940 r.), czego efektem był drugi list do WKP(b), na którym otwarcie omówiono wszystkie kwestie dotyczące relacji z ZSRR<sup>19</sup>. Postanowiono zdecydowanie odrzucić oskarżenia Rosjan. Jednocześnie Sreten Žujović, który informował ambasadora radzieckiego Anatola Ławrientiewa m.in. o posiedzeniu z 1 marca, został usunięty z KC i postawiony razem z Andriją Hebrangiem przed specjalną komisją mającą zbadać ich zdradę<sup>20</sup>. Od tej pory sprawa tych dwóch stalinowców powraca ze wzmoczoną częstotliwością przez najbliższych kilka miesięcy.

Po tym plenum sytuacja zaogniła się bardziej, tak po otrzymaniu wyżej wspomnianego listu Rakosi'ego, jak i następnych równie napastliwych z Komunistycznej Partii Czechosłowacji i Rumuńskiej Partii Robotniczej<sup>21</sup>. Dlatego niezwykle zaskakującym zdarzeniem było ciche poparcie dla KPJ udzielone przez Georga Dimitrowa z Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów) w dniu 19 kwietnia. Powiedział on wtedy Djilasowi na osobności: „Trzymajcie się mocno! Najważniejsze, żebyście byli mocni, a wszystko wróci do normy”<sup>22</sup>.

Charakterystyczne jest stopniowe znikanie z centrów jugosłowiańskich miast od kwietnia 1948 r. olbrzymich plakatów Stalina i zastępowanie ich bądź mniejszymi, bądź plakatami liderów KPJ, z oczywistą dominacją podobizn Josipa Broz-Tita. W kontekście przedkongresowym

<sup>18</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. XV.

<sup>19</sup> O posiedzeniu: ibidem, s. 345–355; idem, *Dokumenti 1948*, t. 1, s. 225–238.

<sup>20</sup> Członkowie najwyższych władz partyjnych: Sreten Žujović (1899–1976), jeden z najważniejszych serbskich działaczy KPJ, minister finansów (1945–1948), odznaczony m. in. polskim Krzyżem Partyzanckim; Andrija Hebrang (1899–1948), minister przemysłu (1945–1946), przewodniczący Związkowej Komisji Planowania (1946–1948), czołowa postać KP Chorwacji; nie poparli stanowiska Tita, utrzymując ciągle dobre kontakty z sowieckimi oficjelami. 13 kwietnia 1948 r. powołano komisję partyjną w ich sprawie (B. Nešković, I. Gošnjak, V. Tomšić), która 9 maja rekomendowała ich usunięcie z KC i partii, jednogłośnie wyrzuceni; następnie uwięzieni – Hebrang zginął w więzieniu (samobójstwo lub sprawka UDB), Žujović pod koniec 1950 r. składa samokrytykę i zostaje wypuszczony. W stalinowskich mediach kreowani na bohaterów i na „zdrowy element KPJ”.

<sup>21</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 359.

<sup>22</sup> O całej sytuacji: M. Djilas, *Vlast*, London 1983, s. 150–151.

należy zwrócić uwagę na eksponowanie portretu Tita w czasie praskiego pochodu towarzystwa gimnastycznego (6 lipca 1948 r.), co nastąpiło przy okazji demonstrowania poparcia dla E. Beneša.

Co do źródeł zawezwania kongresu partii, Djilas pisze, że o tej idei Tito zamyślał już na Plenum KC 12–13 kwietnia<sup>23</sup>, a więc w okresie otrzymania zarzutów o półlegalności i niedemokratyczności w partii (faktem bezspornym jest to, że ostatni wówczas kongres partii odbył się w 1928 roku, a więc 20 lat wcześniej). Plenum KC KPJ dopiero na swoim posiedzeniu, rozpoczętym 20 maja 1948 r., wydało oświadczenie, w którym zwoływano V Kongres na 21 lipca do Belgradu. Przedstawiono planowany 8-punktowy porządek obrad (rozszerzony do 13 punktów przez Moša Pijade<sup>24</sup> 21 lipca), na który składać się miały referaty liderów partii. Instrukcja głosiła, że 1 delegat na kongres ma być wybierany na 200 członków, tajnym głosowaniem na powiatowych, miejskich, ewentualnie rejonowych konferencjach. To samo dotyczyło partyjnych organizacji w armii<sup>25</sup>. Decyzja ta została natychmiast opublikowana w *Borbie*. Dedijer skomentował to jako „niespodziewany cios dla Stalina. Oznaczało to, że Tito decyduje się na referendum w Jugosławii w sprawie konfliktu ze Związkiem Radzieckim”<sup>26</sup>.

Informacje o nastrojach w KPJ przed kongresem można znaleźć w raporcie politycznym polskiej ambasady z 6 lipca 1948 r. (pisał *charge d'affaires* Zygmunt Sten-Stoberski, kierownik koła PPR na placówce w Belgradzie). Według niego wiele kół partyjnych było przekonanych o słuszności zarzutów wobec KC, omawiano również wnikliwie sprawę Žujovića i Hebranga. „Na terenie prywatnym członkowie partii szczególnie często krytykują bardzo wyniosłe zachowanie się Djilasa”. Dalej: „U niektórych wyrabia się przekonanie, że na V Kongresie przynajmniej część z 4 winnych [tj. Tito, Djilas, Kardelj, Ranković – H. S.] zostanie usuniętych, przez co konflikt zostanie zlikwidowany. [...] Głosy pochodzące z pewnych kół twierdzą, że istnieje już opozycja partyjna przygotowująca pewną ilość delegatów na kongres, którzy by mieli dokonać rozłamu w KPJ. Sądząc jednak z tego, że delegaci na V Kongres KPJ są bardzo starannie wybierani przez dzielnicowe komitety KPJ, które są pod

<sup>23</sup> Ibidem, s. 146.

<sup>24</sup> Moša Pijade (1890–1957), jeden z najważniejszych ideologów KPJ, skazany na długoletnie więzienie w „pierwszej” Jugosławii (tam przełożył *Kapitał* na serbski), 1954–1957 przewodniczący Skupštiny federalnej, wcześniej jej wiceprzewodniczący, wieloletni członek KC.

<sup>25</sup> V. Dedijer, *Dokumenti*, t.1, s. 292.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 293.

bezpośrednim nadzorem KC, nie ma realnej nadziei nawet na pojedyncze głosy sprzeciwu. [Dlatego – H. S.] krytyka na kongresie będzie możliwa tylko w wypadku, o ile sam KC KPJ zdecyduje się przeprowadzić samokrytykę, ale nie należy się tego spodziewać<sup>27</sup>. Powoli więc stawało się oczywistym, że kongres w swojej większości poprze ówczesne kierownictwo<sup>28</sup>, mniej wiadomym było, w jaki sposób to zademonstruje i na ile sprzeniewierzy się Stalinowi. Fakt kontrolowania wyboru delegatów na kongres przez KC i republikańskie komitety potwierdza Djilas<sup>29</sup>.

### Początek Kongresu

Piąty Kongres KPJ odbył się w dniach 21-29 lipca 1948 roku w Belgradzie, w Domu Gwardii w dzielnicy Topčider, gdzie znajdowały się koszary armijne, w tym samym zresztą budynku, gdzie sądzony był w 1946 r. przywódca czetników Draža Mihajlović. O wyborze tego miejsca zdecydował brak odpowiednio dużego pomieszczenia w centrum miasta, jak i względy bezpieczeństwa. Otaczające Dom Gwardii lasy i polany – jak pisze Djilas – „naszpikowane były «na wszelki wypadek» przeciwlotniczymi działami i karabinami, ale delegaci ich nie widzieli i chyba dlatego czuli się wygodnie i beztrosko<sup>30</sup>. Na łące przed budynkiem zorganizowano pod namiotowymi daszkami kuchnię dla delegatów. Korespondenci zagraniczni nie mieli wstępu do topčiderskiego parku, który był pilnowany przez policję i tajniaków. Charakterystyczne było rozmieszczenie w Belgradzie na rogach ulic głośników, przez które obrady były przekazywane na żywo. Po mieście poruszały się nieliczne grupy Serbów z okrzykami „Tito – Partia”. Wszędzie wisiały portrety liderów KPJ. Na uwagę zwracały duże podobizny „potępionej czwórki” na głównym gmachu policji. Ale dni poprzedzające kongres określane były jako spokojne, a w mieście nie zauważano śladów kryzysu<sup>31</sup>. I ten spokój towarzyszył delegatom i mieszkańcom Belgradu w ciągu tych jakże ważnych kongresowych dni.

<sup>27</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Wydział Zagraniczny PPR (dalej WZ), sygnatura akt 295/XX, t. 65, k. 103–104. (t. – teczka, k. – karta, z. – zespół, w. – wiązka).

<sup>28</sup> por. analizy prasy zachodniej (przedostatni podrozdział).

<sup>29</sup> M. Djilas, *Vlast*, s. 166.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 168.

<sup>31</sup> H. Bigart, *Red's Congress In Yugoslavia Will Back Tito*, New York Herald Tribune (dalej NYHT), nr 20 366, 21 VII 1948, s. 1,2.



W dniu pierwszym, w środę, obrady rozpoczęły się o godzinie 8, i do końca kongresu każdy dzień obrad był rozpoczynany mniej więcej o tej porze. Otwarcie kongresu, a szczególnie wejście liderów partii wywołało burzę oklasków<sup>32</sup>. Na wybranych 2344 delegatów, jak później poinformował zebranych Avdo Humo<sup>33</sup>, brakło jedynie 8, z czego 7 było chorych, a 1 na służbowym wyjeździe za granicę<sup>34</sup>. Za stołem prezydiальnym, nad którym powieszono w centralnym miejscu portret Tita, po bokach zaś Lenina i Stalina, zasiedli Tito, Edvard Kardelj, Aleksandar Ranković, Milovan Djilas, Franz Leskošek<sup>35</sup> i Moša Pijade. Na sali udekorowanej czerwienią i flagami jugosłowiańskimi zawieszono hasła „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!”

Po uroczystym otwarciu kongresu jednogłośnie, na wniosek Petara Stambolića<sup>36</sup>, wybrano 29-osobowe prezydium, które miało prowadzić obrady przez następne dziewięć dni<sup>37</sup>, oraz 3-osobowy sekretariat<sup>38</sup> i 5-osobową komisję redakcyjną<sup>39</sup>. O porządku obrad poinformował Moša Pijade, który w 13 punktach zebrał wszystkie, mające nastąpić w trakcie obrad, wydarzenia. Tak więc w ciągu pierwszych dwóch dni

<sup>32</sup> „Kongres tak pozdrowił Tita przy wejściu do pomieszczenia, że dla każdego było oczywiste, że Partia w całości stała po stronie Tita, a nie po stronie Stalina” – pisał Svetozar Vukmanović-Tempo, *Revolucija koja teče, Memoari*, t. 2, Beograd 1971, s. 94.

<sup>33</sup> Avdo Humo (1914–1983), komunistyczny działacz bośniacki, wiceprzewodniczący Rady Związkowej FLRJ, premier rządu LR Bośni i Hercegowiny (1953–1956), minister gospodarki (1956–1958).

<sup>34</sup> *Izveštaj Verifikacione komisije V Kongresa KPJ, Borba*, nr 177, 24 VII 1948, s. 4; w większości delegatami byli ludzie młodzi, oddani marszałkowi, zwracało uwagę, że większość nosiła odznaczenia partyzanckie, w tym gwiazdę 1941 roku.

<sup>35</sup> Franz Leskošek (1897–1983), słoweński działacz komunistyczny, minister przemysłu ciężkiego FLRJ (1948–1953), wiele lat w KC.

<sup>36</sup> Petar Stambolić (ur. 1912) premier serbskiego rządu (1948–1953), minister rolnictwa FLRJ (1947–1948), wiceprzewodniczący federalnej Skupštiny, przewodniczący federalnej Rady Wykonawczej (1963–1967).

<sup>37</sup> Prezydium V Kongresu KPJ utworzyli: Tito, Kardelj, Ranković, Djilas, Franz Leskošek, Moša Pijade, Miha Marinko, Vlado Bakarić, Djuro Pucar, Blagoje Nešković, Ivan Gošnjak, Boris Kidrič, Lazar Koliševski, Krsto Popivoda, Cvetko Uzunovski, Spasenja Babović, Andrija Mugoša, Djuro Salaj, Svetozar Vukmanović-Tempo, Mile Neoričić, Rodoljub Čolaković, Ivan Krajačić, Blažo Jovanović, Vida Tomšić, Božidar Maslarić, Vlado Popović, Jakov Blažević, Vlado Janjić, Vicko Krstulović.

<sup>38</sup> Rato Dugonjić, Stefan Mitrović, Marijan Stilinović.

<sup>39</sup> Veljko Vlahović, Boris Zihlerl, Radovan Zogović, Miloš Minić, Ivo Sarajčić.

miały mieć miejsce wystąpienia Tita, Rankovića i Djilasa, które jako całość stanowiły materiał do dyskusji. Drugim elementem miał być wybór 5 komisji: ds. przygotowania rezolucji jako podsumowania referatów członków KC, ds. przygotowania rezolucji o zadaniach KC, ds. programu partii, ds. statutu i ds. materialnego i finansowego stanu posiadania partii. Trzecią część porządku kongresu miały stanowić referaty Kardelja i Kidiča<sup>40</sup>, które też jako całość miały być poddane dyskusji. Końcowe dni kongresu zająć miały wystąpienia o programie i statucie KPJ (Pijade i Nešković<sup>41</sup>), ich zatwierdzenie przez delegatów, oraz wybór nowego Komitetu Centralnego KPJ. Jeszcze na wniosek Dragutina Sailija wybrano 11-osobową komisję weryfikacyjną<sup>42</sup>, która przygotowała wkrótce raport dotyczący wyborów delegatów na kongres.

O 8.20 z niezwykle długim referatem wystąpił sekretarz generalny partii<sup>43</sup>. Tito mówił przez osiem i pół godziny. Był to raport o rozwoju i walce KPJ i jej roli w ustrojowej transformacji Jugosławii<sup>44</sup>. Przeanalizował wszystkie najważniejsze wydarzenia, wykładając przy tym sposób komunistycznego rozumienia przeszłych wydarzeń. Naświetlił początek i rozwój ruchu socjalistycznego w krajach Jugosławii, utworzenie KPJ, polityczne i ekonomiczne aspekty w dobie tworzenia KPJ, rozwój i wzrost partii w warunkach nielegalnego bytu – po przyjęciu ustawy o ochronie państwa, działalność partii w okresie poprzedzającym 1941 rok, i oczywiście najważniejszy etap – walka narodowowyzwoleńcza i budowanie socjalistycznej Jugosławii<sup>45</sup>. Olbrzymie wystąpienie sekre-

<sup>40</sup> Boris Kidrič (1912–1953), słoweński komunista, 1945–1946 premier słoweńskiego rządu, przewodniczący Komitetu Planowania i Komitetu Ekonomicznego przy rządzie FLRJ (1948–1953).

<sup>41</sup> Blagoje Nešković (1907–1984), sekretarz KC KP Serbii (1941–1948), w 1952 roku odsunięty od stanowisk, przeszedł do pracy na Wydział Medyczny Uniwersytetu Belgradzkiego, uczestnik wojny domowej w Hiszpanii.

<sup>42</sup> Jej skład: Krsto Popivoda, Petar Stambolić, Anton Biber, Stane Karčić, Avdo Humo, Vidoje Smiljevski, Andrija Mugoša, Dragi Stamenković, Branko Petričević, Djoko Pajković, Iso Jovanović.

<sup>43</sup> Prasa zachodnia zwracała uwagę, że Tito wystąpił nie w marszałkowskim mundurze, lecz w garniturze.

<sup>44</sup> Djilas wspomina, że razem z Radovanem Zogovićem poprawiali tekst wystąpienia Tita i Kardelja nie tylko pod względem językowym i stylistycznym, ale także faktografii i sformułowań. Referat Tita zawierał „jak to często bywa u polityka, cały szereg niedokładności i nieprecyzyjności”. M. Djilas, *Vlast*, s. 157.

<sup>45</sup> Pełny tekst politycznego oświadczenia: J. B. Tito, *Politički izveštaj CK KPJ na V Kongresu KPJ*, Split 1976. Zob. również: *Politički izveštaj Centralnog komiteta Komunističke partije Jugoslavije podnio je drug Tito*, Borba, nr 175, 22

tarza trwało do 13.00, po czym, po przerwie obiadowej, od 16 do 20. Do ostatnich wydarzeń politycznych Tito odniósł się pod koniec swojego wystąpienia. Dotyczyło to bezpośrednio oskarżeń Biura Informacyjnego i Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików).

„Towarzysze i towarzyszki, na końcu swojego referatu uważam za konieczne, przynajmniej pokrótce, odnieść się do rezolucji Informbiura, na dziwaczne oskarżenia przeciwko naszej Partii i jej kierownictwu, jak i na szatańską nagonkę i znieważanie naszego kraju z różnych stron, i to szczególnie z tych, od których mogliśmy tego najmniej oczekiwać. [...] To jest, towarzysze, nie tylko atak na nasze kierownictwo. To jest atak na jedność naszej Partii, atak na krwawo wywalczoną jedność naszych narodów, wezwanie wszystkich destruktywnych elementów do zniszczenia tego, cośmy do dzisiaj zbudowali dla szczęścia naszych narodów, to jest wezwanie do wojny domowej w naszym kraju, wezwanie do zniszczenia naszego kraju. Jako najcięższe w tej rezolucji postrzegamy oskarżenia, jako byśmy się rzekomo obrócili plecami do Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, że jesteśmy nacjonalistami, a nie internacjonalistami, żeśmy wyrzekli się nauki marksizmu-leninizmu. Ja odpowiem na tylko te trzy oskarżenia”<sup>46</sup>. W odpowiedzi Tito podkreślił powojenną pełną współpracę ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowych w zakresie polityki zagranicznej, że pierwszą kwestią, jaką zajął się KC KPJ, było ustanowienie z nimi bliskich więzi ekonomicznych, politycznych i kulturalnych. „Zawarcie traktatów o przyjaźni i wzajemnej pomocy, a także ekonomicznych i innych porozumień – było naszą inicjatywą i nikt nas do tego nie zmuszał. Postrzegaliśmy, że jest to najlepszy sposób na pokojowy rozwój kraju, umocnienie i uchronienie pokoju na świecie, a także wzmocnienie demokracji w innych państwach – w Polsce, Czechosłowacji, Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii. Co się tyczy Albanii, zawarliśmy z nią pakt o wzajemnej pomocy, przyjaźni i wszechstronnej współpracy tylko dlatego, że chcieliśmy pomóc uchronić jej niezależność”.

Marszałek potwierdzał niezachwianą wierność zasadom marksizmu-leninizmu i Związkowi Radzieckiemu, co miało być dla niego ciągle aktualne, równoległe z konieczną współpracą z innymi krajami [z bloku kapitalistycznego – H. S.], konieczną dla zniszczonej wojną Jugosławii.

---

VII 1948, s. 1–5; Materiały źródłowe do V kongresu: *Peti kongres Komunističke partije Jugoslavije. Stenografske beleške*, Beograd 1949; V. Dediđer, *Dokumenti 1948*, t. 1, Beograd 1980, s. 368–542.

<sup>46</sup> Wszystkie cytaty za: V. Dediđer, *Dokumenti 1948*, t. 1, s. 368–376.

„Przydałoby się, aby ci, którzy dzisiaj na nas napadają, a to są kierownictwa kompartii właśnie z krajów, którym najbardziej pomagaliśmy, mieli przynajmniej na tyle honoru, żeby nie zajmowali się takimi kłamliwymi, okropnymi oszczerstwami, że na przykład my jesteśmy nacjonalistami, czyli już nie internacjonalistami itd. Czyż darowanie 25 milionów dolarów bratniej Republice Bułgarii, darowanie jeszcze większej wartości dóbr nakradzionych przez bułgarskich faszystów w Jugosławii i wyciągnięcie braterskiej ręki bułgarskiemu narodowi, pominięcie tego wszystkiego, co wydarzyło się w przeszłości – czyż jest to nacjonalizm? [...] Dalej, znana jest sprawa, że w 1946 roku mieliśmy wielką suszę i słaby urodzaj, a mimo wszystko od razu odpowiedzieliśmy na prośby rumuńskich towarzyszy i daliśmy 2 tysiące wagonów żyta w czasie, gdy tam naród umierał z głodu, a kiedy i u nas było ciężko z wyżywieniem mieszkańców. [...] Tak samo postąpiliśmy wobec Polski i Czechosłowacji w 1947 roku, którym daliśmy ponad 15 tysięcy wagonów żyta. Daliśmy dlatego, że nas proszono, że byli w jeszcze cięższej sytuacji niż my. A co dzisiaj robią przedstawiciele tych krajów na posiedzeniu Informbiura, podpisując rezolucję, w której nam się faryzeuszowsko zarzuca, że prowadzimy niewłaściwą politykę żywienia naszych mieszkańców?” Tito podkreślił, że celowo złośliwie zarzuca się Jugosławii rzeczy, nie mające jakichkolwiek podstaw. Przypomniał, że kierownictwo Związku Radzieckiego musiało wprowadzić NEP z powodu problemów, które istniały w zaopatrywaniu mieszkańców produktami żywnościowymi w Związku Radzieckim i jeszcze w 1929 roku pod tym względem było tam ciężko.

„Towarzysze, nie chcę tutaj dużo polemizować z tą rezolucją Informbiura, która jest pełna nieprawdy. To jest wiadome każdemu człowiekowi w naszym kraju, bo każdy u nas wie, co jest prawdą, a co nie. Każdemu w naszym kraju jest wiadome, że u nas nie rośnie kapitalizm, lecz odwrotnie, że buduje się socjalizm, i to w szczególnie szybkim tempie. Każdy, nie tylko u nas, ale i za granicą, wie, żeśmy po wojnie osiągnęli ogromne sukcesy w budowie naszego kraju. Każdemu członkowi naszej Partii, i każdemu obywatelowi naszego kraju dobrze znana jest legalna działalność naszej Partii [...]. Z jednej strony oskarżają nas, że jesteśmy oportuniści, że dopuszczamy do kapitalizmu na wsi, że chłopstwo postrzegamy jako główny czynnik w budowie socjalizmu, że idziemy po linii restauracji kapitalizmu, to znaczy – że przetwarzamy nową Jugosławię w państwo burżuazyjne itd., a z drugiej strony oskarżają nas, że przyściskamy chłopów i że im komenderujemy – jak teraz piszą niektórzy z tych pseudomarksistów. Jednym słowem, wymyśla się najróżniejsze

rzeczy, aby spowodować zamęt w ich masach, które bez tego nie uwierzą w te bezpodstawne oskarżenia. Dalej, twierdzi się, że za prędko budujemy socjalizm, że w nocy zatwierdzamy rozporządzenia i ustawy itd. Więc zarzucają nam w końcu i to, co nam już wcześniej zarzucali Milan Grol i cała reakcja w kraju i poza nim." Następnie podkreślił znaczenie walki w imię zasad marksizmu-leninizmu i walki po stronie Związku Radzieckiego, co było suwerenną decyzją KPJ i ogromne sukcesy, jakie w tej walce osiągnięto. Cytował Lenina. Przyznał, że Partia z pewnością popełniła jakieś błędy, ale nigdy nie wstydziła się do nich przyznać, i z dnia na dzień błędy te są odkrywane i naprawiane. „Zarzuca się nam, że u nas nie ma ani krytyki ani samokrytyki. To jest nierozumienie naszej działalności. Niech tylko przeczytają ci krytycy – podpisywacze rezolucji – byle które nasze przemówienia lub artykuły, a natychmiast ujrzą, że się zapędzili w swoich oskarżeniach. Właśnie dlatego, że my wiemy, jakie znaczenie ma krytyka i samokrytyka dla partii rewolucyjnej, zdołaliśmy stworzyć taką monolityczną Partię jak nasza. Właśnie dlatego nasza Partia mogła przejść przez te wszystkie trudy i osiągnąć w swojej praktyce największe rezultaty, zaraz po WKP(b). Towarzysze i towarzyszki, poprzez nieprawdziwe oskarżenia rezolucji Informbiura i oszczerczą kampanię prowadzoną za granicą przeciwko naszej Partii i naszemu krajowi w całości, nasza Partia postawiona została na ciężką próbę, największą próbę w swojej historii. Żadna inna partia komunistyczna oprócz WKP(b) nie wytrzymałaby takich uderzeń, lecz od razu by się rozpadła, jakby była z papieru. Rozumie się, to wielkie wyzwanie wypędza na pole tych wszystkich w naszej Partii, którzy nie przynależą do takiej zahartowanej komunistycznej partii jaką jest nasza. To są pojedyncze, chwiejne i niezdrowe nieprzyjacielskie elementy, które się do tej pory ukryły w Partii, kim byli na przykład Žujović i Hebrang. Zazwyczaj tacy jak oni podnoszą głowy w dniach najcięższych dla Partii i na różne sposoby występują otwarcie przeciwko niej, myśląc, że właśnie nadeszła ich długo oczekiwana chwila. Tacy zwykle wypadają i niechybnie wypadną z koła rewolucji, jako że są szkodliwi nie tylko dla naszej Partii i naszego kraju, lecz i dla dalszego prawidłowego rozwoju socjalizmu w ogóle. I w tej kwestii jesteśmy nieprzejednani, konsekwentni, tak jak się tego nauczyliśmy od Lenina i Stalina". Podkreślił, że partii grozi niebezpieczeństwo i dlatego wszyscy członkowie partii ponoszą odpowiedzialność za pełną jedność partii i kraju. „Na końcu, towarzysze i towarzyszki, chciałbym podkreślić, że nasza Partia i nasz Centralny Komitet będą pracować wszystkimi siłami, aby relacje pomiędzy naszą Partią i WKP(b) znowu się poprawiły. Mamy nadzieję, że towarzysze kierownicy WKP(b) dadzą nam tutaj

możliwość wytłumaczenia, co jest nie w porządku w rezolucji. Uważamy, że tylko w tym przypadku i w ten sposób można potwierdzić prawdę. Kończąc swój referat ja, towarzysze i towarzyszki, podkreślę, że Komunistyczna Partia Jugosławii do dzisiaj honorowo wykonywała swoją historyczną misję i, głęboko w to wierzę, w przyszłości zwycięsko zbuduje socjalizm w naszym kraju, że swoim niezachwianiem i jednością, swoją niezachwianą wiernością nauce Marksa – Engelsa – Lenina – Stalina – czynem dowiedzie, że nie zboczyła z drogi tej nauki”.

Charakterystyczne dla nie tylko tego przemówienia, ale i następnych, było bardzo częste przerywanie wystąpienia przez burzliwy aplauz, krzyki „Tito – Partia”, „Tito – Stalin” itd. Sala więc pomimo niezwyklej duchoty bardzo emocjonalnie i żywo reagowała na wypowiedzane słowa. Należy przyznać, że przemówienie Tita było konkretną odpowiedzią na zarzuty wysunięte w rezolucji Kominformu. Z doskonałą precyzją odrzucił on oskarżenia, posługując się dobrze dobranymi argumentami, odzwierciedlającymi istniejące fakty. Korespondent *New York Herald Tribune* napisał, że o ile „to raczej powściągliwy mówca, marszałek Tito dał 8-godzinne przemówienie z niezwyklej wigorem, które wzbudzało silne emocje i poczucie dumy narodowej”<sup>47</sup>. W Anglii pisano: „9-godzinna mowa w gorącu i ciasnocie w Belgradzie w lipcu jest aktem niezwyklej fizycznej wytrzymałości. Marszałek Tito nie wykazywał żadnych oznak zmęczenia, a wprost przeciwnie, mówił z rosnącym entuzjazmem”<sup>48</sup>.

Na pewno przemówienie marszałka było tak przygotowane, że pomimo zajęcia twardej postawy, pozostawiało odpowiednie pole manewru do ewentualnej naprawy wzajemnych stosunków. Temu służyły niepodważanie roli WKP(b) w światowej rewolucji oraz niekrytykowanie osoby Stalina. Ostrze skierowane było raczej w stronę mniejszych „bratnich partii” zrzeszonych w Kominformie, których rewolucyjny dorobek nie mógł się równać jugosłowiańskiemu. Jednocześnie Tito musiał liczyć się z nastrojami mas, do tej pory twardo indoktrynowanymi w duchu miłości do ZSRR i jego przewodniej roli w świecie „antyimperialistycznym i demokratycznym”. Później marszałek wspominał: „My w Jugosławii pomimo wielu wątpliwości, wciąż w sercu mieliśmy wiarę w Związek Radziecki, w Stalina. Przy mnie wielu partyzantów ginęło

<sup>47</sup> H. Bigart, *Rankovitch Back Tito at Congress*, NYHT, nr 20 368, 23 VII 1948, s. 3.

<sup>48</sup> A. Werth, *Mashal's Tito Defence. Proving Wrong The Belittlers of The Yugoslav Partisans*, *The Manchester Guardian* (dalej MG), nr 31 754, 22 VII 1948, s. 8.

w walce z imieniem Stalina na ustach. [...] 1948 rok był trudny nie tylko dlatego, że zerwaliśmy relacje z Kremlem, ale że oni atakowali podstawy naszej rewolucji. W tej sytuacji naszym zasadniczym zadaniem było zapewnić, aby ludzie mieli pełną wiedzę dotyczącą konfliktu z Związkiem Radzieckim. Najważniejsze było, żeby ludzie wiedzieli, o co chodzi, wyzbyli się uprzedzeń z wielu lat [dawanych – H. S.] instrukcji, żeby zrozumieć istotę sporu. Nie była to łatwa sprawa. [...] Nie chcieliśmy zupełnie upuścić wodzy oburzeniu i odpowiadać na wszystkie kłamstwa i oszczerstwa idące ze ZSRR, lub w jego imieniu, jedynie w ostrych odpowiedziach. Było koniecznym pozwolić Stalinowi robić takie rzeczy Jugosławii, aby popchnęło to ludzi do mówienia: «Precz ze Stalinem»<sup>49</sup>. O nadaremnej, pierwotnej wierze jugosłowiańskich komunistów, że Stalin jest jedynie źle informowany i nie jest decydem w konflikcie, świadczą tysiące telegramów, jakie otrzymał z Jugosławii, w których proszono go o odrzucenie „fałszywych oskarżeń”<sup>50</sup>.

Homer Bigart przywołał opinie dyplomatycznych kół Belgradu, które co prawda nie były zaskoczone mową Tita, to jednak „wybitnie brakowało znanych ustnych ataków na zachodni imperializm”<sup>51</sup>. Wskazywał na pobłażliwe i pochwalne słowa marszałka dla Stalina i Armii Czerwonej, który jednocześnie nie wykazał żadnych oznak słabości.

Na kongresie zabrał głos znany pisarz jugosłowiański, Ivo Andrić, który w imieniu Związku Pisarzy Jugosławii podziękował za zaproszenie, pozdrowił obradujących i życzył owocnych obrad. Takie pozdrowienia, przekazywane ze strony pozostałych organizacji partyjnych dla delegatów, stanowiły jeden z elementów umacniania „szusności linii” KPJ. W imieniu Frontu Ludowego Jugosławii pozdrowienia przekazał Milan Popović, z Armii Jugosłowiańskiej był gen. Slavko Rodić, z organizacji Jednorodnych Związków Zawodowych Jugosławii Djuro Čumurdžija, Związku Bojowników Wojny Narodowyzwoleniczej Nemanja Vlatković, w imieniu Ludowej Młodzieży Jugosławii przemawiała Brana Kovačević, a Antyfaszystowskiego Frontu Kobiet Bora Batoz<sup>52</sup>. Natomiast napływające z całego kraju i spoza niego pozdrowienia i życzenia owocnych obrad stanowiły powód do chluby dla prowadzących obrady, którzy o choczko informowali o ich liczbie, a prasa skrzętnie odnotowy-

<sup>49</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 390–393.

<sup>50</sup> Przykład takiego telegramu w: V. Dedijer, *The Battle...*, s. 149–150.

<sup>51</sup> H. Bigart, *Rankovich...*

<sup>52</sup> *Pretstavnici masovnih organizacija pozdravili su jučer Peti kongres KPJ, Borba*, nr 176, 23 VII 1948, s. 5.

wała. Pozdrowienia dla delegatów przesyłali ze wszelkich stron Jugosławii górnicy, robotnicy budów 5-letniego planu, hutnicy, kolejarze, rybacy, rolnicy, młodzież pracująca ochotniczo itd. W piątek Djuro Pucar informował o liczbie 500 pozdrowień, w sobotę było ich już ponad 2000.

W sierpniu organ Biura Informacyjnego *O trwałą pokój, o demokrację ludową!*<sup>53</sup> publikuje w rubryce „Listy naszych czytelników” specyficzne sprawozdanie z kongresu osoby podpisanej jako W. Micunowic<sup>54</sup>. Pisał on, w jakich warunkach kongres się odbywał i nawiązywał (dość humorystycznie) o wspomnianych już częstych okrzykach na cześć Tita. „Do miejscowości Topcider dochodzi linia tramwajowa, jednakże w okresie zjazdu zwykły obywatel nie mógł z tramwaju korzystać. [...] Miejsca, w których odbywał się zjazd, strzegły ze wszystkich stron liczne oddziały wojskowe. Ochrona była bardzo wzmocniona, nie tylko pod względem ilościowym. Oprócz oddziałów bezpieczeństwa publicznego, w pogotowiu bojowym znajdowały się baterie artyleryjskie regularnej armii. [...] Rankowicz, łączący w jednej osobie funkcje sekretarza KC KPJ i ministra spraw wewnętrznych, wziął pod ochronę delegatów zjazdu. [...] Na dworcu, wzdłuż linii kolejowych w okolicach Belgradu, jak również na ulicach krążyły wzmocnione patrole, uzbrojone w automaty. [...] Delegatów, którzy przybyli z prowincji, rozmieszczono w trzech wielkich budynkach [...] byli całkowicie izolowani od świata zewnętrznego [...] Od samego początku zjazdu grupa stronników Tito wprowadziła system wykrzykiwania haseł przy każdej okazji i bez okazji. Poszczególni krzykacze wykazywali gorliwość ponad wszelką miarę; wydawało się chwilami, że ich funkcje na zjeździe ograniczają się wyłącznie do okrzyków i oklasków. [...] zarówno na sali, jak i poza jej obrębem nad sytuacją panował całkowicie Rankowicz i jego ludzie. W fakcie tym tkwi źródło panującego na zjeździe nastroju podenerwowania i braku wszelkiej krytyki”<sup>55</sup>.

Vukmanović-Tempo we wspomnieniach pisak: „[Delegaci – H. S.] reagowali bardzo burzliwie na każde słowo o naszych sukcesach w czasie zbrojnej walki i powojennej budowy. Szczególnie, kiedy te sukcesy i osiągnięcia porównywano z tymi, jakie osiągnięto w krajach, które podpisały rezolucję Kominformu. To był odpór rewolucjonistów, którzy

<sup>53</sup> O stosunku tego pisma wobec V Kongresu: zob. przedostatni podrozdział.

<sup>54</sup> Przy cytowaniu pisownia oryginalna.

<sup>55</sup> W. Micunowic, *W jakich warunkach odbywał się zjazd KPJ, O trwałą pokój, o demokrację ludową!*, nr 16, 15 VIII 1948, s. 4.



bronili swojej rewolucji..."<sup>56</sup>. Podobne w swojej wymowie jest oświadczenie pewnego intelektualisty, cytowane przez Dedijera: „Wybieram Tito, nie jako autorytet, ale jako gwarancję, że rewolucja będzie kontynuowana. Rewolucja oznacza naszą walkę, a Tito jest jej standardowym oznaczeniem i symbolem oporu, takim, jakim był w czasie wojny”<sup>57</sup>.

## Drugi dzień obrad

Drugi dzień V Kongresu KPJ to dwa ważne referaty Aleksandra Rankovića i Milovana Djilasa, które w dużym stopniu uzupełniły mowę Tita i rozszerzyły opis dotychczasowego politycznego dorobku partii. Ranković wygłosił referat o pracy organizacyjnej partii. „Przystępując do dalszej budowy państwa i całego państwowego i gospodarczego aparatu jako najważniejszego zadania po oswobodzeniu, trzeba było najpierw wykonać pracę formowania komitetów ludowych, które powstawały już od pierwszych dni wojny narodowowyzwoleńczej, trzeba było ustanowić organy władzy narodowej tam, gdzie jeszcze nie były ustanowione, umocnić i wyposażyć, i te wcześniej ustanowione, i te nowe. Dzięki wielkiemu politycznemu wpływowi Partii, na wszystkie kierownicze miejsca we władzach państwowych doszli członkowie Partii i to nie dekretemi, ale wybierał ich naród, mając w nich nieograniczoną ufność. Z 524 posłów, ile wynosi cała liczba członków Związkowej Rady i Rady Ludowej, przedstawiciele KPJ jest 404. Z 1062 posłów skupštin<sup>58</sup> republikańskich tylko 170 nie jest członkami KPJ. W lokalnych, miejskich, powiatowych ludowych komitetach, obok członków zarządu nie będących członkami Partii, wybrano 42 527 członków Partii”.

Ranković tłumaczył zebranych delegatom, jak wyglądało budowanie organów partyjnych i dlatego ich organizacja okazała się tak efektywna. Mówiąc o kadrach KPJ, wymienił związki zawodowe, uczestników walk, a także młodzież. „Organizacje młodzieżowe, w pierwszym rządzie SKOJ<sup>59</sup>, były rezerwuarem kadr Partii i państwa, które poprzez kursy i szkoły fachowo przygotowywały się do zajęcia niższych i średnich kie-

<sup>56</sup> S. Vukmanović-Tempo, op. cit., s. 94.

<sup>57</sup> V. Dedijer, *The Battle...*, s. 147.

<sup>58</sup> Skupština – zgromadzenie, sejm; później występuje słowo pokrajina – oznaczająca prowincję, obszar mający mniejsze znaczenie niż republika federacyjna.

<sup>59</sup> Savez komunističke omladine Jugoslavije.

rowniczych stanowisk. Na wielkich budowach, jakimi są linie kolejowe Brčko-Banovići, Šamac-Sarajewo, Nikšić-Titograd, fabryka Żelaznik, autostrada Belgrad-Zagrzeb, wznoszenie Nowego Belgradu, centrala Mavrovo itd., obok inżynierów byli kierownicy i młodzi towarzysze, którzy bezpośrednio przyszliz z organizacji młodzieżowych. W ten sposób ta praca była w odpowiednim czasie szkołą nowych kadr, nowych zarządców dla gospodarki itd. Partia swoim właściwym podejściem do ludzi, swoim wielkim moralno-politycznym wpływem pozyskała dla odnowy i budowy kraju wielką część starej fachowej inteligencji." Według Rankovića sukcesy w gospodarce po zakończeniu wojny były efektem szczególnego zainteresowania Partii obsadzeniem stanowisk państwowych ludźmi wykwalifikowanymi. Z dumą przytoczył liczby, z których wynikało, że z organizacji partyjnych i wojska do pełnienia państwowych obowiązków tylko w 1947 i 1948 roku przeszło 1023 członków Partii, a na stanowiska w republikach 925 członków. Zaś odpowiedzialne miejsca w armii zajęli ludzie, którzy przygotowali się do nich poprzez walkę z najeźdźcom. „Partia poświęciła także oddzielną uwagę kadrom Zarządowi Państwowego Bezpieczeństwa<sup>60</sup>. Prace w rozwijaniu tych służb i ciągła walka przeciwko różnym nieprzyjaciołom naszego kraju wymagają wiernych i przygotowanych kadr. Partia się troszczyła w zapewnieniu UDB-ie najwierniejszych kadr. Z takimi kadrami i taką kadrową polityką nasza Partia z sukcesami zapewniła i zapewnia wykonywanie swoich założonych celów. Mimo że nieprzyjaciele mówili, że my tylko umieliśmy wojować, ale nie będziemy umieli zorganizować państwa, praktyka pokazała, że właśnie ci ludzie, którzy przeszli przez ciężką szkołę wojny byli także najlepszymi czynnikami budowy naszego kraju. Ale oprócz budowy państwowego i gospodarczego aparatu, Partia nie mogła zapewnić mobilizacji mas ludowych w walce za odnowę i budowę państwa, na przejście do budowy wielkich zadań planu pięcioletniego, bez szerokiej sieci organizacji masowych Frontu Ludowego (który liczy 6 608 423 członków), związków zawodowych (w których się znajduje 1 300 000 robotników i pracowników, a którzy są włączeni w wymienioną liczbę członków Frontu Ludowego), organizacji młodzieżowych (w których zrzeszonych jest 1 415 763 młodych ludzi), Antyfaszystowskiego Frontu Kobiet<sup>61</sup>, samorządów itd." Następnie wypunktował 4 formy pracy organizacyjnej Partii z masami: 1) poprzez konferencje frontu, 2) robocze konferencje związków zawodowych,

<sup>60</sup> Uprava državne bezbednosti – czyli słynna UDB-a.

<sup>61</sup> AFŽ – Antifašistički front Žena.

3) spotkania wyborców, 4) zebrania samorządowe. „Komuniści w kierownictwie organizacji masowych są największą gwarancją, że Partia, poprzez wyżej wspomniane i inne formy pracy masowej, zapewni mobilizację mas robotniczych dla urzeczywistnienia postawionych zadań”. Po omówieniu wyborów w okręgowych i regionalnych zarządach partii Ranković przedstawił istotne liczby odnoszące się do składu KPJ. „Nasza Partia wyszła z wojny narodowyzwoleńczej znacznie odświeżona w swoim składzie, jako że straciła olbrzymią liczbę starych członków. Przy tym trzeba podkreślić, że nasza Partia weszła do wojny z nieco ponad 12 000 członków i z tej liczby zostało żywych około 3000. Znaczy to, że w wojnie narodowyzwoleńczej swoje życie za wolność naszych narodów dało ponad 9000 starych, przedwojennych członków Partii. Chwała im! Partia wyszła z wojny mając 141 066 członków, a 1 lipca tego roku mieliśmy 468 175 członków partii, 51 612 kandydatów i 331 940 członków SKOJ-a. Organizacja partyjna szczególnie szybko rozwijała się od końca 1946 roku. [...] Skład socjalny Partii jest następujący: 138 236 robotników (29,53%), 231 333 chłopów (49,41%) – z tego biedoty wiejskiej i powiatowego proletariatu wynosi 172 829 (36,92%), 67 329 intelektualistów (14,38%) i 31 277 (6,68%) pozostałych. Liczba kobiet-członkiń Partii wynosi 93 604 (19,99%). Łączna liczba podstawowych organizacji partyjnych wynosi 25 635. W systemie zarządzających organów mamy a) jako kierownicze ciała partyjne w republikach 4 centralne i 2 pokrajińskie komitety, na czele z CK KPJ, b) w Autonomicznej Pokrajinie Wojwodinie – Komitet Pokrajiński, v) w Autonomicznym Okręgu Kosowo – Komitet Okręgowy g) 393 powiatowe, ewentualnie lokalne i rejonowe komitety w randze powiatowych, 441 lokalnych komitetów, 54 rejonowych i całościowo 1957 biur. W powojennym okresie bezwzględnie mogliśmy przyjąć większą liczbę członków do Partii ze względu na ogromne możliwości. Ale nie przyjęliśmy kursu na masowe przyjmowanie do Partii, na dopisywanie członków, gdyż: po pierwsze, wiemy że siła partii nie składa się tylko z jej liczebności lecz, w pierwszym rzędzie, z jej możliwości i przygotowania do prowadzenia mas w walce o odbudowę zniszczonego wojną i opustoszałego kraju, do zrealizowania planu pięcioletniego i budowy socjalizmu. Uważamy, że nasza Partia w pełni zapewniła swoją kierowniczą rolę – rolę awangardy klasy robotniczej. Po drugie, wiemy że teraz, jak i do tej pory, nasze podstawowe zadanie w kwestii wzrostu Partii jest takie, jak powiedział towarzysz Stalin na XVIII kongresie WKP(b): «Systematyczne polepszanie składu Partii podniesie poziom świadomości u członków Partii i przyjmie w rządy Partii w sposób indywidualnego wyboru tylko

wiernych i oddanych komunizmowi towarzyszy», po trzecie, dobrze wiedzieliśmy, że do naszej Partii, jako partii rządzącej, nagarnęłoby się wielu karierowiczów i ukrytych wrogów, i dlatego świadomie nie otworzyliśmy szerzej jej wrót. Na końcu, doświadczenie pokazało, że kryterium przyjmowania nowych członków do Partii jest nie tylko słuszne, ale i w naszych warunkach możliwe, w partii nowego typu, partii marksistowsko-leninowskiej.”

Ranković w 7 punktach opisał główne cechy charakterystyczne rozwoju partii, wskazując na jej różnorodność i nierównomierność rozwoju, wspominał o wysyłaniu w teren tzw. grup instruktorskich, wspomagających rozwój partii na dole, oraz o powoływaniu komisji kontrolnych. Kolejne działy jego przemówienia to zagadnienia komitetów lokalnych, powiatowych i rejonowych, oraz ideologiczne wychowywanie kadr. Na koniec Ranković odwołał się do ostatnich wydarzeń, które tak bardzo zaważyły na rozwoju KPJ. „Nim zakończę, pragnę wrócić do antypartyjnej i szkodliwej działalności Sretena Žujovića i Andriji Hebranga. Jak wam wiadomo, te antypartyjne elementy próbowały rozbić Komunistyczną Partię Jugosławii, ale to im się nie udało tylko dzięki twardości, czujności i jedności Partii i KC. KC KPJ wykluczył z KC i KPJ: 1. Andrija Hebranga jako dwulicowca, szkodnika, jako zdrajcę i oręże klasowego nieprzyjaciela, 2. Sretena Žujovića jako zatwardziałego frakcjonistę i dwulicowca, oszczercę i wroga naszej Partii i naszego kraju. Dlatego, że szkodzili interesom państwa i ludu pracującego, Hebrang i Žujović są oddani do dyspozycji organom władzy ludowej, które przeprowadzą dochodzenie wobec ich szkodliwej i zradzieckiej pracy. [...] Na końcu trzeba wymienić podstawowe organizacyjne zadania Partii, które wynikają z tego, co do tej pory przedstawiono. Są następujące:

1. Natychmiast zapewnić wprowadzenie w życie Statutu KPJ, który ten Kongres przyjmie. To jest jedyna droga uformowania i usystematyzowania partyjnego wewnętrznego życia i pracy.
2. Wykonać do końca tego roku zwołanie ludowych partyjnych kongresów [republikańskich – H. S.], względnie pokrajińskich dla Bośni i Hercegowiny i dla Czarnogóry; pokrajińskie konferencje dla Bośni i Hercegowiny i dla Czarnogóry należy przekształcić w założycielskie kongresy partii tych republik; w związku ze zwołaniem tych kongresów dokonać wyboru wszystkich partyjnych kierownictw – od podstawowych organizacji partyjnych do komitetów centralnych w republikach.

3. Do końca tego roku wykonać połączenie Ludowej Młodzieży Jugosławii<sup>62</sup> i SKOJ [...]
4. Zapewnić polepszenie socjalnego składu Partii tym, że podejmie się śmielszy kurs przyjmowania do partii robotników, w pierwszej kolejności robotników przemysłowych.
5. Jeszcze bardziej zaostrzyć czujność i walkę przeciwko cudzym, wrogim, oportunistycznym i małodusznym elementom w Partii.
6. Śmielsze wynoszenie młodych, wiernych, na kierownicze stanowiska, szersza i planowa praca na kierunku ogólnego kształcenia i ideowo-politycznego wzbogacania członków Partii.
7. Energiczna walka o oddalenie wąskiego praktycyzmu z codziennej pracy organizacji partyjnych, jako jednej z największej słabości i jednej z najpoważniejszych przeszkód dla właściwego zrozumienia całości i perspektywy walki o socjalizm; sposób zażegnania tych słabości musi w pierwszym rzędzie iść poprzez wyuczanie historii naszej Partii i naszej rzeczywistości z punktu widzenia marksizmu-leninizmu.
8. Jeszcze bardziej rozwijać w Partii krytykę i samokrytykę jako podstawowego warunku i metody zabezpieczających właściwy rozwój partii.
9. Ciągłe polepszanie sposobów kierowania – wprowadzaniem większej ilości planów i systemów, właściwym zarządzaniem kadrami i zabezpieczaniem kontroli wykonywania decyzji partyjnych.
10. Zapewnić politycznymi i organizacyjnymi miarami wszechstronną aktywność masowych robotniczych i ludowych organizacji, w pierwszym rządzie Frontu Ludowego, w walce o socjalistyczne przekształcenie kraju, za umocnienie jedności mas ludowych i braterstwa i jedności narodów Jugosławii.
11. Zapewnić na dobrowolnej podstawie najszersze ideowo-polityczne wzbogacanie mas ludowych w duchu socjalizmu, szczególnie tych mas, które są zrzeszone w organizacjach.
12. Pokonać wszystkie przeszkody, które powstrzymują inicjatywy mas, które osłabiają uczestnictwo mas w życiu politycznym, w kontroli i krytyce; zapewnić, że w przyszłości Partia słyszeć będzie głos mas, uczyć się od nich i przyjmować ich właściwą krytykę, szczególnie mas Frontu Ludowego.”<sup>63</sup>

---

<sup>62</sup> Narodna omladina Jugoslavije

<sup>63</sup> V. Dedijer, *Dokumenti*, s. 378–397.

5-godzinne wystąpienie Rankovića poprzedzone było głośnym skandowaniem „Leka, Leka!” (konspiracyjny pseudonim), podobnie jak i następna mowa – Milovana Djilasa („Džido, Džido!”). Była to zresztą cecha charakterystyczna tego kongresu – w przypadku występowania na mównicy znanego przywódcy delegacji skandowali jego pseudonim.

Referat o pracy agitacyjno-propagandowej wygłosił Milovan Djilas. Podzielił go na trzy części: okres przed i po V Konferencji Krajowej<sup>64</sup>, za okres wojny i okres budowy państwa po wojnie. W pierwszej części zwraca uwagę krytyka działalności Simy Markovića, jednego z działaczy prawej frakcji KPJ i jej sekretarza z 1920 r.<sup>65</sup>. Djilas wskazywał na działalność Partii na rzecz równouprawnienia mieszkańców Macedonii, Kosowa, Metohiji i Sandżaku, oraz pozostałych, licznych mniejszości królewskiej Jugosławii. „Szczególne miejsce w naszej agitacji i propagandzie zajmowała popularyzacja Związku Radzieckiego, jego siły i sukcesów w budowie socjalizmu, jak i nasza polityczna walka o sojusz ze Związkiem Radzieckim. Do tej kwestii nasza Partia podchodziła z różnych stron. Przede wszystkim z zadaniem wiązania naszych mas robotniczych ze Związkiem Radzieckim, pobudzania i rozwijania miłości wobec niego i – tym samym – wzmocnienia antyfaszystowskiego frontu i jego jednności pod kierownictwem Związku Radzieckiego. Do tego zagadnienia nasza Partia podchodziła i ze stanowiska wpajania idei socjalizmu w masę ludową i wychowywania w duchu tych idei. Nasza Partia traktowała to jako zabezpieczanie narodowej niezależności naszego kraju. Hasło sojuszu ze ZSRR było jednym z najważniejszych elementów politycznej platformy, na której się wznosił jednorodny ruch mas ludowych pod kierownictwem naszej Partii. Hasło związku ze ZSRR było środkiem rozbijania – w kwestii niezależności Jugosławii – różnych imperialistycznych agentur w naszym kraju”.

Djilas tłumaczył, jak w warunkach nielegalności rozwijała się praca agitacyjno-propagandowa. Wyliczył możliwości pracy nielegalnej, półlegalnej i legalnej, oraz o widzeniu sztuki przez komunistów. „Partia wobec komunistów – pracowników kulturalnych – już od 1935 roku prowadziła walkę przeciwko dekadencjizmowi i antypartyjnemu rozumieniu

---

<sup>64</sup> V Konferencja Krajowa z października 1940 r. wybrała KC KPJ i była ostatnim oficjalnym zjazdem partyjnym, na której całość władzy objęła grupa Tity.

<sup>65</sup> O którym dosyć przyjaźnie wypowiadał się w swoich wspomnieniach napisanych po latach: zob. M. Djilas, *Memoir of a Revolutionary*, New York 1973, s. 128.

«absolutnej swobody» artystycznych dzieł, o «niezależności» postępowej sztuki od polityki partii komunistycznej i walki klasy robotniczej, z tym, jak Partia «wulgaryzuje» sztukę, o «pisanu na zlecenie» itd. Aktywność Partii w obszarze literackim dokonywała się w tym okresie w działalności szeregu czasopism, którymi Partia na różne sposoby zarządzała. Między tymi czasopismami są «Umjetnost i kritika», «Naša stvarnost», «Sodobnost», «Književni savremenik», «Mlada kultura» itd.”

Według Djilasa praca agit-propu po wojnie musiała skierować się na problemy organizacyjnego budowania i porządkowania życia politycznego, społecznego i kulturalnego. Podkreślał pojawiające się tendencje niedocenywania tej pracy, uważania jej za cenzurę wszelkiej działalności, natomiast jej olbrzymia zasługa leży w wychowywaniu kadr i mas. „Praca w organizowaniu i podnoszeniu poziomu prasy w warunkach oswobodzonego kraju wymagała tworzenia dużej liczby nowych gazet, czasopism, i informacyjnych publikacji. Odeszlibyśmy daleko [od tematu – H. S.], gdybyśmy opisali, jak Partia rozwiązywała tą kwestię. Damy łączny obraz prasy w naszym kraju w ostatnich trzech latach: w 1945 roku w Jugosławii było wszystkiego 97 gazet, w 1946 r. 146 gazet, w 1947 r. – 216, a 1948 roku – 248. Poza nimi istnieje nieznaną liczbą (cerkiewnych i innych) które nie są pod nadzorem Partii. [...] Budowanie prasy jako oręża *krytyki i samokrytyki* także było i jeszcze ciągle jest poważnym problemem”.

Mówiąc o działalności agit-propu w dziedzinie wydawniczej Djilas wspominał, że likwidowana jest wszelka prywatna działalność wydawnicza. Na naczelnym miejscu pozostają wydawanie klasyków marksizmu-leninizmu, dzieł z nauk ścisłych i klasyków narodowych oraz podręczników dla wszystkich typów szkół. Przypomniał o problemie tworzenia nowych szkół i tworzenia nowych kadr. „Główne słabości naszych szkół są – jak i w innych obszarach – o charakterze ideologicznym. W naszych szkołach i na uniwersytetach wciąż jeszcze nasi uczniowie trują się idealizmem, mistycyzmem, nienaukowym, antymarskistowskim rozumieniem historii, literatury, języka, nauk prawnych. Powody tych słabości w naszych szkołach i uniwersytetach leżą w odziedziczonej, krzywo wychowanej i częściowo wrogiej kadrze nauczycielskiej, a więc – nieposiadaniu ideologicznie sprawnej i zdolnej kadry, w niedostatku marksistowsko-leninowskich podręczników, szczególnie z obszarów przedmiotów narodowych, i w niezadowalającej walce niektórych partyjnych pracowników o wychowywanie w naszych szkołach na ideologicznie marksistowskich podstawach”.

Szef agit-propu przypominał, że ważnym zadaniem jest zapobieganie działalności wrogów marksizmu-leninizmu, likwidowanie zgniłych kompromisów i przygarnianie inteligencji poprzez jej ideologiczne podnoszenie. „Wobec tych i innych słabości naszego frontu ideologicznego, trzeba podkreślić potrzebę zaostrożności wobec możliwości tendencji rewizjonistycznych. Trzeba pamiętać, aby, po szkodliwym napadzie Informbiura i szczególnie KC WKP(b) na naszą Partię, nie mogła pojawić się – na terenie istniejących ideologicznych słabości – niewierność w klasyków marksizmu-leninizmu i, co za tym idzie, tendencje rewizjonistyczne. Wobec takich możliwości musimy powiększać naszą czujność i każda rewizjonistyczny znak na samym początku, teoretycznie i politycznie, likwidować”

„Wobec napadu KC WKP(b) na naszą partię także jest możliwe, że pojawi się pewne niedocenianie rozwoju współczesnej teoretycznej myśli w ZSRR. Takie symptomy trzeba osądzić jako niewłaściwe, nie tylko z powodu naszego ogólnego stosunku wobec ZSRR, ale z powodu tego, że zatrzyma to ideologiczny rozwój i postęp w naszym kraju. Ideologiczna walka w ZSRR w okresie przechodzenia do społeczeństwa komunistycznego będzie miała ogromne znaczenie dla wszystkich krajów, a szczególnie dla nas, na naszej drodze socjalistycznego rozwoju.”

Zapowiedział konieczność organizowania szkół partyjnych kształcących na podstawach marksizmu-leninizmu. „Nie ma ani jednego problemu budowy socjalizmu, który jednocześnie nie byłby problemem żywej i żywotnej ideologicznej walki. Mogliśmy tego doświadczyć i w naszej własnej praktyce. Tworząc nasz socjalistyczne państwo, musieliśmy zmagać się przeciwko różnorodnym resztkom burżuazyjnego rozumienia państwa; organizując gospodarkę na nowej, socjalistycznej podstawie, musieliśmy na przykład, rozbić takie dwie postawy, jakie reprezentowali Hebrang – Žujović. [...]. Wynieśliśmy na pierwsze miejsce problem propagowania nauki marksizmu-leninizmu, problem walki o czystość marksistowsko-leninowskiej teorii. Ale tylko takie postawienie kwestii nie byłoby zupełnie właściwe. Naszą podstawową słabością nie jest ogólne wyuczanie marksizmu-leninizmu na podstawie dzieł klasyków, tylko rozpracowanie naszej rzeczywistości i losów naszej rewolucji i dróg budowy socjalizmu u nas”.

„W nadchodzącym okresie w naszej ideowo-politycznej walce o wzmocnienie i utwardzanie jedności mas ludowych i jedności narodów Jugosławii szczególne miejsce musi mieć kwestia jugosłowiańskiego socjalistycznego patriotyzmu. W czym objawia się zawartość tej kwestii? Wznoszenie naszego ludu robotniczego w duchu nowego, jugosłowiań-



skiego patriotyzmu – to znaczy dokonywanie mobilizacji w budowie socjalizmu u nas. Nie ma socjalizmu bez socjalistycznego patriotyzmu. Socjalistyczny patriotyzm oznacza wychowywanie naszych ludzi w duchu bezgranicznej miłości i wierności swojej ojczyźnie, na źródłach naszych sławnych rewolucyjnych tradycji z przeszłości, w duchu walki narodowowyzwoleńczej [podkreślenie moje – H. S.], mając zawsze przed oczami budowę socjalizmu. Nowy jugosłowiański patriotyzm znaczy osadzanie i pogłębianie nienawiści wobec imperialistycznych niszczycieli, wobec podżegaczy wojennych. On znaczy wychowywanie mas w duchu wierności i miłości wobec ZSRR i wobec wszystkich demokratycznych i rewolucyjnych ruchów na świecie.

We wznoszeniu i rozwijaniu nowego, jugosłowiańskiego patriotyzmu musimy pokonywać i pokonać poważne przeszkody. Te przeszkody, przede wszystkim, składają się z resztek serbskiego, chorwackiego, słoweńskiego nacjonalizmu. Nacjonalizm burżuazyjny zawsze wykazuje opór w obszarze gospodarki, obszarze polityki, obszarze kultury. Bez zdecydowanej, zasadniczej walki przeciwko resztkom burżuazyjnego nacjonalizmu nie ma i nie będzie rozwijania jugosłowiańskiego, socjalistycznego patriotyzmu. Z drugiej strony, byłoby szkodliwe, gdyby walka przeciwko resztkom burżuazyjnego nacjonalizmu została zrozumiana jako stworzenie jakiegoś «jugosłowiaństwa», które ukrywa narodowe odczucie serbskiego, chorwackiego, słoweńskiego, macedońskiego i czarnogórskiego narodu i nie wyciąga wniosków z tych odczuć. Nowy jugosłowiański patriotyzm włącza w siebie miłość wobec swojej węższej ojcowizny, bezpośrednio się wyraża poprzez nią”.

Djilas zapowiedział, że przed partią stoi wyzwanie opracowania historii narodów Jugosławii, ich literatury i kultury, myśli społecznej, które będą podstawą do umacniania nowego, jugosłowiańskiego patriotyzmu. Następnie pozwolił sobie skrytykować amerykańską imperialistyczną propagandę mówiącą o amerykańskim duchu i człowieku, co porównał do hitlerowskiej propagandy. Burżuazyjna sztuka została skrytykowana, przy podaniu „złych” przykładów typu Picassa i Sartra.

Na koniec odniósł się do ostatnich politycznych wydarzeń. „Towarzysze i towarzyszki, pozwólcie mi, że pokrótce odniosę się do dobrze wam znanych cudnych oskarżeń i do całej owej bezzasadnej kampanii prasy komunistycznej, która jest organizowana po rezolucji Informbiura «O sytuacji w KPJ». Będę w tej kwestii wyjątkowo powściągliwy. Po pierwsze, nasza Partia mogła przezwyciężyć wszystkie trudy i wszystkich przeciwników tylko dlatego, że była wierna marksizmowi-leninizmowi. Właściwa ideologia jest podstawowym warunkiem zwycięstwa. Tak było,

jest, i będzie w przyszłości. Po drugie, między rozumieniem przez naszą Partię tych ogólnych zasad, które są przedstawione w pismach WKP(b) i wzmiankowanej rezolucji Biura Informacyjnego – nie istnieją żadne różnice. My nie odrzucamy żadnych z tych zasad. I nie tylko tyle, bośmy niejedne z nich wykorzystali w naszej praktycznej pracy. Mimo wszystko, niewątpliwie, każda krytyka naszej Partii, która się dokonuje na podstawie wymienionych pism i rezolucji, w sposób nieunikniony – chcili tego ich autorzy czy też nie – przetwarza się w oszczerstwa, nieprawdę, w wymyślanie wypaczeń i kłamstw, których nasza Partia w rzeczywistości nie ma. I w tym istnieje słabość owej krytyki. A oprócz tego, wielu naszych krytyków, na ten czy inny sposób, już odeszło od szeregu pryncypiów wymienionych w pismach i rezolucji. I w tym leży ich słabość. Siła naszej Partii, między innymi, jest w tym, że jej doświadczenie jest – w której wiernie podtrzymuje nauki Marksa – Engelsa – Lenina – Stalina – widoczne, wbrew każdemu, kto się na nią zasadza. Każdy następny dzień odkryje całą absurdalność wspomnianej krytyki i potwierdzi całą poprawność polityki naszej Partii. Po trzecie, mimo tego wszystkiego, najpewniejszy sposób, żeby nasza partia w tych ciężkich chwilach zwyciężyła, jest – wierność zasadom marksizmu-leninizmu. Niezachwiana walka o te zasady, właściwe, faktyczne wprowadzenie tych zasad w rzeczywistość, przyniosły naszej Partii większe sukcesy niż niejednej innej partii, oprócz WKP(b). Tak też się stanie, że w tej walce przyniesie to sukcesy naszej Partii i ona wyjdzie z niej z całą pewnością twardsza i czystsza. W ruchu robotniczym nieprawda nigdy nie zwyciężyła [...]”.

„Niezachwianie trzymając się w swojej pracy zasad marksizmu-leninizmu, nasza Partia z tych trudów, najcięższych jakie miała, wyjdzie z jeszcze jaśniejszym i szlachetnym obliczem, a jej niesprawiedliwi krytycy będą musieli ujrzeć swoje błędzenie. Towarzysze i towarzyszki, trzeba być dumnym z tego, że jesteście członkami takiej Partii, która tak niezachwianie trzyma się zasad marksizmu-leninizmu i która nie obawia się żadnych trudów w walce za ich zwycięstwo.

Niech żyje nasza sławna Partia, która w najtrudniejszych dniach niezachwianie nosiła i niezachwianie nosi niepokonany sztandar marksizmu-leninizmu! Niech żyje organizator Komunistycznej Partii Jugosławii na zasadach marksizmu-leninizmu, towarzysz Tito!”<sup>66</sup>

Milovan Djilas po latach napisał, że tak naprawdę z powodu konieczności przygotowywania programu partii, napisanie referatu o agit-propie zlecił Rodoljubowi Zogovićowi i Stefanowi Mitrovićowi. „Tak się stało,

<sup>66</sup> V. Dedijer, *Dokumenti*, s. 398–426.

że na V Kongresie przeczytałem referat, który nie pisałem, tylko przeglądałem i gdzieś tam poprawiałem. Wtedy ten referat wydawał mi się za sztywny i za obszerny, choć nie mogę powiedzieć, że się z nim nie zgadzałem i że nie był rozległy i jasno skomponowany<sup>67</sup>. O napadzie na Sartra i Picassa pisze, że nie chodziło tu bardziej o wolne czy niewolne rozumienie prądów intelektualnych Zachodu, ile o to, że w socjalistycznym realizmie trzeba było pokazać tak członkom partii, jak i sowieckiej propagandzie, że z drogi socjalizmu Jugosłowianie nie zeszli.

Przywołane trzy referaty liderów partii poddane zostały dyskusji, do której zgłaszali się uczestnicy kongresu, zabierając głos w sprawach ówczesnej polityki i budowy socjalizmu. Wystąpienia delegatów dotyczące kwestii poruszonych w trzech referatach trwały do poniedziałku 26 lipca, kiedy to referowali Edvard Kardelj i Boris Kidrič. Nie sposób odnieść się do wszystkich wystąpień, dlatego uwzględnimy kilka ważniejszych. Opisy pozostałych głosów w dyskusji są szeroko opisane w *Borbie*<sup>68</sup> czy *Politice*<sup>69</sup>.

### Dyskusja nad sprawozdaniami

23 lipca (piątek) wybrano skład 5 komisji (wymienionych na początku artykułu), mających się zająć oddzielnymi kwestiami. W imieniu Komisji Weryfikacyjnej Avdo Humo podał istotne informacje: że 2344 delegatów wybranych zostało prawidłowo spośród 468 175 członków partii, bo tyle ich liczyła KPJ w czerwcu 1948 roku. Z tej liczby staż partyjny datujący się przed 1941 rokiem miało 1125 delegatów, staż od okresu wyzwolenia 992 delegatów, a członkami KPJ po oswobodzeniu 227 delegatów. Humo podał skład narodowościowy delegatów: najwięcej, bo 1162, było Serbów, dalej 456 Chorwatów, 209 Słowenów, 130 Macedończyków, 237 Czarnogórców, 59 Sziptarów<sup>70</sup>, 24 Węgrów oraz przedstawiciele niewielkich mniejszości (5 Słowaków, 4 Rusinów, 4 Rumunów, 5 Bułgarów, 4 Czechów, 5 Włochów, 4 Turków, 31 muzułmanów

<sup>67</sup> M. Djilas, *Vlast*, s. 157.

<sup>68</sup> Zob. *Diskusija o izvještajima Centralnog komiteta KPJ*, *Borba*, nr 177, 24 VII 1948, s. 1–4; nr 178, 25 VII 1948, s. 1–5;

<sup>69</sup> Zob. *Diskusija o referatima drugova Tita, Rankovića i Djilasa*, *Politika*, nr 12 983, 24 VII 1948, s. 1–5; nr 12 984, 25 VII 1948, s. 1–6.

<sup>70</sup> Sziptar to stosowana wówczas nazwa określająca Albańczyków mieszkających na terenie Jugosławii.

i 4 Żydów)<sup>71</sup>. W dyskusji nad referatami trzech liderów Humo zabrał głos, opisując sytuację na bośniackiej wsi i działalności tam KPJ jeszcze przed wybuchem wojny. Mówił, że do 1937 roku w Bośni nie istniały komórki partyjne, i dopiero od czasu przejścia kierownictwa przez Tita, działalność partyjna zaistniała w Bośni. „Ze względu na to, że w Bośni i Hercegowinie istniały warunki dla rozwoju organizacji partyjnej – bo były wielkie robotnicze kolektywy przemysłu kolejowego i drzewnego, oraz górnicy węgla – to fakt, że pokrajńskie kierownictwo Partii nie zostało wcześniej stworzone, mogło być tylko rezultatem przestępczej działalności nieprzyjaciół stojących na czele partii. Frakcyjne elementy z góry Partii, jak widzimy, nie chciały utworzyć partii, a trujące ziarna ich polityki ciągle płynęły w szeregach klasy robotniczej. Dopiero po stworzeniu nowego kierownictwa, z towarzyszem Tito na czele, poczuło się od razu zainteresowanie rozwojem organizacji partyjnej w Bośni i Hercegowinie, poczuło się pomoc, jaką KC, poprzez swoich instruktorów, przekazał organizacji. Pod koniec 1938 roku utworzono tymczasowe kierownictwo dla Bośni i Hercegowiny. Zaraz potem zorganizowano szereg narad w Hercegowinie, Bosanskiej Krajinie, Wschodniej Bośni, gdzie utworzono wojewódzkie i lokalne komitety”. Dzięki temu, według Humo, praca organizacyjna w czasie powstania miała dobrze przygotowane podłoże i okręgi bośniackie jako jedne z pierwszych powstały do walki. Następnie podziękował za to kierownictwu partii: „To kierownictwo ozdrowiło naszą organizację, oczyściło naszą Partię z błota oportunistów, ono stworzyło jednorodną partię typu marksistowsko-leninowskiego, ono stworzyło siłę i zapewniło rozwój partii, wychowało takie świetne kadry, które były przygotowane do tego, że od czasu walki narodowyzwoleniczej, metodami rewolucyjnymi, kierując się naukami Marksa, Engesa, Lenina i Stalina, stworzyli warunki budowy socjalizmu w Jugosławii, i że dzisiaj z takim sukcesem się go buduje”<sup>72</sup>.

Z dnia 23 czerwca warto zwrócić uwagę na głosy DMITARA VLAHOVA i IVANA GOŠNJAKA. Vlahov, podobnie jak dzień później LAZAR KOLIŠEVSKI<sup>73</sup>, poruszyli kwestie Macedonii i Macedończyków, odnosząc się zarazem do postępowania Bułgarii i jej partii komunistycznej wobec tej mniejszości. Powstanie Ludowej Republiki Macedonii w ramach federalnej Jugosławii

---

<sup>71</sup> *Izveštaj Verifikacione komisije V Kongresa KPJ*, Borba, nr 177, 24 VII 1948, s. 4.

<sup>72</sup> V. Dedijer, *Dokumenti*, s. 451–458.

<sup>73</sup> Lazar Koliševski (1914–2000), premier LR Macedonii (1945–1953), wieloletni przewodniczący KC KP Macedonii.

uznano jako element sprawiedliwości dziejowej, jak i za zadośćuczynienie prawu Macedończyków do posiadania własnej państwowości. „Macedoński naród uzyskał pierwszy raz w swojej historii, po Samuelu, możliwość posiadania własnego państwa w związku z pozostałymi narodami Jugosławii, rozwijania swojej gospodarki i kultury narodowej. Mniejszości narodowe w Macedonii, które stanowią 20-25% mieszkańców tego kraju, korzystają z wszystkich praw tak samo jak i Macedończycy”, co skutkowało, że Albańczycy, Turcy i Wołosi z obszaru Macedonii posiadali 11 swoich przedstawicieli w Skupštinie w Belgradzie, z kolei w szkolnictwie na 162 tys. uczniów 36 tys. stanowili uczniowie z mniejszości. Vlahov potwierdził pełne możliwości ustanawiania instytucji dla mniejszości, drukowania ich prasy i książek. Ponadto mniejszości nie są omijane w programie likwidowania analfabetyzmu. Z kolei w Kosowie i Metohiji w swoim rodzimym języku uczyło się w szkołach podstawowych 58 588 uczniów, w średnich szkołach 1352, i 107 w szkole dla nauczycieli. Potwierdził pełnię praw dla mniejszości, takich jak Węgrzy, Rusini, Słowacy i Rumuni. Ciągnął, że tak jak w Związku Radzieckim istnieją autonomiczne republiki, okręgi, tak i w Jugosławii powstały autonomiczne okręgi dla mniejszości, które otrzymały swoje statuty i swoje prawa. Dlatego „tylko nie poinformowani i nie mający dobrych zamiarów ludzie mogą mówić, że my prowadzimy nacjonalistyczną, antysowiecką i antymarksistowską politykę”.

„Jak wiemy, Macedonia Piryńska jest częścią Macedonii, która znajduje się pod władzą Bułgarii. W tej części mieszka 240 tys. Macedończyków i 10 tys. innych mniejszości (6 tys. Turków i 4 tys. Bułgarów). Macedonia Piryńska jest blisko powiązana z pozostałymi częściami Macedonii, z Wardarską i Egejską, jako nierozdzielne części całej Macedonii. Tam żyje, jak i w pozostałych częściach Macedonii, ten sam naród: Słowianie macedońscy, Macedończycy, który teraz mają swoje państwo: Ludową Republikę Macedonii w składzie FLRJ. Ogólne dążenie wszystkich mieszkańców jest takie, jak przed utworzeniem LR Macedonii. Tak powiedzieli przedstawiciele Macedonii Piryńskiej: przedstawiciel Venera Klinčarova na kongresie AFŽ w Skopju w 1946 roku. Mieszkańcy piryńskiej Macedonii czują się Macedończykami. W okresie liczenia, przeprowadzonego tam z końcem grudnia 1946 roku, około 75% uznało, że uważają się za Macedończyków”. Połączenie tych Macedończyków z braćmi z Macedonii wardarskiej Vlahov uznał za niesporne prawo tej ludności. Dlatego komuniści bułgarscy przynajmniej powinni przyznać tej ludności specjalny status, tak jak to nastąpiło w Jugosławii wobec mniejszości Wojwodiny czy Kosowa. „Do tej pory nie wiemy, dlaczego

nie spowodowano, aby piryńska Macedonia miała swój statut, swoją Radę, swoją władzę, aby naszemu narodowi tam żyjącemu dano możliwość rozwoju z punktu widzenia gospodarki, służby zdrowia, kultury i innych. Wiemy, że w Bułgarii są ludzie, którzy twierdzą, że nie istnieje Macedonia piryńska zasiedlona Macedończykami. Dla nich jest to okręg, który jest południowo-zachodnią częścią Bułgarii zamieszkaną przez Bułgarów. Dla nich naród macedoński nie istnieje. [...] Chcemy podkreślić, że piryńska Macedonia to obszar który wydał najradykałniejszych, najbardziej postępowych kierowników macedońskiego ruchu rewolucyjnego, który dał jądro lewicy macedońskiej organizacji rewolucyjnej, która walczyła z bronią w rękę przeciwko bułgarskim zwierzchnikom, przeciwko bułgarskim imperialistom. To byli ludzie, którzy walczyli i oddali liczne ofiary, aby utrzymać niezależność macedońskiego ruchu wyzwolenczego, którzy podnieśli zdecydowany odpór wobec złośliwego zwierzchnictwa". Sprzeciwił się rezolucji CK Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów), potępiającej kierownictwo KPJ. Porównał sytuację, w której jugosłowiańscy komuniści, rozwiązując kwestię narodowościową w sposób zasadniczy, nazwani są nacjonalistami, z kolei Bułgarzy, zabraniając praw mniejszości macedońskiej, są „wybitnymi” internacjonalistami. „W tej rezolucji mówi się, że jakoby bułgarska mniejszość w LR Macedonii nie miała praw. Gdzie ta mniejszość, pytam się? Takiej mniejszości u nas nie ma. Jeżeli mówimy o Słowianach w Macedonii, to są to Słowianie, według swojej przynależności narodowej Macedończycy". Na koniec ponownie zażądał od BRP(k) specjalnego statusu dla Macedończyków piryńskich, dowodząc, że we wszystkich trzech częściach istnieje ten sam naród<sup>74</sup>.

W kwestii bułgarskiej głos zabrał dzień później również Lazar Koliševski. Rozświetlił on kwestie macedońskie z okresu II wojny. Przypomnił niezwykle donośną rolę kierownictwa KPJ w okresie wojny, które nie pozwoliło sobie wydrzeć kierowniczej roli w przewodzeniu walki wyzwolenczej i zdecydowaniu w prowadzeniu walki do zwycięskiego końca. „Kryzys w macedońskiej organizacji partyjnej nastąpił zaraz po okupacji od strony bułgarsko-faszystowskiej, kiedy BPR(k) przyłączyła do siebie partyjną organizację macedońską, bez wcześniejszej zgody KC KPJ, dzięki antypartyjnej postawie jednej części miejscowego kierownictwa, z M. Šatorovem-Šarlem, na czele, które sprzeciwiło się decyzjom KC KPJ o powstaniu zbrojnym i zabroniło rozpowszechniania wezwania CK KPJ, jednocześnie wydając dyrektywę

<sup>74</sup> V. Dedijer, *Dokumenti*, s. 426–436.

wszystkim partyjnym organizacjom o złożeniu broni okupatorom. Aby zamaskować swoje antypartyjne i kontrrewolucyjne stanowisko, rzuciło hasło «O sowiecką Macedonię». Pomimo napomnień, bułgarscy komuniści obstawali przy swoim hasle: jeden kraj – jedna partia. Dopiero decyzją Kominternu z 21 sierpnia 1941 roku macedońska organizacja partyjna została wrócona w skład KPJ. Ale i tak pod kierownictwem Šarla macedońska organizacja nie mogła wziąć czynnego udziału w walce z okupantami. KPJ musiała skierować otwarte pismo do członków z Macedonii, krytykując towarzysza Šarla i zachęcając do rozpoczęcia walki. „Niewątpliwie, największą pomoc, którą dał KC KPJ organizacji partyjnej z Macedonii, było posłanie towarzysza i członka KC KPJ Tempa, co pomogło naszej organizacji oswozić się z wpływów oportunistycznych, naprawić wszystkie błędy «na górze», wejść zdecydowanie w walkę o oswojenie Macedonii od okupanta. Towarzysz Tempo w marcu 1943 roku uformował KC KP Macedonii, i następnie pomagał w dalszym umacnianiu naszej organizacji partyjnej i jej politycznego decydowania o sobie”. Koliševski wyraził zdziwienie, że bułgarska partia nie potępiła swojej działalności wobec kwestii macedońskiej. Opinie wyrażone w ostatniej rezolucji BKP(b) uznał za przejaw wielkobułgarskiego szowinizmu. Potępił stanowisko Bułgarów, którzy Macedończyków traktowali jako część swojego narodu, informując, że jeżeli mówimy o Bułgarach w Jugosławii, to jest ich 976. Ponadto wyraził zadowolenie, że Macedończycy w Jugosławii mają pełne swobody w rozwijaniu swojej kultury, gospodarki, podając informacje, że od 1947 roku w Macedonii było 36 społecznych gospodarstw chłopskich, a w połowie 1948 r. już 220<sup>75</sup>.

Ivan Gošnjak<sup>76</sup> skrytykował partie Kominformu, przypominając ich wojenne „zasługi”. Wskazał, że jedynie w Jugosławii komuniści byli w stanie zorganizować ogólnokrajowe powstanie, gdy kierownictwa wielu bratnich partii pozostawały za granicą i nie były w stanie odciążyć Armii Czerwonej w walce z okupantami i rodzimymi faszystami. Wypomnił rozwijane przez krytyków KPJ teorie, jakoby powstanie w Jugosławii rozwinęło się z powodu istnienia wysokich gór i rozległych lasów, co zupełnie nie tłumaczyło faktu, że w pozostałych krajach środkowej Europy do masowej walki prowadzonej przez komunistów nie doszło. „Teraz kierownicy KP Węgier próbują zdjąć z siebie

---

<sup>75</sup> Ibidem, s. 444–450.

<sup>76</sup> Ivan Gošnjak (1909–1980), dowódca partyzancki, wiceminister, następnie minister obrony narodowej (1951–1967).

odpowiedzialność za to, co się stało na Węgrzech, nim doszli do władzy. Oni teraz zwalają całą odpowiedzialność na Horthy'ego. Oni w tym poglądzie zrównują się z pewnym reżimem burżuazyjnym, który uznaje się nieodpowiedzialnym za działalność swojego poprzednika. My nie uważamy, że KP Węgier jest odpowiedzialna za złe czyny węgierskich faszystów, ale uważamy, że jest odpowiedzialna za nie mobilizowanie szerokich mas ludowych. [...] Żadna komunistyczna partia nie może zdjąć z siebie odpowiedzialności za swoją słabą i nieefektywną pracę, odpowiednio brak tej pracy. W tym zawiera się odpowiedzialność węgierskich komunistów". Cytując Tita, podkreślił właściwe prowadzenie powstania i niezwykle ważną rolę kierowniczą komunistów w Jugosławii. Dlatego szczególnie fałszywie i zdradziecko brzmią oskarżenia wysuwane przez partie, które walki nie podjęły. „Próby negowania naszej walki nie można inaczej zakwalifikować, niż jako próbę dyskredytowania naszej Partii i naszego kraju. Ale te zniewagi w żadnym wypadku nie spowodują, że wyrzekniemy się naszej walki, że wyrzekniemy się tego najjaśniejszego, co mamy w naszej historii, i że nie będziemy wychowywać nowych pokoleń na sławnych tradycjach walki narodowowyzwoleńczej". Pod koniec wystąpienia odniósł się do wystąpień tow. Toreza z KP Francji, pokazując słabość jego partii w tworzeniu partyzantki i zdobywaniu znaczącej roli przez liderów w kierowaniu ruchem antyfaszystowskim. Wskazał okoliczności, które doprowadziły do zwycięstwa rewolucji w Jugosławii. Były to skonsolidowanie szeregów przez tow. Tita jeszcze przed wojną, przeczyszczenie z wszelkich antypartyjnych, frakcyjnych i zdradzieckich elementów, co pozwoliło osiągnąć jedność partii. „Jednym z najważniejszych czynników był fakt, że kierownictwo Partii znajdowało się w kraju i kierowało Partią i walką naszych narodów na miejscu, i że to kierownictwo, na postawach nauk marksizmu-leninizmu, mistrzowsko wykorzystało wszystkie obiektywne warunki, które istniały, do podniesienia i rozszerzenia powstania. [...] Nieistnienie tych warunków w niektórych innych krajach, których kierownictwa znajdowały się w trakcie wojny za granicą, jest powodem, że nie mogło tam dojść do zbrojnego powstania. [...] Nasze narody i nasza Partia miały wielkie szczęście, że w najdonośniejszym okresie ich historii na ich czele znalazł się taki kierownik jak towarzysz Tito, który swoją pewną ręką prowadził nasze narody poprzez majestatyczną walkę do ich oswobodzenia, i który dzisiaj pewnie je prowadzi w budowie socjalizmu.”<sup>77</sup>

<sup>77</sup> V. Dedijer, *Dokumenti*, s. 437–443.



Do dyskusji zapisał się także Koča Popović<sup>78</sup>, który opisywał cechy charakterystyczne walki wyzwoleniczej Jugosłowian w czasie II wojny światowej, podając w punktach ogólne i specyficzne cechy charakterystyczne walki. Wskazywał na specyficzne warunki, które przyczyniły się do sukcesu, jakim było pozbycie się okupanta własnymi siłami. Przypomniiał słowa Stalina z marca 1944 roku, chwaliące powstanie i walkę narodów w Jugosławii. Przypomnienie tego epizodu wzbudziło olbrzymi aplauz i okrzyki „Tito-Stalin”. „Przeciwstawia się w końcu rolę, jaką odegrała nasza Armia – w ciągu całej wojny i szczególnie w przeprowadzaniu okupanta z naszego kraju – decydującej, wyzwoleniczej roli i działalności Czerwonej Armii. (Wygląda to na bezmyślność, ale rzeczywiście, sprowadza twierdzenia szeregu kierownictw różnych komunistycznych partii, po wydaniu rezolucji Informbiura – do tego, że negujemy wyzwoleniczą rolę Armii Czerwonej). Oczywiście że nie przeciwstawiamy. Najpewniejszym kryterium ufności wobec Czerwonej Armii jest to, że w trakcie wojny wzięliśmy w niej konkretny udział, nasze zdecydowanie i rozmiary tego uczestnictwa. Dumni jesteśmy, że swoimi siłami, bez względu na ofiary i przeciwności, najlepiej jak mogliśmy, i z sukcesami pomogliśmy Armii Czerwonej wypełnić jej historyczne wyzwolenicze zadanie. Kiedy znane jest, jaką zdecydowaną rolę w przewodzeniu powstaniu miała nasza Partia – i którą ma dzisiaj w socjalistycznej budowie naszego kraju – negowanie tej roli i tego znaczenia, to zaprzeczanie sensowi naszych ofiar, naszych sukcesów i naszych zdobyczy, czyli odejście od prawidłowej i właściwej oceny naszej walki, czyli ostatecznie, w kwestii Jugosławii – co nie może zostać tylko kwestią Jugosławii – dążenie do oślepienia i zbałamucenia międzynarodowego ruchu robotniczego. W interesie międzynarodowego ruchu rewolucyjnego i w interesie Jugosławii, która buduje socjalizm, razem z naszymi narodami, nie możemy na to przystać”. Popović pod koniec swojej mowy wezwał do czuwania nad rewolucyjną jednością partii<sup>79</sup>.

O okresie budowania partii w latach 1937–1940 mówił Vladimir Bakarić. Przypomniiał o niewłaściwym zachowaniu niektórych członków partii w związku z próbami porozumiewania się z Mačkiem i jego partią chłopską, co doprowadziło do poszerzenia bazy dla „najczarniejszej i najbardziej piątokolumnowej reakcji w kraju”. Dlatego polityka walki

---

<sup>78</sup> Koča Popović (1908–1980), szef Sztabu Generalnego Armii Jugosłowiańskiej (1945–1953), minister spraw zagranicznych (1953–1965), uczestniczył w wojnie domowej w Hiszpanii.

<sup>79</sup> Ibidem, s. 458–462.

KC z tymi przejawami nacjonalizmu, w tym wymiany niektórych lokalnych kierownictw, pomagała utrzymać właściwą linię partii. Bakarić przypominał istotność powstania Frontu Ludowego i jego rolę w tworzeniu socjalizmu. Na koniec odniósł się do rezolucji Kominfromu. Przypominał o nadziei szeregowych członków partii o możliwości załagodzenia sporu. „Wiadomo więc, że w takiej sytuacji naszą konsternację pogłębiały dalsze wydarzenia, których my w terenie nie znaleźliśmy. Tak, na przykład, że 200 naszym oficerom, którzy podróżowali ze Związku Radzieckiego, w Bukareszcie zdjęto narodową jugosłowiańską flagę, mimo że z tym krajem mamy zawarty szereg porozumień, jak i konwencję o współpracy kulturalnej. Tak jak i to, że na uroczystościach uczczenia polskiego święta narodowego w Belgradzie, polscy przedstawiciele dyplomatyczni nie wstali tak jak inni na sali, kiedy mówiono o towarzyszu Tito i innych naszych państwowych liderach. Tak samo nie wiem, czemu służy nielegalne rozpowszechnianie w naszym kraju kopii listów KC WKP(b) napisanych naszemu KC, które są drukowane w Moskwie, kiedy na nich samych widnieje oznaczenie tajności. W całej organizacji za rezolucją było łącznie 90 ludzi, co na ponad 82 tys. członków wynosi 1 promil. Po tym, jak i ci ludzie poznali [odpowiednie – H. S.] materiały, z rezolucjom zgodziło się wszystkiego 3 ludzi, ale i oni nie w całości. Izolowanie ich przez podstawowe organizacje nastąpiło bez jakiegokolwiek interwencji czy pomocy kierownictwa”<sup>80</sup>.

O incydencie związanym z polskimi dyplomatami traktuje sprawozdanie charge d'affaires Ambasady RP w Belgradzie, Zygmunta Stena-Stoberskiego. Chodzi o obchodzenie uroczystości 22 lipca – 4 rocznicy Polski Ludowej, które miały miejsce w jednym z belgradzkich teatrów. Otóż minister Vladimir Zečević wzniósł okrzyki na cześć Tita i premiera Cyrankiewicza, na co sala ogólnie zareagowała chłodno. O ile jednak polscy dyplomaci mieli aplaudować obydwie postacie, tak nie zrobili tego obecni przedstawiciele innych państw demokracji ludowych, w tym szczególnie ZSRR, Rumunii i Bułgarii, przyuważeni przez Jugosłowian. Stoberski tłumaczył całą sprawę z ministrem Dmitarem Vlahovem, potwierdzając polskie aplaudowanie dla Tita. Na prośbę o dementi dla prasy o niewłaściwym zachowaniu Polaków Vlahov odpowiedział jednakże odmownie. Natomiast relacjonujący całe zdarzenie kongresowi Bakarić tak naprawdę nie był na spotkaniu w teatrze i jego relacja była z drugiej ręki<sup>81</sup>.

<sup>80</sup> Ibidem, s. 462–467.

<sup>81</sup> AAN, WZ, 295/XX, t. 65, k. 125 i nn, k. 147–148.

24 lipca wystąpił również Veljko Mićunović<sup>82</sup>, którego mowa wobec postępowania Kominformu była niezwykle ostra i napastliwa. Zbudował ją na przeciwstawieniu postępowania Trockiego cytatom Stalina, w ten sposób, że dyskredytował oskarżenia o trockizm wobec KPJ i udowodniał jej prawidłową linię. „W bezmyślnej kampanii, którą dzisiaj się prowadzi przeciw KPJ, nie tylko że nie odczuwa się braku okropnych słów, tylko że ta kampania się na nich opiera i z nich składa. Niewątpliwie nie byłoby tak, kiedy by się miało stanowisko z godną, zasadną krytyką, która by była wcześniej znana przez komunistów, a nie z niegodną i bezzasadną kampanią, którą się teraz rozdmuchuje przeciwko naszej Partii i naszemu krajowi. I właśnie dlatego ci, którzy dzisiaj próbują obłocić naszą Partię, nieprzeparcie przypominają tę niegdysiejszą opozycję w WKP(b) [...] Na wszystkie urojenia i potwarze, które zaślepione osobniki kierują pod adres V Kongresu KPJ, najlepiej byłoby odpowiedzieć już cytowanymi słowami tow. Stalina, adaptowanymi dla KPJ: kto jest tutaj winien, że w partyjnych organizacjach Jugosławii nie pojawiły się tak zwane «zdrowe» elementy, które by poparły naszych krytyków? Winni są oni sami, i nikt inny! [...] Wygląda, rzeczywiście, że trockizm jako metoda, niestety, nie zniknął z użycia. Ale, jak pokazuje dotychczasowa praca KPJ, a i obrona od nieuczciwych oskarżeń, którą prowadzi się poprzez naszą prasę partyjną i w całym kraju, i co ten Kongres niezbitnie potwierdza, z jednej strony, a pozbawiona zasad kampania, którą prowadzi się za granicą przeciwko KPJ, z drugiej strony – wszystko to jasno pokazuje, że w tym sporze trockistowskie metody nie są po naszej stronie! Trockistowskie metody będą wcześniej po stronie tych zwolenników rezolucji Informbiura, którzy sobie stawiają niemożliwe cele – że naszą partię przedstawią jako terrorystyczną i spiskową wojskową klikę. One są po stronie tych, którzy mają czelność pisać, jak francuski *Humanite*, że nasz V kongres policyjnymi metodami zbiera tłum ludzi, który zasiada pod ochroną samolotów i dział. Trockistowskimi metodami w tym przypadku posługują ci, którzy piszą, że nasza wolna ojczyzna [slobodna domovina – H. S.], która buduje socjalizm, jest na drodze wyradzania w państwo burżuazyjne i faszystowskie”<sup>83</sup>. Wymowa i ton Mićunovića, oskarżającego krytyków KPJ o największą możliwą zbrodnię, o trockizm, jeszcze opierającego się na odpowiednich cytatach Stalina, wywołały

---

<sup>82</sup> Veljko Mićunović (1916–1983), czarnogórski komunista, ambasador SFRJ w Moskwie (1956–1958), autor *Dziennika Moskiewskiego* (polskie wydanie: NOWA 1988), później ambasador w USA (1962–1967).

<sup>83</sup> V. Dedijer, *Dokumenti*, s. 468–474.

gorzkie reakcje w państwach bloku ludowego. W raporcie polskiego MSZ przemówienie Mićunovića postrzegano jako jedno z najostrzejszych<sup>84</sup>.

### Referaty Kardelja i Kidriča

26 lipca Edvard Kardelj wystąpił z referatem „Komunistyczna Partia Jugosławii w walce o nową Jugosławię, władzę ludową i socjalizm”. Najciekawszy fragment wystąpienia zamieszcza Dedijer, w momencie kiedy Kardelj odnosi się do relacji z ZSRR. Autor wymienia zasady, na których bazuje zagraniczna polityka Jugosławii, a były to: wszechstronna aktywność w walce o pokój, w tym w ONZ, współpraca gospodarcza z wszystkimi krajami na zasadach równości, polityczna pomoc siłom walczącym o pokój i demokrację, ścisła współpraca i wsparcie dla polityki Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowych, rozwijanie wszechstronnej współpracy ze Związkiem Radzieckim w obszarach kultury i gospodarki. „Mimo wszystko mówi się nam, że przeszliśmy na antysowieckie pozycje. Na jakiej podstawie? To się mówi na podstawie jakichś rzekomych antysowieckich wystąpień naszego kierownictwa. [...] Nasza długa praktyka i walka naszej Partii, szczególnie od 22 czerwca 1941 roku do dzisiaj jasno pokazują, że nasza Partia pod kierownictwem tow. Tita nigdy nie prowadziła polityki, która by miała jakiegokolwiek więzy z rzekomymi antysowieckimi wystąpieniami, o które się nas oskarża. [...] Nasza partia robiła błędy, robi błędy, i w przyszłości pewnie nie unikniemy robienia błędów. Ale ten, co mówi o błędach, nie może nie zapytać, co one przedstawiają w porównaniu z osiągniętymi rezultatami i co te rezultaty znaczą na drodze budowy socjalizmu. Kto by tak postawił sprawę, mógłby zobaczyć, że to były błędy we wprowadzaniu podstaw dla właściwej linii Partii. O takich błędach, jak i o innych kwestiach naszego budownictwa i naszej polityki we wszystkich obszarach naszej pracy, jesteśmy zawsze gotowi do dyskusji na zasadniczych podstawach. Ale nie możemy się zgodzić z tym, że – po tym wszystkim, co nasza partia osiągnęła, a czemu zaświadczają nasze masy ludowe olbrzymim zaufaniem dla partii – nas się oskarży – nie na podstawach czynów, lecz na jakichś rzekomych wystąpieniach i wyrwanych cytatach – że prowadzimy politykę antysowiecką, politykę zdrady antyimperialistycznego frontu w polityce zagranicznej, a w polityce wewnętrznej – jakiegoś rodzaju politykę restauracji kapitalizmu. [...] W naszej Partii

<sup>84</sup> Zob. AAN, WZ 295/XX, t. 65, k. 134.

jest kilku szacownych towarzyszy, którzy się zachwiali w związku z rezolucją Informbiura. Na marginesie, nie znam żadnego z tych szacownych towarzyszy, który by twierdził, że przytoczenia w rezolucji są właściwe. Wprost przeciwnie, oni mówią, że te cytaty, doprawdy, nie są dokładne, ale byłoby lepiej, gdyby nasz KC wszystkie oskarżenia przyjął i przyznał się, czym by zapewnił spokój w domu. Kierownictwo naszej Partii nie mogło iść tą drogą. Nasza Partia szkolili się w długotrwałej i twardej szkole pracy rewolucyjnej i powstania narodowowyzwoleńczego, ona szkolili się na doświadczeniach bolszewików, ona uczyła się od towarzysza Stalina, że zawsze zajmie pozycję na gruncie zasad, i dlatego nasze kierownictwo nie mogło przyznać się do «błędów», które jako takie nie istnieją w politycznej linii naszej Partii”.

Kardelj stwierdził, że akcja przedsięwzięta przez Kominform nie może zmienić drogi, jaką idzie Jugosławia. Partia może robić drobne błędy, ale nie zboczy z drogi socjalizmu. Przypomniał też o zmaganiach z nacjonalizmem w partii, na co zwraca się baczna uwaga w szeregach komunistów, ale oskarżenia wobec kierownictwa o nacjonalizm są błędne. „Akcja, która została podjęta ze strony Informbiura, stworzy dla nas dużo problemów, które żaden z nas nigdy nie mógł oczekiwać, ale ona nie zmieni tego podstawowego faktu, że nasz socjalistyczny kraj należy do obozu socjalistycznego na czele z ZSRR”.

„Chciałbym jeszcze poruszyć jedną kwestię, mianowicie, wmawianie nam twierdzenia, że Jugosławia może rozwijać się jako kraj socjalistyczny bez pomocy Związku Radzieckiego i innych krajów ludowej demokracji. Nie chcę się teraz wdawać w polemikę z różnorakimi dezorientacyjnymi, bezmyślnymi i głupimi pisaninami o megalomanii naszych planów, o narodowej autarkii, o koncesjach dla imperializmu, o tak zwanej «trzeciej drodze», o tak zwanej «trzeciej sile», o degenerowaniu naszej gospodarki i jej powrocie do kapitalizmu itd. Wszystko to są bezmyślności i oszczerstwa, za które pewnego dnia ich autorzy będą się wstydić. Ważne jest podkreślić tylko jedno, mianowicie – że my nigdy nie twierdziliśmy, że nam nie jest potrzebna pomoc Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, ale, wprost przeciwnie, uważamy, że taka wzajemna pomoc i najściślejsza współpraca to ważny warunek dla rozwoju i wzmocnienia socjalistycznego frontu”.

Później Kardelj powiedział, że z powodu nieporozumień między WKP(b) i partii Informbiura z KPJ najbardziej zadowoleni są wszyscy nieprzyjaciele demokracji, rozwoju i socjalizmu. Z wielkim zadowoleniem rezolucję Kominformu przyjęła cała reakcja – razem ze „starymi

likwidatorami, frakcjonistami, oportunistami i zaprzysięgłymi nieprzyjaciółmi ZSRR”, ale za to KPJ odpowiedzialności już nie ponosi<sup>85</sup>.

Tego samego dnia z referatem „O budowie socjalistycznej ekonomii FLRJ” wystąpił Boris Kidrič. Ton przemówienia wykazywał oburzenie autora związane z oskarżeniami krytyków partii, dotyczących sposobu budowania socjalizmu w Jugosławii. Dlatego wyliczył specyficzne warunki ekonomiczne, które spowodowały nieco inne niż w ZSRR postępowanie partii na polu gospodarczym. O specyfice tej decydowała nie formalna nacjonalizacja, która by nastąpiła po oswobodzeniu od okupantów, ale przede wszystkim konfiskata majątków lokalnych zdrajców, dalej współpraca i potrzeba współpracy ze „średniakiem” na wsi, oraz fakt natychmiastowej po oswobodzeniu odbudowy i rekonstrukcji kraju, gdzie nie nastąpiła, jak w Rosji, wojna domowa i interwencja imperialistów. Dzięki temu w Jugosławii nie zaistniał „komunizm wojenny”. Biorąc to wszystko pod uwagę, przenoszenie wzorców rewolucji pałdziernikowej i sowieckiej budowy kraju byłoby niewłaściwe dla Jugosławii i właśnie dzięki tej „przytomności” liderów partii w kraju nie doszło do katastrofy i nieporozumień. Kidrič szeroko tłumaczył specyficzność jugosłowiańskiej wsi i właściwe, marksistowskie podejście KPJ do tematu. „Podstawowy antydialektyczny błąd naszych «krytyków» składa się właśnie z tego, że oni nie zrozumieli różnic pomiędzy Rosją Radziecką z 1917 roku i nas z 1945–1946 roku w kwestii formy posiadania ziemi i psychologii chłopca, która odpowiada tym formom. Nie rozumiejąc, że chłop się u nas «uterytorializował», oni nacjonalizacją ziemi, jako burżuazyjno-demokratyczną miarą, uderzają w pustkę. Końcowy «obraz posiadania ziemi» uformuje się mianowicie dopiero po zakończeniu przejściowego okresu od kapitalizmu do socjalizmu”. Przypomniat, że zgodnie z 5-letnim planem jugosłowiański chłop będzie dostawał maszyny i nawozy sztuczne konieczne do rozwoju produkcji rolnej, która jednocześnie pozwalać będzie na większy rozwój przemysłu.

Socjalistyczny rozwój gospodarki FLRJ Kidrič podzielił na trzy okresy: pierwszy – okres odbudowy i powrotu do stanu przed wojną, co trwało do 1946 roku, drugi – początki wprowadzania planu 5-letniego i przechodzenia całego przemysłu, bankowości, handlu dużego i większości handlu drobnego do sektora socjalistycznego, zakończonego latem 1948 r. Trzeci – obecny w czasie kongresu – okres, to decydująca walka o wykonanie planu i dalsze poszerzenie ofensywy socjalistycznej. Wskazał na konfiskaty majątków lokalnych zdrajców jako podstawowego spo-

<sup>85</sup> V. Dedijer, *Dokumenti*, s. 481–489.

sobu przejścia do „społecznej własności środków produkcji”. Natomiast reforma agrarna z 1945 roku nie tyle była wymierzona w zaszłości feudalne, ile przeciwko największym elementom kapitalistycznym na wsi, oraz w spekulantów ziemią.

Opierając się na oskarżeniach krytyków, Kidrič przedstawił pełny obraz gospodarki FLRJ, często przy tym posługując się cytatami Stalina i Lenina. Zdecydowanie miażdżący atak przeprowadził wobec dwóch „odszczepieńców”, czyli Hebranga i Žujovića. Wymieniając ich kilkakrotnie we wcześniejszych podrozdziałach przemówienia, poświęcił im oddzielne miejsce w podrozdziale: „O «teoriach» i pracy Hebranga i Žujovića”. Mówił: „Oni nie wierzyli ani w gospodarcze siły naszego kraju, ani w twórcze siły naszej klasy robotniczej i ludu robotniczego, ani w możliwości budowy socjalizmu u nas. Tę niewiarę nie zatrzymywali dla siebie, ani nie wyrażali jej wobec wąskiego kręgu w rzeczowej i miarodajnej dyskusji odpowiednich forum. Oni tę niewiarę szerzyli przede wszystkim w całym naszym aparacie gospodarczym, ile się dało, i wobec szerokiej opinii publicznej. [...] Od niewiary przeszli następnie do spotwarzania tych oznak w naszej gospodarce i naszym kraju, które jasno poświadczały sukcesy gospodarczej polityki naszej Partii, a od spotwarzania [przeszli – H. S.] do sabotażu. [...] Najpierw wykazywali kierownikom, przed którymi byli odpowiedzialni, że plan akumulacji na 1947 rok nie może być większy od 12 miliardów dinarów. Praktyka pokazała, że KC naszej Partii miał rację, kiedy przyjął trzykrotnie większy plan wobec samego podatku obrotowego. Plan ten nie tylko nie został wykonany, ale jeszcze przekroczony. Žujović jeszcze do III kwartału 1947 r. wykazywał, że planu akumulacji się nie wykona, przeciwstawiając swój plan, mechanicznie podzielony na jednakowe kwartalne części, dynamicznemu planowi naszego rządu, który stopniowo, z kwartału na kwartał, powiększał się łącznie z planowanym stopniowym zwiększaniem produkcji [...]” Wykazując szereg szkodliwych i zdradzieckich czynów obydwu zdrajców, przemawiających do odbiorcy poprzez wymieniane fakty i zdarzenia, Kidrič kończył: „Charakter pozycji i «teorii» Hebranga i Žujovića jest wyraźnie trockistowsko-bucharinowski. Oni nawet dalej je rozwinęli, by je «przystosować» do jugosłowiańskich warunków, starając się je zamaskować nie «światową i permanentną rewolucją» Trockiego, ile «sowieckim doświadczeniem», a i «wyższym interesem sowieckiej polityki» (Žujović), czym haniebnie spotwarzali i Jugosławię, i Związek Radziecki”.

Później mówca przeszedł na zagadnienia planu 5-letniego, wykazując, tłumione do tej pory przez burżuazję i zachodnich eksploatatorów,

własne siły narodowe, które są w stanie osiągnąć znaczne sukcesy w budowie przemysłu. Podkreślił zasobność kraju w wszelkie surowce mineralne: „Mamy w kraju wszystko oprócz kauczuku. Ale za dwa lata będziemy rozporządzali i kauczukiem. Z tej strony, ze strony bogactw naturalnych, jesteśmy w pełni zabezpieczeni. My ich mamy nawet więcej, niż potrzebujemy”.

Za przykład nieuczciwego oskarżyciela KPJ wybrał przedstawiciela Polskiej Partii Robotniczej. „Towarzysz Zambrowski niedawno nas oskarżył, że zapominamy, że jesteśmy «technicznie zacofanym i niewielkim krajem». On tym argumentował nasz «nacjonalizm i awanturnictwo». Równolegle czytaliśmy o «autarkii». Uważamy, że jedną z podstawowych założeń marksistowko-leninowskiej nauki i dialektyki, jej «żywą duszą», jest, by przy wskazywaniu jakichkolwiek zjawisk, przytoczyć powody i warunki tych zjawisk. Tow. Zambrowski tak nie postąpił, on nie pytał o powody i warunki zacofania, tylko nam prosto w twarz rzucił «argument», żeśmy technicznie zacofanym krajem. A myśmy nigdy nie skrywali tego faktu [...]. Kidrič wymienił więc powody technicznego zacofania Jugosławii, którymi były eksploatawanie przez zagranicznych „kapitalistycznych i finansowych magnatów”, i ich dążenie do tego, aby pozostała ona technicznie zacofana. Dodatkowo, pozwalająca na to skorumpowana i rządząca klasa starej Jugosławii. „Myślimy, że tow. Zambrowski przyzna, że zacofanie w warunkach skorumpowanej i reakcyjnej władzy burżuazji jest czymś innym od odziedziczonogo zacofania w obecnych warunkach władzy ludowej i uwolnionego od imperialistycznego jarzma ludu robotniczego. [...] Nie jesteśmy winni tego, że tow. Zambrowski, bez jakiegokolwiek potrzeby, tylko dlatego, że twardo broni pewnej niewłaściwej i nieprawdziwej sprawy, faktycznie stoczył się na pozycje obrony półkolonialnej przeszłości naszego kraju”<sup>86</sup>.

Przemówienie Borisa Kidriča było bardzo ostre, z żelazną logiką odrzucające pomówienia o stoczeniu się Jugosławii w stronę gospodarki kapitalistycznej. Podpierał się przy tym ogromną ilością liczb, statystyk i procentów. Zwraca uwagę brak jakichkolwiek słów pod adresem Stalina, oraz jego częste cytowanie, jak też fragmentów z Marksza, Lenina, i wyjątków z „Historii WKP(b)”. W raporcie politycznym polskiej ambasady pisano, że referat Kidriča musiał podziałać szczególnie „rozbijacko i szkodliwie” dla sprawy jedności światowego komu-

---

<sup>86</sup> Ibidem, s. 489–540.



nizmu<sup>87</sup>, bo faktycznie w całej swojej wymowie prezentował możliwości kraju socjalistycznego w prowadzeniu niezależnej, swojej polityki gospodarczej, co miałyby polityczne przełożenie.

Po tych dwóch wystąpieniach 27 lipca nastąpiła dyskusja nad nimi<sup>88</sup>.

### Przyjęcie programu i statutu partii

28 lipca nastąpiły, zgodnie z planem, wystąpienia referentów o mającymi zostać przyjętymi przez kongres programie i statucie partii<sup>89</sup>. Błyskotliwe przemówienie „zaserwował” delegatom Moša Pijade, na początku omawiając historię poprzednich programów KPJ<sup>90</sup>. Wspominając 20 lat nielegalności, jak i 4 lata walk wyzwoleniczych, Pijade powiedział: „Obecnie dopiero istnieją wszystkie warunki, aby Partia otrzymała program odpowiadający wymaganiom na tym stopniu rozwoju, kiedy program stał się niezbędną potrzebą, by służyć jako ważny środek dalszego rozwoju i postępu naszego kraju, jako bezpośredni drogowskaz nie tylko dla członków Partii i klasy robotniczej, nie tylko dla wszystkich ludzi pracy, ale dla ludzi kierujących tym krajem i dla tych, którzy są gotowi czynnie współpracować, na bazie niniejszego programu, nad budową socjalizmu – jako warunku zabezpieczenia i umocnienia wolności i niepodległości, jako warunku niezbędnego dla postępu wszystkich narodów Jugosławii [...] Wierzę, że nasz program, o ile stanie się przedmiotem zasadniczego obiektywnego rozpatrywania przez inne partie komunistyczne, na co w dzisiejszej sytuacji nie ma wielu widoków, jako program jednej z partii komunistycznych, która w określonych warunkach dała określone rezultaty, będzie na pewno wkładem, posiadającym pewną wartość, w doświadczenie międzynarodowego ruchu robotniczego. Ci, którzy by zarzucali nam w związku z tym, że jesteśmy zarozumiali, mogliby czynić to jedynie wówczas, gdyby stanęli na stanowisku, że mię-

<sup>87</sup> AAN, WZ 295/XX, t. 65, k. 150.

<sup>88</sup> Zob. *Diskusija o referatima drugova Edvarda Kardelja i Borisa Kidriča*, Politika, nr 12 987, 28 VII 1948, s. 1–6.

<sup>89</sup> Program i Statut KPJ są załącznikami do tego artykułu, m.in. z powodu ich trudnej dostępności, jak i słabej jakości zasobów archiwalnych.

<sup>90</sup> Wcześniejsze programy przyjęte były na: I Kongresie zjednoczeniowym Socjalistycznej Robotniczej Partii Jugosławii – SRPJ – (20–23 IV 1919 r., Belgrad), II Kongresie KPJ (20–25 VI 1920 r., Vukovar), i konferencji założycielskiej Niezależnej Robotniczej Partii Jugosławii (NRPJ), która była legalną organizacją partyjną zdelegalizowanej KPJ (13–14 I 1923 r.).

dzynarodowy ruch robotniczy przestał się rozwijać i że nie jest już więcej w stanie dawać nowe doświadczenia i nowe formy walki i rozwoju". Pijade udowadniał właściwe zastosowanie nauk marksizmu-leninizmu w Jugosławii. Podniósł kwestie udanej rewolucji w Jugosławii i wyzwolenia kraju własnymi siłami, pomimo długiego braku pomocy od Armii Czerwonej<sup>91</sup>. „Istnieją jednakże krytycy, którzy atakują nas za to miejsce w programie, przy czym wypaczają jego sens. Tak więc *Robotniczesko delo* mówi o otwartym dążeniu naszego kierownictwa partyjnego do «zlekceważenia znaczenia Związku Radzieckiego» [...] Zrównywanie wyzwolenia wspomnianych krajów [tj. Rumunii, Bułgarii, Węgier – H. S.] z wyzwoleniem Jugosławii zawiera w sobie także i ukrywanie faktu, że nasze narody na wezwanie naszej Partii honorowo spełniły swój międzynarodowy obowiązek wobec Związku Radzieckiego, przystępując do walki zbrojnej po jego stronie, jak też, że bezzwłocznie odpowiedziały na wezwanie tow. Stalina zawarte w przemówieniu wygłoszonym przez radio 3 lipca 1941 r. [...] Wydawałoby się w związku z tym, że mamy prawo do jakiegoś żołnierskiego honoru. Nie. My nie mamy, powiadają, żadnych większych zasług od partii rumuńskiej, bułgarskiej, węgierskiej itd. i nie powinniśmy być zarozumiali [...] Frazesem o «górkich partyzantach» chce się pogardzić faktem, że utworzyliśmy regularną armię rewolucyjną, która liczyła w chwili zetknięcia z Armią Czerwoną, która przybyła jej – jako sojusznik – na pomoc, około 500 tys. żołnierzy, a po wyzwoleniu Belgradu, nasza armia dała na front przeszło 800 tys. żołnierzy, nie licząc oddziałów partyzanckich. Ci krytycy pragną ukryć fakty o tym, ile zostało w naszym kraju oswobodzone i stworzone do chwili zetknięcia naszej Armii i Armii Czerwonej nad Dunajem". Takie postępowanie bratnich partii Pijade uzasadniał umieszczenie w programie KPJ fragmentów dotyczących walki narodowowyzwoleńczej.

Oczywiście referent nie pozostawił tematyki wyzwolenia sąsiednich krajów samej sobie. „Aprobujemy wdzięczność towarzyszy z Rumunii, Bułgarii i Węgier dla Związku Radzieckiego, jako dla potęgi, której zawdzięczają swoje oswobodzenie i swój dzisiejszy ustrój. Ale proszę nam pozwolić, abyśmy – obok naszej wdzięczności dla Związku Radzieckiego, o której nigdy nie zapomnieliśmy i nie możemy zapomnieć, nie zapomnieli o tych olbrzymich ofiarach, złożonych przez naszych towarzyszy dla naszego wyzwolenia. W naszym kraju nikt nie jest w stanie zrozumieć, w jaki sposób mogłoby to zmniejszać znaczenie i rolę

---

<sup>91</sup> Później napisał o tym krótki esej, zob.: M. Pijade, *Opowieść o radzieckiej pomocy dla wzniecenia powstania w Jugosławii*, Beograd 1950.

Związku Radzieckiego. Tymczasem możemy trochę bardziej z bliska przyrzeć się, jak wygląda uznanie tych samych krytyków dla Związku Radzieckiego, za ich oswobodzenie [...] W przemówieniu wygłoszonym na II Kongresie Frontu Ojczyźnianego tow. Georgi Dymitrow powiedział: «Zjawienie się zwycięskiej Armii Czerwonej na północno-wschodniej granicy Bułgarii przyspieszyło i ułatwiło akcję narodowo-antyfaszystowskiego powstania w dniu 9 września, które decydującym ciosem zrzuciło faszystowską dyktaturę i ustanowiło władzę narodu w postaci Frontu Ojczyźnianego». «Wieloletnia i uporczywa walka narodu bułgarskiego przeciw reakcji i faszyzmowi uwieńczona została 9 września całkowitym zwycięstwem». Takie cytaty i przywoływanie „bohaterskich” czynów Bułgarów, Rumunów czy Węgrów, którzy byli przez długi czas kolaborantami Niemiec, wzbudzały szczery śmiech delegatów V Kongresu. Pijade celnie trafił, przywołując fragment referatu Stalina z 6 listopada 1944 roku z okazji 27 rocznicy rewolucji październikowej: „Siódme uderzenie zadane zostało w sierpniu b. r. na obszarze Kiszyniów – Jassy. Uderzeniem tym: a) wyzwolona została Republika Mołdawsko-Radziecka b) pozbawiona znaczenia aliantka Niemiec – Rumunia [...], e) stworzona została możliwość niesienia pomocy sojuszniczej Jugosławii przeciwko niemieckim najeźdźcom». Dlaczegoż więc krzyczy się na nas, gdy twierdzimy właśnie to samo, co twierdził tow. Stalin w listopadzie 1944 r.? Dlaczego nasi krytycy uważają, że obecnie nie mają znaczenia słowa tow. Stalina przeze mnie zacytowane i fakty nimi stwierdzone?”

Pijade przeszedł dalej do komentowania kolejnych zarzutów bratnich partii. O zarzutach wobec kierownictwa KPJ, że przecenia wewnętrzne siły narodowe i możliwości Jugosławii, oraz że niemożliwa jest budowa socjalizmu bez poparcia ZSRR i bloku państw demokracji ludowych, sprowadził je do tego, że oznaczałoby to handel na niesprawiedliwych warunkach i dominację jednego partnera nad drugim. Zasugerował, że tak, jak kiedyś sam Związek Radziecki zbudował socjalizm, niewykluczone, że Jugosławia może też to zrobić, szczególnie że droga ta została już przetarta. Referent przypomniał słowa Tita cytowane przez rezolucję Kominformu w fragmencie dotyczącym roztapiania KPJ we Froncie Ludowym, udowadniając manipulację i podając całą sekwencję zdań przez Tita wypowiedzianych. W podsumowaniu powiedział: „Towarzysze delegaci, byliśmy na tym kongresie zmuszeni do dowodzenia, że czarne jest czarnym, a białe białym, tylko o diable musieliśmy dowodzić, że jest biały. Przez całą swoją dotychczasową działalność Kongres ten pokazał, że nasza partia musiała zdrowo zareagować na nieprawdę i na oszczercze

oskarżenia Kominformu. Z tych powodów także nasz program jest dokumentem do oceny tego, co nasza partia zdołała zrealizować, organizując rewolucyjną walkę wyzwolenczą narodów Jugosławii i kierując Jugosławią, pod mądrym przywództwem tow. Tito. Na wielkiej arenie międzynarodowego ruchu robotniczego program nasz może spodziewać się zarówno aprobaty, jak i krytyki, i to takiej, jak w tej chwili – najbardziej pozbawionej zasad, podobnej do tej np. jaką już słyszeliśmy, mówiącej, że program nasz jest fałszywy, gdyż nie myślimy go przeprowadzić. Jednakże, o ile nasz program zdołał wyrazić rozwój naszego społeczeństwa i naszego państwa, sytuację i perspektywy naszego kraju, osiągnięcia naszej partii i jej cele – a ja uważam, że tak jest – przekonany jestem, iż program nasz wytrzyma próbę<sup>92</sup>.

O wysokim poziomie referatu Pijadego świadczy opinia o nim zawarta w dokumentach MSZ. „Referat Pijade był [...] wg oceny jego słuchaczy (spoza uczestników kongresu) najbardziej – po referacie Kidriča – naukowy, zbijający wszystkie, poruszone przez Pijade, zarzuty Kominformu i niektórych partii komunistycznych<sup>93</sup>”.

Program KPJ z 1948 r. opisując sytuację na świecie i w Jugosławii faktycznie nie zawiera hołdowniczych wobec ZSRR sentencji, ciepło wypowiada się o rewolucji październikowej, ale wobec II wojny światowej przypomina zasługi jugosłowiańskiej partyzantki i historycznych uchwał AVNOJ. Warto podkreślić, że program ten pozostawał aktualny do 1958 r., kiedy VII Kongres ZKJ przyjął kilkakrotnie obszerniejszy, 5 z kolei program.

Po 4 latach na VI Kongresie KPJ o programie z 1948 r. Milovan Djilas mówił: „Ten program zawierał ówczesny ideowy stan naszej Partii. Wyrażał silny i głęboki wpływ wszelkich, w połowie przepisanych i mechanicznie przyjętych teorii z ZSRR, które wciąż jeszcze nie były wypróbowane w praktyce, w walce o socjalizm. [...] Jego błędy to rezultat braku własnego doświadczenia, jak i naiwnej rewolucyjnej wiary w ZSRR, jego wodzów i jego teorie. [...] Mimo wszystko istnieją w nim ważne prawdy – wiara we własną socjalistyczną siłę, jak i dążenie KPJ do nie wzbudzania konfliktu z ZSRR<sup>94</sup>”.

<sup>92</sup> Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej AMSZ), z. 6, w. 19, t. 291, k. 100–106; te same dokumenty w: AAN, WZ 295/XX, t. 65, k. 321–327; zob. również: *Projekt programa Komunističke partije Jugoslavije*, Borba, nr 156, 30 VI 1948, s. 1–2.

<sup>93</sup> AMSZ, t. 291, k. 106.

<sup>94</sup> *Za program Saveza komunista*, Politika, nr 14 329, 6 XI 1952, s. 1–2.

O nowym statucie KPJ referat wygłosił Blagoje Nešković. Przypomniał, że jest to już piąty z kolei statut, zastępujący te z 1919 r.<sup>95</sup>, 1920 r.<sup>96</sup>, 1923 r.<sup>97</sup> i z 1926 roku<sup>98</sup>, choć ten ostatni z powodu sytuacji wewnętrznej nie został całkowicie wprowadzony w życie. Nešković potwierdził oparcie nowego statutu na zasadach marksizmu-leninizmu, co niekoniecznie miało charakteryzować te poprzednie. W swojej wypowiedzi starał się odpowiedzieć na kwestię, czy partia w obecnych warunkach powinna być masową, czy ograniczoną. „W dzisiejszych warunkach nasza Partia posiada możliwość przyjmowania w swoje szeregi w znacznie szerszym zakresie najbardziej postępowych, najbardziej uświadomionych i najbardziej oddanych ludzi. Ostatecznym celem Partii jest podniesienie całej klasy robotniczej do poziomu Partii, ale jest to osiągalne dopiero w przyszłości. Do tej chwili, dopóki Partia będzie tylko przodującą częścią klasy robotniczej, drzwi jej nie będą otwarte dla każdego”. Następnie poruszył kwestię odpowiedzialności lokalnych komórek partyjnych w zakresie przyjmowania nowych członków. Podkreślił, że nowy projekt statutu nie został przygotowany odgórnie, lecz że dyskusja ta ogarnęła 450 tys. członków partii. W ten sposób KC otrzymał łącznie ponad 700 projektów, pytań i uwag nad statutem. Wymienił cały szereg propozycji dotyczących zmian i poddał je swojemu osądowi, ze względu na ich skuteczność czy możliwość zastosowania. Na koniec odniósł się do oskarżeń Kominformu. „My nigdy nie stwierdziliśmy, że nasza Partia jest doskonałą, że nie posiada ona rozmaitych niedociągnięć i braków. Ale walka przeciw tym istotnym niedociągnięciom i brakom, które wymieniono tu, na Kongresie, pokazuje raz jeszcze, że nie są zgodne z prawdą oskarżenia, przytoczone w rezolucji Kominformu. Jak można wysuwać takie oskarżenia przeciwko partii, która jest zdolna przyjąć statut przedłożony w czasie kongresu. KPJ nie uzyskała tej zdolności w ciągu ostatnich 5-6 miesięcy, by przyjąć go „na łeb na szyję”. Statut ten jest wiernym wyrazem poglądów panujących w samej KPJ [...] Wiadomo, i to bardzo dobrze, że istnieją partie komunistyczne, które w swoich statutach, jak i w praktyce – odstępują od niektórych ważnych zasad organizacyjno-partyjnych marksizmu-leninizmu jak np. dawanie możliwości, by do partii wchodziły zbiorowo całe grupy innych organizacji politycznych, masowe wpisywanie członków do partii komuni-

<sup>95</sup> Przyjęty na I Kongresie SPRJ

<sup>96</sup> Przyjęty na II Kongresie KPJ.

<sup>97</sup> Przyjęty na konferencji założycielskiej NRPJ.

<sup>98</sup> Przyjęty na III kongresie KPJ.

stycznej, nieistnienie prawa zezwalającego członkom partii na krytykę podczas zebrań partyjnych któregośkolwiek z działaczy partyjnych i inne, i mimo tego nikt na tej podstawie nie wnioskuje, że partie te nie są partiami marksistowsko-leninowskimi”<sup>99</sup>.

Na następnym, VI Kongresie KPJ, Aleksandar Ranković mówiąc o konieczności przyjęcia nowego, szóstego statutu, wskazywał, że poprzedni nie odpowiada stopniowi rozwoju partii, a szczególnie jej roli, jaką partia odgrywa w ówczesnych warunkach. „Statut z V Kongresu to było przepisanie statutu WKP(b) z jej XVIII Zjazdu, dlatego zawierał tak wiele elementów biurokratycznych i niedemokratycznych [...], zagłuszał on wewnątrzpartyjną demokrację i hamował inicjatywę i niezależność podstawowych organizacji partyjnych”<sup>100</sup>. Wskazał, że z powodu 5. statutu przyjmowanie do partii było skomplikowane i głęboko niedemokratyczne. Tak więc statut z 1948 roku obowiązywał partię komunistyczną jedynie do 1952 roku.

Do dyskusji nad zreferowanymi projektami programu i statutu partii nikt się nie zapisał, następnie więc doszło do głosowania i kongres jednogłośnie przyjął oba dokumenty.

### **Wybór nowego Komitetu Centralnego KPJ, rezolucje, zakończenie obrad**

V Kongres w czasie swoich obrad przyjął trzy rezolucje. Pierwszą rezolucją była ta akceptująca sprawy wyłożone w trzech pierwszych referatach liderów partii<sup>101</sup>. W 8 punktach V Kongres przyjmował w całości wykładnię KC. Następną to „Rezolucja o podstawowych i nadchodzących zadaniach KPJ” oraz „Rezolucja KPJ wobec Informbiura”<sup>102</sup>. Do opracowania każdej rezolucji wybierano oddzielne komisje. Przyjęte jednogłośnie przez delegatów były formalnymi dokumentami w pełni wyrażającymi stosunek kongresu wobec najważniejszych spraw dotyczących KPJ.

<sup>99</sup> AMSZ, t. 291, k. 107–109; zob. również: *Odluka Politbiroa CK KPJ o projektu Statuta KPJ*, *Borba*, nr 144, 16 VI 1948, s. 1–2.

<sup>100</sup> *Statut je novo moćno oružje...*, *Politika*, nr 14 330, 7 XI 1952, s. 3–4.

<sup>101</sup> *Kongres je jednoglasno usvojio Rezoluciju po izvještajima Centralnog komiteta KPJ*, *Borba*, nr 179, 26 VII 1948, s. 1.

<sup>102</sup> *Jednoglasno su usvojeni...*, *Borba*, nr 182, 29 VII 1948, s. 1; zob. również (przetłumaczone na j. polski): AAN, WZ 295/XX, t. 65, k. 138–141; V. Dedijer, *Dokumenti...*, s. 541–542.

Wybór członków do nowego Komitetu Centralnego KPJ (28 lipca) miał być sprawdzianem jedności partii i wierności wobec Josipa Broza. Sama procedura przebiegała w sposób charakterystyczny dla komunistów. Najpierw (na wniosek Karla Mrazovića<sup>103</sup>) powołano 9-osobową komisję „kandydacką”<sup>104</sup>, która miała przygotować listy nazwisk osób, będących proponowanymi kandydatami do KC. I to w zasadzie ta komisja decydowała, kto do KC wejdzie. Obecność w komisji Kardelja, prawej ręki Tito, gwarantowała odpowiednie przygotowanie list. Powołano również komisję wyborczą<sup>105</sup>. Mijalko Todorović poinformował delegatów, że KC zostanie powiększony do liczby 63 członków i 42 kandydatów na członków, a Centralna Komisja Rewizyjna (CKR) składać się będzie z 15 członków<sup>106</sup>. Następnie przeczytał wszystkie proponowane nazwiska. Taki skład list został jednogłośnie przyjęty przez kongres.

W popołudniowej sesji 8 dnia kongresu Moša Pijade przedstawił zasady tajnego głosowania. Każdy delegat miał jeden głos, poprzez który wybierał 63 członków i 42 kandydatów KC oraz 17 członków CKR. Każdy otrzymywał kartę do głosowania, na której miał prawo przekreślić wydrukowane nazwiska kandydatów i dopisać nowe, natomiast wybierał konkretne osoby oprowadzając kółkiem nazwisko bądź numer porządkowy proponowanej osoby. Po objaśnieniu delegaci opuścili salę, na której zostali tzw. kierownicy grup, którym rozdano karty wyborcze. Ci rozdysponowali je między wszystkich delegatów, po czym wszyscy weszli na salę, potwierdzając fakt otrzymania karty. Następnie wszyscy ponownie opuścili salę, wypełniając poza nią swoje karty. Przy wracaniu na salę obrad delegaci wrzucali karty do urn<sup>107</sup>.

Późno w nocy komisja wyborcza ogłosiła wyniki głosowania. Był to właściwie jedyny przypadek, gdzie znaczna grupa delegatów mogła wypowiedzieć się przeciwko kierownictwu KPJ. Przy innych bowiem okazjach (np. przy rezolucjach) głosowało się przez podniesienie ręki w ten sposób, że na pytanie prowadzącego obrady „kto jest za?” do góry szy-

<sup>103</sup> Dotychczasowy poseł w Budapeszcie, później wysłany do Moskwy.

<sup>104</sup> Którą utworzyli: Edvard Kardelj, Desimir Jovović, Vladimir Bakarić, Ilija Došen, Mijalko Todorović, Blagoje Talevski, Vladimir Božović, Ivan Božičević, Stojan Belajac.

<sup>105</sup> Na jej czele stanął Moma Marković.

<sup>106</sup> Na wniosek Tita skład CKR powiększono o Dmitara Vlahova i Dimitrije Georgijevića do 17 osób.

<sup>107</sup> *Izabran je CK KPJ, Politika*, nr 12 988, 29 VII 1948, s. 1–2. zob. również: AMSZ, t. 291, k. 112–113.

bował las rąk, a na pytanie „kto przeciw?” ręki nie podnosił nikt, inne zachowanie byłoby bowiem jednoznacznie odczytane – za zdradę.

Tak więc Moma Marković spokojnie mógł obwieścić, że wszyscy kandydaci umieszczeni na listach zostali do KC wybrani. Na 2323 głosujących liderzy partii otrzymali od 2314 do 2322 głosów<sup>108</sup>. Świadczy to o tym, że opozycję na kongresie stanowiło 7-10 delegatów. Jeśli jednak wyniki te porówna się z wynikami z VI Kongresu, to faktycznie te kilka osób poświadcza wyjątkowość sytuacji, w której znalazła się KPJ<sup>109</sup>. Trzeba zaznaczyć, że cały dotychczasowy skład KC (26 osób) wszedł w skład nowego. Podano informacje, że nowy KC składa się w swych socjalnym składzie z: 28 robotników, 2 chłopów, 33 pracowników umysłowych, w tym 24 „zawodowych rewolucjonistów”<sup>110</sup>.

Po ogłoszeniu wyników wyborów zabrał głos marszałek Tito: „Towarzysze i towarzyszki, w imieniu nowo wybranego centralnego kierownictwa naszej Partii najserdeczniej wam dziękuję za zaufanie, jakie okazaliście nowemu kierownictwu. My przyjmujemy na siebie ogromną odpowiedzialność. Przy waszym całkowitym poparciu będziemy mogli to nowe zadanie wypełnić. Ta jedność, która doszła na naszym kongresie do wyrazu, jedność, jakiej nie pamiętamy w historii naszej Partii, stanowi rękojmię, że nasza partia jeszcze silniejszym krokiem pójdzie naprzód, zarówno pod względem własnego rozwoju, jak też pod względem budowy naszej nowej socjalistycznej ojczyzny. [...] Zwracam waszą uwagę, że znajdujemy się w ciężkiej sytuacji, w trudnym okresie. Nasza Partia została wystawiona na wielką próbę i tylko wówczas, jeżeli zachowamy wielką czujność, jedność i zwartość w naszej Partii, jeżeli nie będziemy tracić nerwów – zwycięstwo nasze będzie pewne. Niech żyje KPJ! Niech żyje wielki Związek Radziecki na czele z genialnym Stalinem!”<sup>111</sup>

29 lipca (czwartek) zebrał się nowy KC, który wybrał ze swojego grona 9-osobowe Biuro Polityczne. Weszły do niego wszystkie dotychczasowe najważniejsze osoby w partii, choć na uwagę zasługuje umiesz-

<sup>108</sup> Głosy dla liderów: Tito 2318, Kardelj 2319, Djilas 2314, Ranković 2316, Gošnjak 2322, Pijade 2322, Kidrič 2317, Nešković 2322, Leskošek 2322. Zob. *Centralni komitet Komunističke partije Jugoslavije*, Politika, nr 12 989, 30 VII 1948, s. 2.

<sup>109</sup> Na VI Kongresie w 1952 r. na 2005 głosujących: Tito 2004, Kardelj 2005, Djilas 2005, Ranković 2004 itd.

<sup>110</sup> Informacje dotyczące kandydatów do KC: 13 robotników, 3 chłopów, 26 pracowników umysłowych.

<sup>111</sup> AMSZ, t. 291, k. 113.



czenie „tylko” jako kandydata do politbiura Svetozara Vukmanovića-Tempo<sup>112</sup>. Sekretarzem generalnym został Josip Broz-Tito, a sekretarzami KC Djilas, Ranković i Kardelj.

Od układu 63 członków – 42 kandydatów na członków KC KPJ odeszła już w 1952 roku, tworząc KC z 109 osób i traktując „kandydatów do KC” jako bolszewicki wymysł.

29 lipca 1948 roku był ostatnim dniem kongresu. Po jego zamknięciu Jugosłowianie szykowali się do otwieranej dzień później Konferencji Dunajskiej, na której trzeba było współpracować z ZSRR przeciwko państwowym „imperialistycznym”. Z pewnością, po kongresie, serdeczne powitanie Rosjan było niezwykle trudne, szczególnie że nagle w Jugosławii pojawiły się doskonale wydane i oznaczone jako dzieło drukarni radzieckiej *Prawdy* przedruki trzech listów WKP(b) do KPJ. Książeczki w języku serbsko-chorwackim dystrybuowane były nielegalnie, co było kolejnym powodem do zaognienia sporu. Wkrótce KPJ wydała swoją 54-stronicową publikację, w której zamieściła pełną treść korespondencji z bolszewikami<sup>113</sup>.

### Prasa wobec V Kongresu

Komuniści jugosłowiańscy do sali obrad nie dopuszczali tak przedstawicieli placówek dyplomatycznych, ani zagranicznych dziennikarzy. Jeszcze 17 lipca korespondentowi *Reutersa* Peterowi Furstowi nakazano opuścić w ciągu 3 dni Jugosławię. Nie przedłużenie mu wizy tłumaczono, że „jego sprawozdania w ciągu ostatnich kilku miesięcy były wrogie, fałszywe, tendencyjne”. To samo wcześniej spotkało jego żonę, także Amerykankę, korespondentkę lewicowej agencji *Telepress*, Munę Cannon. W jej przypadku powodem było wysłanie fałszywego raportu o staniu po stronie rezolucji Kominformu przez studentów Wydziału Medycznego Uniwersytetu Belgradzkiego<sup>114</sup>. Co do obrad, korespondent *The Manchester Guardian* pisał, że faktycznie niewielu obcokrajowców miało możliwość wejścia do Domu Gwardii. Podobno tego zaszczytu

<sup>112</sup> Pełen skład KC KPJ i CKR: załącznik nr 3.

<sup>113</sup> *Pisma CK KPJ i pisma SKP(b)*, Beograd 1948.

<sup>114</sup> *Reuter Correspondent Expelled by Yugoslavs*, NYHT, nr 20 364, 18 VII 1948, s. 2.

dostąpili przedstawiciele partii komunistycznych z Argentyny i Norwegii<sup>115</sup>.

W trakcie kongresu głośna stała się sprawa korespondenta *Prawdy*, Barzenki. Gazeta ta 24 lipca informowała, że na kongresie obecna jest Komunistyczna Partia Szwajcarii, określona jako trockistowska. Dedijer wspomina, jak podszedł do Barzenki i zapytał go, jak mógł coś tak fałszywego napisać. Korespondent zmieszany odpowiedział, że nic takiego w korespondencji do Moskwy nie wysyłał!<sup>116</sup> Ale sprawa stanęła na porządku obrad, gdzie Blagoje Nešković w imieniu prezydium wołał, by kongres osądził te „najnowsze cudne oskarżenia przeciw naszej partii i tego kongresu”. Zapytał delegatów, czy jacykolwiek Szwajcarzy znajdują się na sali. Odpowiedź była jednoznaczna<sup>117</sup>. W efekcie Barzenko na kongres już więcej nie przyszedł. Natomiast ton sowieckich gazet pozostawał niezmienny. Agentów bezpieczeństwa nadzorujących przebieg kongresu nazywano „janczarami Rankovića”, których władzę przyrównywano do władzy tajniaków Hitlera czy Mussoliniego, publikowano również listy Jugosłowian przebywających poza krajem, potępiające obecne kierownictwo partii<sup>118</sup>. W odpowiedzi prasa jugosłowiańska informowała o naciskach, jakie są na tych ludzi wywierane.

#### a) prasa jugosłowiańska

Najważniejsze jugosłowiańskie dzienniki – *Borba* i *Politika* – bardzo wnikliwie i szczegółowo informowały o V Kongresie. *Borba* o zazwyczaj 6-stronicowej objętości, informacje o kongresie umieszczała na 4-5 stronach. Drukowano w obszernych fragmentach lub w całości przemówienia członków partii, pełne teksty rezolucji, opublikowano również program i statut. *Politika*, choć nie będąca jak *Borba* organem KPJ, w podobny sposób relacjonowała obrady, poświęcając jeszcze więcej objętości na relacje.

<sup>115</sup> A. Werth, *A Yugoslav Rap for "Pravda". No Fear of Moscow*, MG, nr 31 757, 26 VII 1948, s. 5.

<sup>116</sup> V. Dedijer, *The Battle...*, s. 144.

<sup>117</sup> *Saopštenje Petog kongresa KPJ o novim klevetama protiv naše partije*, *Politika*, nr 12 984, 25 VII 1948, s. 6; *Saopštenje Pretsedništva kongresa povodom klevetničkog pisanja "Pravde"*, *Politika*, nr 12 985, 26 VII 1948, s. 4; zob. również: V. Dedijer, *Dokumenti...*, s. 475.

<sup>118</sup> Antytitowskie oświadczenia jugosłowiańskich studentów wobec kongresu, przebywających w Polsce zob. AAN, WZ 295/XX, t. 64, k. 1–68.

Ze spraw pozakongresowych informowano m.in. o oficerach jugosłowiańskiej armii wracających z ZSRR, którym w Rumunii zabrano narodową flagę. Okazuje się, że żołnierze ci demonstracyjnie wyrażali swoje poparcie marszałkowi, na co z kolei nie mogli sobie pozwolić eskortujący ich pracownicy sowieckich służb bezpieczeństwa<sup>119</sup>.

Jeszcze nadmienimy, że 20 lipca Borba imiennie zaatakowała (podobnie jak Boris Kidrič 26 lipca) tow. Zambrowskiego z PPR<sup>120</sup>, a później pisano o wspomnianym już „polskim nieapludowaniu Tita” z okazji obchodzenia 22 lipca.

#### b) prasa polska

Polska prasa komunistyczna jednoznacznie poparła rezolucję Kominformu i, nie wdając się w polemiki, rozpoczęła krytykę KPJ. Oświadczenie KPJ z 29 czerwca zostało uznane jako obłudne i noszące cechy „nieczystego sumienia swych autorów”<sup>121</sup>. Artykuł redakcyjny stwierdzał: „Obłudne zapewnienia kierowników KPJ o swoim rzekomym oddaniu sprawie socjalizmu są warte akurat tyle, co ich zaprzeczenia”. W dniach następnych informowano, że partie komunistyczne jednoznacznie solidaryzują się z rezolucją<sup>122</sup>.

Od środy 21 lipca *Głos Ludu* bardzo skromnie podawał informacje na temat V Kongresu, 22 lipca informując jedynie o grupach opozycyjnych

<sup>119</sup> Por. AAN, WZ 295/XX, t. 65, k. 128.

<sup>120</sup> Izgradnja ili izdaja socjalizma, Borba, nr 173, 20 VII 1948, s. 1. (polskie tłumaczenie: AMSZ, t. 291, k. 140–141.). Pisano: „Tymczasem nasi krytycy wytrwale uciekają od rzeczywistości [...] Na przykład, tow. Zambrowski, sekretarz KC PPR na posiedzeniu aktywu PPR twierdził, że «w całym założeniu 5-letniego planu ukazuje się awanturczość», że w planie mamy «bezmyślne przesadzanie i nierealne tempo, które szkodzi interesom ludu pracującego», i że «prowadzimy głupią i reakcyjną politykę samowystarczalności» i «przewidujemy, że w tak zacofanym i stosunkowo małym kraju, jakim jest Jugosławia, nie można rozbudować socjalizmu, bez pomocy, łączności, bez ścisłego sojuszu z ZSRR i krajami demokracji ludowej». Na zakończenie, że polityka naszej Partii nie jest «ani socjalistyczną, ani ludową, że się staczamy w przepaść odszczepieństwa i zdrady sprawy socjalizmu». Ci odpowiedzialni polityczni kierownicy powinni jednak, choćby powierzchownie, znać nasz 5-letni plan oraz sposoby rozbudowy socjalizmu w Jugosławii, szczególnie jeżeli chcą o tym mówić i rzucać tak ciężkie oskarżenia” [...].

<sup>121</sup> *Obłudna odpowiedź*, *Głos Ludu* (dalej GL), nr 179, 1 VII 1948, s. 1.

<sup>122</sup> Por. *Partie robotnicze solidaryzują się z uchwałą Biura Informacyjnego*, GL, nr 180, 2 VII 1948, s. 2.

wobec Tita. Powołując się na informacje z Bukaresztu podano, że dyplomaci Jugosławii w Stanach Zjednoczonych podpisali oświadczenie potępiające „zdradziecką politykę obecnych kierowników KPJ”<sup>123</sup>. Z Moskwy natomiast nadchodziły informacje o listach wystosowywanych do kongresu przez jugosłowiańskich studentów. Dnia 21 lipca słuchacze wydziału inżynierii Akademii im. Stalina mieli zaprotestować „przeciwko wrogiej polityce komitetu centralnego KPJ i rządu jugosłowiańskiego – w stosunku do Związku Radzieckiego i WKP(b) oraz wobec innych bratnich partii komunistycznych”. Pisano: „Jako członkowie KPJ domagamy się, aby Komitet Centralny KPJ uczciwie przyznał się do błędów wymienionych w rezolucji Biura Informacyjnego i włączył z powrotem naszą partię do bratniego związku pozostałych partii komunistycznych. Bez Związku Radzieckiego, bez WKP(b) i towarzysza Stalina nie można budować socjalizmu i nie ma wolnej Jugosławii”<sup>124</sup>.

23 lipca mamy już w *Głosie* informację, że 246 studentów akademii wojskowych wystosowało list otwarty do kongresu. „Kategorycznie protestujemy przeciwko wrogiej polityce KC KPJ i rządu jugosłowiańskiego wobec Związku Radzieckiego i WKP(b) wobec wszystkich bratnich partii komunistycznych i krajów demokracji ludowej. Swą antyradziecką, nacjonalistyczną polityką Tito, Kardelj, Džilas i Ranković zaprzędają naszą ojczyznę, niszczą nasze demokratyczne państwo, zbudowane przez narody Jugosławii przy czynnej pomocy ZSRR. Swym zdradzieckim postępowaniem, nikiemnym flirtowaniem z imperialistami anglo-amerykańskimi, zrywają oni z interesami proletariackiego nacjonalizmu i budzą wśród naszych wrogów nadzieje na przywrócenie władzy kapitalistów i obszarników w Jugosławii, na przekształcenie jej w kolonię imperializmu. Pomoc ze strony partii komunistycznych innych państw, poparcie ze strony krajów demokracji ludowej i Związku Radzieckiego jest zasadniczym warunkiem zwycięskiego budownictwa socjalistycznego w Jugosławii i niezawodną gwarancją przed ujarzmieniem nas przez imperializm anglo-amerykański”<sup>125</sup>. Dzień później również pojawiły się podobne w swoim tonie oświadczenia.

Następna wzmianka o Kongresie opiera się na informacjach korespondenta moskiewskiej *Prawdy*. Donosił on o całkowitej izolacji kon-

<sup>123</sup> *Jugosłowianie potępiają obecne kierownictwo KPJ*, GL, nr 200, 22 VII 1948, s. 2.

<sup>124</sup> *Ibidem*.

<sup>125</sup> *Studenci jugosłowiańscy z zagranicy piszą do KPJ*, GL, nr 202, 24 VII 1948, s. 2.

gresu od ruchu komunistycznego, z wyjątkiem wyżej wspomnianej, określonej jako trockistowska Komunistycznej Partii Szwajcarii<sup>126</sup>.

W oparciu o tego korespondenta *Głos Ludu* 26 lipca już na pierwszej stronie umieścił informacje o kongresie<sup>127</sup>. „Kongres KPJ przygotowywał się i odbywał się w warunkach silnego terroru, stosowanego przez kierownictwo partyjne wobec wszystkich członków partii, którzy wyrażaliby najmniejszy sprzeciw w stosunku do linii Tito-Rankowicza”. Podano informacje o usuwaniu z partii tych, którzy nie okazywali gotowości „ślepego głosowania na nacjonalizm i antyradziecki kurs kierownictwa KPJ”. Podkreślano wszechwładzę Rankovića i jego służb specjalnych, bez których rzekomo ekipa rządząca nie utrzymałaby swojej linii. Pisano: „Biurokratyczna GÓRA rządząca KPJ doszła już do ostatnich granic”.

Wreszcie w ostatnim dniu kongresu i dzień po ukazują się dwa artykuły Romana Werfela, analizujące stosunkowo szeroko kwestie związane z V Kongresem KPJ. Komentując przemówienia liderów KPJ, patrząc oczywiście z punktu widzenia autorów rezolucji, zarzucił im nie odniesienie się do zarzutów rezolucji, chociaż, jak wiadomo, odnosiły się one do nich i to w sposób logiczny i wyczerpujący. Co do referatu Rankovića: „zapewniał, że wszyscy delegaci zostali wybrani przez organizacje partyjne. Generał Rankowicz nie dodał tylko, że zanim zostali wybrani, musieli podpisać deklaracje lojalności wobec potępionego przez Biuro Informacyjne kierownictwa KPJ”. O roli partii we Froncie Ludowym kierownicy KPJ swym zachowaniem, według autora, tylko potwierdzili słuszność zarzutów Kominformu. Ponadto kierownictwo KPJ rzekomo uchylało się od odpowiedzi na zarzuty o nie prowadzenie walki przeciwko bogaczom wiejskim. Ciekawie Werfel odnosi się do udziału Armii Czerwonej w wyzwolaniu Jugosławii. Otóż „tylko dzięki temu, że Armia Radziecka wiązała olbrzymie siły niemieckie, partyzantka jugosłowiańska i walka partyzancka w Europie mogły się rozwijać”, dlatego rola Armii Czerwonej jest nie do oceny przez współczesność<sup>128</sup>. Dzień później Werfel pisał, że każdy z mówców rzucał obelgi pod adresem Biura Informacyjnego, a „robota grupy Tito nabiera niedwuznacznych cech roboty dla anglosaskiego, amerykańskiego imperializmu”. Dostało

<sup>126</sup> *Kongres KPJ odbywa się w całkowitej izolacji od międzynarodowego ruchu robotniczego*, GL, nr 203, 25 VII 1948, s. 2.

<sup>127</sup> *Faszystowskimi metodami walczy kierownictwo KPJ przeciwko niezłomnym komunistom*, GL, nr 204, 26 VII 1948, s. 1.

<sup>128</sup> R. Werfel, *Dwulicowość i obłuda, czyli kogo chcą wprowadzić w błąd kierownicy KPJ?*, GL, nr 205, 27 VII 1948, s. 3.

się również TANJUG-owi za jego prowokacyjne komentarze, oraz o rozgłaszanie, że na zjeździe obecni są dziennikarze z państw komunistycznych, co miałyby oznaczać, że ktoś się z KPJ jeszcze liczy. Określił taktykę kierownictwa jugosłowiańskiego jako skierowaną na krytykę kierownictw partii bułgarskiej, albańskiej czy węgierskiej, choć wiadomo, że uchwała Biura powstała z inicjatywy WKP(b). „Tylko jeden Džilaz zdobył się na smutną odwagę mówienia wręcz o ataku ze strony WKP(b). Wszyscy inni kierowali ogień gdzie indziej i nie szczędzili zapewnień o swej miłości dla marksizmu – leninizmu, Związku Radzieckiego, KC WKP(b) i generalissimusa Stalina”<sup>129</sup>. Przypomniał, że w jugosłowiańskich więzieniach siedzą już setki prawdziwych komunistów, a Tito zapowiedział im bezlitosną rozprawę. Na szczęście istnieją zdrowe siły... Podkreślił niebezpieczność manewrów zapewniania wierności marksizmowi-leninizmowi. „[...] setkom tysięcy uczciwych, oddanych sprawie komunizmu robotników i chłopów w Jugosławii wydaje się dotąd, że można wołać jednocześnie NIECH ŻYJE TITO! NIECH ŻYJE STALIN!, że można skandować MOSKWA, BELGRAD, MOSKWA, BELGRAD, nie usuwając w Belgradzie kierownictwa, którego polityka prowadzi do uzależnienia Belgradu od Waszyngtonu i Londynu”.

W *Robotniku* zdecydowanie jeszcze mniej niż w *Głosie* pisano o kongresie, powtarzając z reguły jego informacje. Należy jeszcze wspomnieć o audycjach w języku serbsko-chorwackim Polskiego Radia, które (początek działalności 1946 r.) od lipca 1948 r. stały się antytitowskie, „demaskujące posunięcia jego kliki”<sup>130</sup>.

### c) „O trwałą pokój, o demokrację ludową!”

O V Kongresie KPJ polski czytelnik mógł uzyskać informacje z organu Biura Informacyjnego, *O trwałą pokój, o demokrację ludową!*. Pomimo faktu, że redakcja dwutygodnika miała siedzibę w Belgradzie, w numerach poprzedzających słynny już nr 13 z rezolucją Kominformu z 1 lipca 1948 roku, niezwykle niewiele informuje się o działalności komunistów w Jugosławii. O konflikcie praktycznie nie pisano, a w numerze 8 z 15 kwietnia podaje się krótką notkę o kurtuazyjnym spotkaniu w 3 rocznicę podpisania jugosłowiańskiego-radzieckiego traktatu o przy-

<sup>129</sup> Idem, *Obłuda, która musi zbankrutować. Sens manewrów kierownictwa KPJ na zjeździe belgradzkim*, GL, nr 206, 28 VII 1948, s. 3.

<sup>130</sup> AAN, WZ 237/XXII, t. 470, k. 5–6.

jaźni i wzajemnej pomocy. Jeszcze w nr 9 mamy artykuł Jure Salaja<sup>131</sup>, zaś numer 11 informuje zdawkowo o zjeździe KPJ i jego porządku obrad<sup>132</sup>. Ta sucha informacja jest na równi z zawartością numeru 12 z 15 czerwca 1948 roku, gdzie o Jugosławii nie ma już ani słowa, natomiast wielce zastanawiający jest artykuł redakcyjny z 1 strony, zajmujący się rolą krytyki i samokrytyki w łonie partii komunistycznej<sup>133</sup>, co jak wiadomo, było jednym z oskarżeń wysuniętych wobec KPJ. Nr 13 z 1 lipca 1948 roku wychodzi już w Bukareszcie, drukując na 1 stronie tekst rezolucji „O sytuacji w KPJ”, oraz dwa artykuły atakujące ekipę Tita<sup>134</sup>. Numer 14 z 15 lipca to atak na całej linii na KPJ, o czym świadczy rozmach i objętość artykułów. W artykule redakcyjnym oświadczono: „Partie komunistyczne i robotnicze wyrażają swoje oburzenie z powodu terrorystycznego reżimu panującego w KPJ, gdzie zastraszeni członkowie partii w obawie przed losem, jaki spotkał towarzyszy Zujowicza i Hebranga i innych, których aresztowano otwarcie za krytykę, nie ośmielają się otwarcie wyrażać swego zdania o porządkach panujących w KPJ, gdzie najsurowsze reperkusje grożą każdemu członkowi partii, nie podzielającemu punktu widzenia nacjonalistycznego kierownictwa KPJ i czującym odrazę do panujących w partii upokarzających obyczajów przypodchlebiania się i nadskakiwania Tito”<sup>135</sup>. Pojawiła się informacja o zakazie kolportażu dwutygodnika *O trwały pokój* na terenie Jugosławii. Na trzeciej stronie umieszczono oświadczenia najważniejszych partii komunistycznych solidaryzujących się z rezolucją, które przedzieliły obszernie artykuły I. Lautu<sup>136</sup> i A. Pauker<sup>137</sup> obciążające KPJ. Jakby tego było mało, P. Judin napisał krytykę mającego być zatwierdzonym

<sup>131</sup> J. Salaj, *Sukcesy klasy robotniczej w budownictwie nowej Jugosławii*, *O trwały pokój, o demokrację ludową*, nr 9, 1 V 1948, s. 3.

<sup>132</sup> 21 lipca – *Zjazd Komunistycznej Partii Jugosławii*, *O trwały...*, nr 11, 1 VI 1948, s. 3.

<sup>133</sup> Zob. *Samokrytyka – skuteczna broń partii komunistycznych i robotniczych*, *O trwały...*, nr 12, 15 VI 1948, s. 1.

<sup>134</sup> Zob. D. Charpentier, *Kierownictwo Komunistycznej Partii Jugosławii poddaje rewizji naukę Marksa i Lenina o Partii*, *O trwały...*, nr 13, 1 VII 1948, s. 2, oraz: G. Georgiu Dej, *Zdrada rewolucyjnego marksizmu*, *ibidem*, s. 3.

<sup>135</sup> *W górę sztandar proletariackiego internacjonalizmu*, *O trwały...*, nr 14, 15 VII 1948, s. 1.

<sup>136</sup> I. Lautu, *Kierownictwo KPJ zrywa z marslistowsko-leninowską teorią klas i walki klasowej*, *ibidem*, s. 2.

<sup>137</sup> A. Pauker, *Sekciarsko-biurokratyczny reżim w KP Jugosławii*, *ibidem*, s. 4.

programu KPJ<sup>138</sup>. „Tam, gdzie autorzy programu przepisują po prostu punkty programowe Kominternu, sprawa wygląda jeszcze jako tako. Ale gdy próbują sami cokolwiek sformułować, od razu wyłazi na wierzch ich całkowita ignorancja teoretyczna i antymarksistowskie podejście do zagadnień”. Pierwszy punkt programu dodatkowo neguje zasługi Armii Czerwonej w wygraniu wojny. Drugiemu punktowi programu Judin zarzuca, że nie potrafią Jugosłowianie właściwie zanalizować przeszłości swojego kraju. W programie gospodarczym wyzywa ich wprost od kułaków, gdyż nie proponują nic w kwestii kolektywizacji rolnictwa, choć doświadczenie z ZSRR jest takie, że tam „25 mln gospodarstw chłopskich dobrowolnie obrało drogę socjalizmu, [...] a kołchozy – to sztandar socjalizmu”. (sic!) Podał informację, że program ten jest oportunistyczny, został sformułowany już po krytyce KC WKP(b). Projektowi zarzucił pominięcie kwestii wyzwolenia kobiet, że jest mętny, wskazujący drogę nacjonalizmowi.

W następnym numerze oprócz artykułu wstępnego<sup>139</sup> do krytyki dołożył się sekretarz partii rumuńskiej Vasile Luca<sup>140</sup>, porównując drogę Jugosłowian do drogi narodników, likwidatorów, mienszewików i trockistów. „Pycha drobnomieszczańska kliki Tito przyjmuje dosłownie formy bałwochwalstwa. Wszystko sprowadza się do jednej osoby. Nie „młodzież leninowska”, lecz młodzież Tito, Jugosławia Tito, partia Tito, nie pokazanie oblicza partii, lecz zastąpienie partii osobą Tito. Wszystko to świadczy o dążeniu Tito do dyktatury osobistej, co nie ma nic wspólnego z marksizmem-leninizmem, który zupełnie inaczej określa rolę wybitnej jednostki w dziejach”.

Komórka Partyjna przy misji FLRJ w Teheranie przesłała na sierpniowy numer list do redakcji w Bukareszcie, który został wydrukowany. Pisali: „Całkowicie zgadzamy się z Waszą rezolucją o sytuacji w naszej partii, o czym zawiadomiliśmy dziś telegraficznie KC naszej partii żądając, by kierownictwo bezwarunkowo przyznało się do swych błędów, wskazanych w rezolucji, natychmiast je naprawiło i weszło na jedynie słuszną drogę internacjonalizmu i solidarności proletariackiej. Niech żyje Biuro Informacyjne pod przewodnictwem partii Lenina-Stalina! Z proletariackim pozdrowieniem: komórka partyjna przy misji FLRJ w Tehera-

<sup>138</sup> P. Judin, *O projekcie programu KPJ*, ibidem, s. 5.

<sup>139</sup> *Zdraycy socjalizmu międzynarodowego*, O trwały..., nr 15, 1 VIII 1948, s. 1.

<sup>140</sup> V. Luca, *Drobnomieszczańskie, nacjonalistyczne oblicze przywódców KPJ*, ibidem, s. 3



nie: sekretarz Petar Kogoy, członkowie Asim Alichodzić, Mate Urlinić, Stanko Breszić, Teheran 14 lipca 1948 roku<sup>141</sup>.

1 września mamy agresywny artykuł redakcyjny broniący grupy komunistów opozycyjne wobec Tita<sup>142</sup>, oraz list studentów Uniwersytetu Belgradzkiego<sup>143</sup>, podpisany 17 lipca 1948 roku. Popierając zarzuty Kominformu, studenci pisali: „faktycznie nie istnieje wybieralność w organach partyjnych. Wybory w dołowych organizacjach partyjnych odbywają się zazwyczaj w sposób następujący: sekretarz proponuje skład komisji kandydackiej, komisja zaś, zgodnie z otrzymanymi z góry wskazówkami, zgłasza do komitetu wnioski w sprawie kandydatów, które następnie uchwalane są bez sprzeciwu. [...] O śledzeniu tow. Judina wie- rzymy, gdyż wiemy, że w 1947 roku śledzono radziecką ekspedycję biologiczną, zwiedzającą Jugosławię”. Następnie autorzy listu przytaczają informacje z przebiegu obrad kilku organizacji partyjnych po ogłoszeniu rezolucji (z wydziałów weterynaryjnego, górniczego, sekcji technologii i wydziału mechaniki), gdzie miały następować manipulacje przy udzieleniu poparcia Ticie. „O tym jak wygląda demokracja w KPJ najlepiej świadczy fakt, że ułożono spisy towarzyszy, którzy nie zgadzają się ze stanowiskiem KC KPJ. Spisy te znajdowały się już w komitetach partyjnych i przekazane zostały również organom państwowej służby bezpieczeństwa i milicji, które ofiarowują pomoc w przywróceniu czystości ideowej w szeregach partii komunistycznej.

#### d) prasa angielska

*The Manchester Guardian* do Belgradu skierował swojego korespondenta Alexandra Wertha, który w sposób dość obiektywny relacjonował obrady. W przeddzień kongresu proroczo pisał, że Tito dostanie pełne poparcie od delegatów, a kongres przyjmie statut wzorowany na stalinowskim<sup>144</sup>. 23 lipca Werth analizował istotę przemówienia Tita, zadając pytanie, czy mowa ta była rozjemcza, czy prowokacyjna. Według niego w Belgradzie każdy odczytuje ją na swój sposób. Niemniej jednak Tito „nie zatrzaskuje drzwi przed Rosjanami, ale pozostawia je otwarte na

<sup>141</sup> *Do Biura Informacyjnego bratnich Partii komunistycznych*, O trwały..., nr 16, 15 VIII 1948, s. 2.

<sup>142</sup> *Klika Tito wyradza się w bandę morderców*, O trwały... nr 17, 1 IX 1948, s. 1.

<sup>143</sup> *Do Biura Informacyjnego*, ibidem, s. 3.

<sup>144</sup> A. Werth, *Making it up? Yugoslav Communist Congress To-day*, MG, nr 31 753, 21 VII 1948, s. 6.

kilka cali, dając możliwość mediacji Stalinowi między Jugosławią a Kominformem<sup>145</sup>. Dzień później relacjonował, że kongres jest bezkompromisowy w odrzucaniu oskarżeń Kominformu, i można oczekiwać, że Rosjanie poprzez casus Tita będą mieli „niekończące się kłopoty w innych wschodnioeuropejskich «nowych demokracjach», szczególnie w Polsce i Czechosłowacji<sup>146</sup>. Sposobem ich uniknięcia byłoby odcięcie się sowietów od rezolucji Kominformu. Natomiast ostre przemówienie Djilasa (m. in. traktujące Labour Party jako sojusznika amerykańskiego liberalizmu) oznaczać może, że niezbyt szybko nastąpi zmiana jugosłowiańskiej orientacji ze Wschodu na Zachód. Z Wiednia z kolei przekazano informację od jugosłowiańskich robotników inżynieryjnych z Pragi, którzy w swoim liście stwierdzili: „Są tylko dwie drogi: naprzód i wstecz. Szkoda, że Tito idzie po drodze zdrady<sup>147</sup>. Następne dni kongresu utwierdzały Wertha w przekonaniu, że drogi komunistów rozchodzą się. „Im dalej idzie kongres jugosłowiańskiej partii, coraz bardziej trudno przewidzieć nie tylko, jak liderzy KPJ mogą pogodzić się z Kominformem, ale jak mogą uniknąć poważniejszej kłótni z Sowiecką Komunistyczną Partią i na koniec poważniejszego napięcia z sowieckim rządem [...], [ale – H. S.] jest oczywistym, że liderzy Jugosławii nie boją się Rosji.<sup>148</sup> Ale pod koniec Kongresu miał możliwość napisać, że „w ostatnich 2–3 dniach ton kongresu stał się łagodniejszy, oprócz ataku Kidriča na Hebranga i Žujovića”, a szczególnie łagodny był Edvard Kardelj, o którym odnoszono wrażenie, że „był bardzo ostrożny, że wygląda dnia, kiedy pewne zmiany w kierownictwie KPJ mogą stać się zalecane lub nieuniknione<sup>149</sup>. Również rezolucję wobec Kominformu potraktował jako ugodową.

W tygodniku *The Spectator* w lipcu patrzono bardziej pod kątem ogólnej sytuacji na linii Moskwa – Belgrad, a nawet szerzej – jako problemów Moskwy. Pisano, że ZSRR podjął szorstką i gwałtowną politykę na dwóch frontach – wobec kwestii Berlina i Tita, licząc na szybkie osiągnięcie swoich celów. Tymczasem obydwie sprawy stały się jego poraż-

<sup>145</sup> Idem, *Interpretation of Tito. Cominform Dispute. Door slammed or opened?*, MG, nr 31 755, 23 VII 1948, s. 5.

<sup>146</sup> Idem, *More restive communists? Hints from Belgrade. The Polish & Czech Parties*, MG, nr 31 756, 24 VII 1948, s. 5.

<sup>147</sup> *Warning to Tito*, MG, ibidem.

<sup>148</sup> A. Werth, *A Yugoslav Rap for "Pravda". No Fear of Moscow*, MG, nr 31 757, 26 VII 1948, s. 5.

<sup>149</sup> Idem, *Yugoslav Communist Grow More Conciliatory. Second Thoughts at Party Congress*, MG, nr 31 760, 29 VII 1948, s. 6.

kami. O rezolucji Biura Informacyjnego napisano, że „cały dokument sprawia wrażenie, jakby był ułożony przez kogoś, będącego pod wpływem wódki”<sup>150</sup>. Tydzień później w obszernym artykule na pierwszy plan konfliktu wysunięto kwestie planu 5-letniego, którego realizacja zmuszała Tita do uzyskania znacznych kredytów, Moskwa przyznać ich nie chciała, a jednocześnie nie mogła sobie pozwolić, aby pozyskane one zostały z Zachodu. „Moskwa oskarżyła Tita o herezję, choć ta jest bardzo popularna i istnieje w wielu państwach Europy Wschodniej”<sup>151</sup>. W przeddniu kongresu pisano, że „lojalność wobec Tita jest uniwersalna i hałaśliwie wyrażana. Wszystkie znaki wskazują, że na V Kongresie padnie otwarcie zapewnienie o niezależności jugosłowiańskiego komunizmu”<sup>152</sup>. Zwrócono uwagę na swobodnie wyrażaną krytykę gazet belgradzkich wobec Kominformu.

Zdecydowanie więcej o zagadnieniu pisano w *Time & Tide*, choć w prognozach niebawem się mylono. „Marszałek Tito wyrósł ze swojej użyteczności i wykazał złe inklinacje podążania za swoimi ideami, którymi jest najlepsza przyszłość jego kraju”<sup>153</sup>. Zapowiadano „prawie na pewno” walkę frakcji na kongresie i możliwość zwycięstwa każdej z nich, w tym tej nie potępionej przez Kominform. 10 lipca pisano o możliwości rozszczepienia w całej strukturze międzynarodowego komunizmu w obliczu wołty Tita. Zapoczątkowana tym zmiana na scenie międzynarodowej jest znacząca i stanowiąca tylko początek dalszych przekształceń. Przepuszczenia *Time & Tide* poszły jeszcze dalej, uważając, że po śmierci Stalina to właśnie Tito może stać się czołową postacią Kominformu<sup>154</sup>. W szerszym artykule z 31 lipca stwierdzono, że na kongresie Kominformowi „oddano to wszystko, co ten dał” [28 czerwca – H. S.], a Tito otrzymał 100% poparcie delegatów. Poruszono kwestię sporną dotyczącą Macedonii, stwierdzając, że Bułgaria otrzyma mocne wsparcie od Moskwy, gdyż stała się teraz „kijem na Tita”. Natomiast samą kwestię macedońską uznano za sukces marszałka, który „genialnie rozwiązał federalny status Jugosławii, szczególnie dla Macedonii”<sup>155</sup>.

<sup>150</sup> *Belgrade and Berlin*, *The Spectator*, nr 6262, 2 VII 1948, s. 4–5.

<sup>151</sup> G. B. Thomas, *Whither Tito?*, *The Spectator*, nr 6263, 9 VII 1948, s. 39–40.

<sup>152</sup> *Yugoslavia Stands Firm*, *The Spectator*, nr 6264, 16 VII 1948, s. 66.

<sup>153</sup> *Excommunicated Yugoslavia*, *Time & Tide*. Independent non-party, t. 29, nr 27, 3 VII 1948, s. 678–679.

<sup>154</sup> *The Rift in the Lute*, *Time & Tide*..., t. 29, nr 28, 10 VII 1948, s. 712.

<sup>155</sup> *Ghost Walk in Macedonia*, *Time & Tide*..., t. 29, nr 31, 31 VII 1948, s. 784–785.

### e) prasa amerykańska

*New York Herald Tribune* do Jugosławii na czas kongresu skierował Homera Bigarta, który dodatkowo w tym okresie odbył podróż do ogarniętej wojną domową Grecji i napisał stamtąd kilka reportaży. Niemniej, podobnie jak *The Spectator* czy *The Manchester Guardian* wykazał się dobrą znajomością tematu, pisząc, że „V Kongres KPJ miażdżącą większością poprze marszałka Tito w jego gorzkiej kłótni z Kominformem [...] Odrzucając zarzuty Kominformu, ton jednak pozostanie pojednawczy; Kongres zapewne nie podejmie decyzji drastycznie pogarszających relacje ze Związkiem Radzieckim”<sup>156</sup>. Wskazywał na artykuły prasowe przepełnione lojalnością dla marszałka, którego popularność wydaje się jeszcze większa niż w okresie wojny. O dniu, w którym przemawiał Tito, pisał: „To był duszny poranek, ale około południa wiatr odświeżył miasto, wiał – chyba symbolicznie – z zachodu”<sup>157</sup>. Po zdecydowanym odrzuceniu wszystkich zarzutów przez KPJ, Bigart spekulował: „Nie było ani jednego przyznania się do winy. Teraz Kominform ma alternatywę wycofania się lub wzbudzenia rebelii. A z krajem tak zjednoczonym, jak nigdy dotąd, wokół marszałka Tito, powstanie wymagałoby długich i ostrożnych przygotowań”<sup>158</sup>. W następnych dniach zwracano uwagę na wzmożone ataki wobec Bułgarii, o polepszenie sytuacji Macedończyków w nowym federacyjnym państwie, a także ugodowość Kardelja wobec Moskwy. Przypomniano o ostatecznym porzuceniu idei federacji bałkańskiej<sup>159</sup>.

W amerykańskim *Newsweeku* ze znajomością rzeczy analizowano przebieg konfliktu Moskwa – Belgrad, choć nie poświęcano temu bardzo dużej uwagi. W numerze z 12 lipca na okładce umieszczono zdjęcie Tita w marszałkowskim mundurze, podpisując „Zagadkowa czerwona postać”<sup>160</sup>. W obszernym artykule stwierdzano, że kompromis między Stalinem i Tito jest wykluczony. Z kolei lider Jugosłowian spodziewa się

<sup>156</sup> H. Bigart, *Red's Congress In Yugoslavia Will Back Tito*, NYHT, nr 20 366, 21 VII 1948, s. 1, 2.

<sup>157</sup> Idem, *Tito Rejects Charges of Cominform*, NYHT, nr 20 367, 22 VII 1948, s. 1, 3.

<sup>158</sup> Idem, *Tito Backer See Threat By Bulgars*, NYHT, nr 20 369, 24 VII 1948, s. 1, 3.

<sup>159</sup> Idem, *Yugoslavia Red's Drop Balkan Bloc*, NYHT, nr 20 373, 29 VII 1948, s. 1.

<sup>160</sup> „Riddle in Red”.

„miażdżącego poparcia na V Kongresie Komunistycznej Partii 21 lipca”<sup>161</sup>. Z kolei komentator *Newsweeka* Joseph Phillips pisał: „Po raz pierwszy od Trockiego Stalin zaatakował bolszewika, który nie chce się poddać. Tito jest wystarczająco wyćwiczony w [komunistycznej – H. S.] technice władzy dla obrony siebie. Dlatego kłopot z Tito może przewyższyć w ważności kłótnię z Trockim”<sup>162</sup>. Tydzień później komentował: „Tito ma takie cechy, których Stalin nie lubi – jest niezależny. Dlatego ciekawie będzie wyglądało wzajemne wybaczenie, o które będzie bardzo trudno”<sup>163</sup>. W tym samym numerze zapowiadano, że V Kongres będzie wielką demonstracją solidarności z Tito. „Lokalne komórki partyjne odpowiedziały na rosyjska zapowiedź nie uczestniczenia w kongresie zalewem telegramów z poparciem dla Tito”<sup>164</sup>. W numerze z 2 sierpnia komentowano: Słońce wyszło dla marszałka Tito”<sup>165</sup>.

W tygodniku *Time* o Jugosławii pisano zdecydowanie skromniej. Odnotować można jeden ciekawy komentarz: „Czerwoni Tita i «właściwi czerwoni» kłócą się nie z powodu jakichkolwiek różnic, ale właśnie dlatego, że są tacy podobni”<sup>166</sup>. Podano także informację, że Moša Pijade, wypatrywany jako lider ewentualnej frakcji antytitowskiej, przed kongresem opublikował w *Borbie* wiernopoddańczy artykuł wobec kierownictwa, czym jednoznacznie odrzucił nadzieje przeciwników marszałka. W amerykańskiej prasie często wzmiankowano o odcięciu dla Jugosławii dostaw ropy z Albanii i Rumunii, co skutkowało poważnymi konsekwencjami; a razem z innymi sankcjami ekonomicznymi już poważnie osłabiało Jugosławię. Na prośbę rządu FLRJ odpowiedziała w niedalekim czasie Wielka Brytania, dostarczając ten surowiec izolowanemu krajowi. Wspominano również o dosyć ryzykownym posunięciu Albanii, która mimo uzyskiwania olbrzymich korzyści z Jugosławii jako jedna z pierwszych zerwała dobre stosunki z sąsiadem.

<sup>161</sup> Tito. Answer to the riddle in red, *Newsweek*, t. XXXII, nr 2, 12 VII 1948, s. 15–17.

<sup>162</sup> J. Phillips, *The Trouble With Sattelite*, *Newsweek*, ibidem, s. 18.

<sup>163</sup> Idem, *The Perils od Rudeness*, *Newsweek*, t. XXXII, nr 3, 19 VII 1948, s. 21.

<sup>164</sup> *Push-Button Marked Obliteration*, *Newsweek*, ibidem, s. 14–18.

<sup>165</sup> *Bluster in Belgrade*, *Newsweek*, t. XXXII, nr 5, 2 VIII 1948, s. 18.

<sup>166</sup> *How the Bulgars Came to Lunch*, *Time*, t. LII, nr 3, 19 VII 1948, s. 15.

## Rezultat V Kongresu. Końcowe wnioski

Jak pisał Sten-Stoberski „Kongres przyniósł rozczarowanie tej części społeczeństwa jugosłowiańskiego, które chciało spokoju i zgody z Kominformem”<sup>167</sup>, ale zasadniczo żadnych niespodzianek nie przyniósł. W raporcie pokongresowym II sekretarz ambasady Stanisław Korzeniowski stwierdzał: „Nie wyświetlił on też najbardziej ciekawiącego społeczeństwo jugosłowiańskie zagadnienia, jak dużo członków Partii nie popiera Tito i nowowybrany KC?”<sup>168</sup> Sam V Kongres wykazał brak większej opozycji wobec liderów partii. Złożyły się na to z pewnością rozgoryczenie i złość wobec „bratnich państw”, które głęboko niesprawiedliwie zdeprecjonowały dorobek walki wyzwolenczej jugosłowiańskiej partyzantki. Na wyobraźnię działał także przykład Hebranga i Žujovića, czyli obawa przed represjami ze strony organów bezpieczeństwa. Ale z pewnością dni kongresu i wyrażona na nich jedność przez ponad 2 tysiące delegatów z całego kraju pozwalały wahającym się jeszcze komunistom poczuć jedność i oparcie w zdecydowanym uporze. „Jakaś większa dezercja z szeregów zwolenników Tita – o ile nie nastąpi ze strony Związku Radzieckiego jakieś mocne uderzenie – nie nastąpi”<sup>169</sup>.

Opinie o przemówieniach wygłaszanych na kongresie są różnorakie. W ambasadzie pisano: „Z treści wszystkich przemówień wynika, że wszyscy mówcy występujący na kongresie mieli z góry podzielone tematy. Nie zdarzyło się bowiem omawianie tego samego zagadnienia równocześnie przez paru mówców”<sup>170</sup>. Ale to raczej żadne zaskoczenie, wiadomym było, że kongres przygotowany był doskonale. Stoberski dodaje, że obok dobrych, było wiele płytkich, „wulgarnych” wystąpień, a niektóre nieudolnie ułożone. Milovan Djilas zwraca uwagę na kilka niuansów dotyczących wystąpień na kongresie. „Zapamiętana, pomiędzy najbardziej zapamiętanymi” była mowa Veljko Mićunovića, jako jasna, mocna i niedwuznaczna. Z kolei przemówienia Błaža Jovanovića (sekretarz komitetu pokrajńskiego Czarnogóry) i Blagoje Neškovića wskazywały ich niezdecydowanie, a wyrażały z całą mocą miłość i oddanie Związkowi Radzieckiemu i Stalinowi. Także Boris Zihel i Stefan

<sup>167</sup> AAN, WZ 295/XX, t. 65, k. 150.

<sup>168</sup> AMSZ, t. 291, k. 116.

<sup>169</sup> Ibidem.

<sup>170</sup> AAN, WZ 295/XX, t. 65, k. 131.

Mitrović zdecydowanie mówili o oddaniu ZSRR i Stalinowi, choć przyszłość skierowała ich ostatecznie na różne drogi<sup>171</sup>.

Zwołanie i przeprowadzenie w opisany sposób V Kongresu KPJ stanowiło odwołanie się do członków partii w celu umocnienia pozycji kierownictwa. Jedynym sposobem na uzyskanie pełnego poparcia w konflikcie z Kominformem było otwarte omówienie całej sprawy. Szczególnie trudne było przerobienie „wczorajszego przyjaciela” na „dzisiejszego najgorszego wroga”, co ostatecznie zostało rozłożone w czasie.

Na kongresie „grano” bardzo mocno na patriotycznej nucie. Wymieniano wszystkie sukcesy przez wszystkie przypadki, umacniając delegatów w poczuciu wyjątkowości jugosłowiańskiej partii, która to wszystko osiągnęła. Przypominano „najbardziej sprawiedliwe” rozwiązanie kwestii narodowej, umożliwienie wszystkim podmiotom federacji samodzielny rozwój. Temat walki narodowyzwoleńczej, co chwila przypominany, wzbudzał niebywały aplauz i miał kojarzyć się z jej przywódcą, Josipem Broz-Tito. To właśnie jego osoba umożliwiła właściwe kierowanie partią i umiejscowienie KC w kraju, a nie na emigracji.

Dlatego kongres wzbudził jeszcze większy szacunek wobec Tita i wzmocnił niebywale jego znaczenie. Wybór nowego KC oznaczał pełne zjednoczenie członków partii wokół osoby marszałka. 9 dni codziennych okrzyków na jego cześć i propagandy sukcesu mogły przekonać jeszcze tych nieprzekonanych lub wahających się.

Członkowie partii, mimo wiary w Tito, długo jeszcze byli zagubieni w obliczu działań niedawnych przyjaciół. Konflikt z Kominformem wielu traktowało jako przejściowy, jako drobne nieporozumienia, i te iluzje były na kongresie podtrzymywane. Wystąpienia liderów partii: a) mówiły o sukcesach i sile KPJ i Jugosławii, b) krytkowały zachowanie liderów „małych” partii komunistycznych, c) zawierały liczne cytaty Stalina, Lenina, Marksa, ale i Tita, d) wskazywały delikatnie na niesprawiedliwe traktowanie przez WKP(b). Kongres potwierdził oficjalnie pełną demokrację w partii i jej umocnienie w kraju. Zapowiedział, że poprzez czyny KPJ udowodni, że oskarżenia są niewłaściwe i niesprawiedliwe. V Kongres KPJ stanowił zakończenie pierwszego etapu konfliktu z Kominformem.

Tempo pisał: „Zrozumiałem, że Stalin uczynił fatalny błąd, kiedy, aby podbić inną partię, poszedł na negowanie rewolucji, którą organizowała nasza Partia, na negowanie sukcesów, które osiągnęliśmy w budowie socjalistycznego społeczeństwa po uzyskaniu pełnej władzy. To jest

<sup>171</sup> M. Djilas, *Vlast*, s. 166. Mitrović później wyrzucony z partii i uwięziony.

to, co zjednoczyło Partię wokół Tita, choćby i przeciw Stalinowi...<sup>172</sup>. V Kongres stanowią wyzwanie rzucone Stalinowi, wyzwanie o solidnych podstawach, zakończenie pierwszego etapu sporu i jednocześnie początek następnego, oznaczonego wiarą w swoje możliwości i umocnieniem partii wokół jej kierownictwa. Oznaczało to jednocześnie niemożliwość wzbudzenia rebelii przeciwko Tito.

Decydujące znaczenie miała specyfika rozwoju jugosłowiańskiego ruchu komunistycznego, jego zwycięstwo dokonane właściwie bez udziału ZSRR. Natomiast postępowanie Stalina wobec KPJ jest niezrozumiałe. Z „satelity numer 1” zaczął sobie tworzyć wroga numer 1, bo podważającego jego rolę w światowym ruchu komunistycznym.

Podsumowując efekty V Kongresu, można powiedzieć, że kongres:

- dał pełne poparcie liderom, w tym całej 4 wymienionej w rezolucji, a wprost uwielbienie Josipowi Brozowi;
- odrzucił wszystkie oskarżenia zawarte w rezolucji Biura Informacyjnego;
- zrewanżował się niektórym partiom komunistycznym za podpisanie rezolucji;
- wskazał członkom KPJ, że wszelkie odstępstwa od linii KC mogą być surowo karane. Dla zwolenników rezolucji oznaczało to, że w kraju nie będą mogli rozwinąć swojej działalności;
- wykazał niezachwiane trwanie KPJ przy zasadach marksizmu-leninizmu;
- przyjął program i statut partii regulujące całokształt pracy KPJ i potwierdzające jej demokratyczność;
- pozostawił pole manewru do pogodzenia się ze Stalinem.

Po kongresie następowało dalsze pogarszanie relacji z członkami Kominformu. Jego rezolucja z 1949 roku była jeszcze ostrzejsza od poprzedniej. Poprzez incydenty graniczne zwiększała się możliwość konfrontacji zbrojnej. Dopiero śmierć Stalina i złagodzenie kursu przez Chruszczowa doprowadziło do porozumienia (1955 r.)

W federalnej Jugosławii przeprowadzono czystki w partii, usuwając ze stanowisk zwolenników rezolucji i zsyłając ich do obozów pracy. Z liderów najbardziej znany *ibeowiec* (zwolennik Informbiura) to gen. Arso Jovanović, który podczas próby ucieczki został zastrzelony. Towarzyszyli mu Vlado Dapčević i Branko Petričević, także wojskowi.

<sup>172</sup> S. Vukmanović-Tempo, op. cit., s. 94.



Głośna była wolta ambasadora w Bukareszcie Radonje Golubovića. Spore czystki dotknęły liderów w Czarnogórze.

Pod koniec sierpnia 1948 r. rekonstrukcji poddany został rząd federalny. Umocniły się osoby mocno powiązane z marszałkiem Tito. Nie bez znaczenia było osiągnięcie porozumienia z administracją USA w sprawie zwrotu jugosłowiańskiego złota, zdeponowanego tam przez poprzedni, królewski rząd.

W celu szukania właściwej drogi w socjalizmie w 1950 r. rozpoczęto „eksperymentowanie” z samorządami robotniczymi. Od tej pory specyfika rozwoju Jugosławii stała się wyjątkowa w świecie komunistycznym.

Załącznik nr 1

### Program KPJ z 1948 roku<sup>173</sup>

Pod kierownictwem KPJ lud pracujący Jugosławii wywalczył sobie z bronią w rękę zdecydowane zwycięstwo w walkach narodowo-wyzwoleńczych przeciwko faszystowskiemu najeźdźcy i jego domowym sługom, obalił rządy kapitalistów, którzy go bezwstydnie oddali obcym zdobywcom, stworzył nową Ojczyznę socjalistyczną, Federacyjną Ludową Republikę Jugosławii i przystąpił do rozbudowy socjalizmu.

Rewolucyjne, demokratyczne i socjalistyczne przeobrażenie Jugosławii, które dokonane zostały w czasie walki narodowowyzwoleńczej i w okresie powojennym, jest częścią składową światowo-historycznego ruchu rewolucyjnego wywołanego Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową. W nim się zespalają powszechne prawa rozwoju nowoczesnego państwa, odznaczających się rewolucyjną zmianą kapitalistycznego ustroju państwowego na socjalistyczny ustrój państwowy.

---

<sup>173</sup> AMSZ, t. 291, k. 34–56.

## I.

Każde państwo, w którym panuje prywatna własność środków produkcji, podzielone jest na antagonistyczne klasy: na właścicieli podstawowych środków produkcji i pozbawionych własności, na ciemniejących i uciemionych, na eksploatatorów i eksploatowanych. Tak też jest i w państwie kapitalistycznym, w którym najważniejsze środki produkcji i obrotu towarów przypadają kapitalistom, podczas gdy klasa robotnicza, proletariat, pozbawiona jest środków produkcji, nie może żyć, jeśli nie sprzedaje swojej siły roboczej kapitalistom i dzięki swojej pracy nie wzbogaca swoich eksploatatorów.

Od momentu swego powstania kapitalizm zawiera w sobie wszystkie elementy swego upadku. Kapitalizm w swym rozwoju nie tylko zwiększa produkcję i moc produkcyjną państwa, ale rozwija także kapitalistyczne nastawienie produkcji, co powoduje stałe zwiększanie się armii proletariuszy, rozbijając państwo coraz bardziej na dwie zasadnicze, wrogie sobie klasy, na ogromną masę eksploatowanych robotników i małą liczebnie klasę rządzącą kapitalistycznych eksploatatorów.

Walka klasowa pomiędzy proletariatem a klasą kapitalistyczną jest wyrazem wewnętrznych zasadniczych kontrastów państw kapitalistycznych, kontrastów pomiędzy pracą a kapitałem, ono rozpoczyna historię państwa kapitalistycznego. Ona się coraz bardziej zaostrza. Rozstrzygnięcie tej walki możliwe jest przez zwycięstwo klasy robotniczej, może się ona zakończyć tylko przez zniszczenie systemu kapitalistycznego i utworzenie nowego, bezklasowego państwa komunistycznego. W epoce rozwoju kapitalizmu, kapitał wytworzył ogromne siły produkcyjne, udoskonalił technikę, założył wielkie zakłady przemysłowe, rozbudował wielkie miasta i podporządkował wieś miastu, stale rozwijając średnią i drobną produkcję towarową. Na skutek rozwoju techniki, kapitał coraz więcej wykorzystuje siłę roboczą kobiet i dzieci. Swobodna konkurencja prowadzi do coraz większej koncentracji i centralizacji kapitału. Wielkie kapitały pochłaniają małe i bogactwo państwowe skupia się w rękach coraz to mniejszej ilości magnatów kapitalistycznych. Małe zakłady przemysłowe i rzemieślnicze przepadają, a coraz większa ilość wieśniaków staje się proletariuszami i półproletariuszami, małe i średnie gospodarstwa chłopskie coraz częściej podporządkowują się panowaniu wielkiego kapitału, banków, obszarników, wiejskich bogaczy i lichwiarzy.

Jeśli wieśniakowi udało się utrzymać na swoim skrawku ziemi, zawdzięczając to tylko ogromnemu wysiłkowi w pracy i systematycznemu

głodowaniu, jego własna ziemia i niezawisłość ekonomiczna jest tylko pozorna, a w rzeczywistości stał się on niewolnikiem wielkiego kapitału.

W pogoni za coraz to nowymi rynkami zbytu, wielkie państwa kapitalistyczne podzieliły między sobą cały świat, zniszczyły wszędzie przedkapitalistyczną formę produkcji, uzależniły wszystkie narody i narzuciły im kapitalistyczny sposób produkcji. Podczas gdy z jednej strony coraz bardziej zwiększa się armia proletariatu, z drugiej strony rozwój techniki, na skutek jej przeobrażenia kapitalistycznego, coraz bardziej doprowadza do relatywnego zmniejszenia się zapotrzebowania siły roboczej. Wzrasta zależność pracy od kapitału, wzrasta stopień eksploatacji siły roboczej, położenie klasy robotniczej stale się pogarsza. Pogłębiają się i zaostrzają wewnętrzne przeciwności i sprzeczności systemu kapitalistycznego, a przede wszystkim zasadnicza sprzeczność między produkcją o charakterze społecznym, który kapitalizm rozwija w coraz większym stopniu, i prywatnym charakterem przywłaszczania, co stanowi zasadę systemu kapitalistycznego; pomiędzy wzrastaniem sił produkcyjnych i kapitalistycznego ustosunkowania się do własności. Rośnie anarchizm produkcji kapitalistycznej. Wzrasta tendencja do nieograniczonego powiększania produkcji, podczas gdy z drugiej strony stale się ogranicza spożycie mas robotniczych. Dochodzi do okresowych kryzysów ekonomicznych. Wielka ilość robotników pozbawiona jest możliwości zarobkowania i wskutek tego głoduje, cierpiąc ostateczną nędzę dlatego, że za dużo jest środków żywnościowych i towarów. Kiedy w klasie kapitalistycznej narasta bogactwo, w klasie robotniczej i mas pracujących rośnie bezrobocie, bieda i niepewność egzystencji. Łącznie z tym rośnie niezadowolone eksploataowanych mas pracujących i zaostrza się ich walka przeciwko kapitalistycznemu systemowi eksploataowania.

Walka klasy robotniczej przeciwko klasie kapitalistycznej zaczęła się od momentu powstania klasy robotniczej. Ale ona (klasa robotnicza) musi mieć czas, aby się mogła zorganizować jako klasa, tzn. aby się stała świadomą swego stanowiska w państwie i swojej roli historycznej, żeby mogła się samodzielnie, politycznie zorganizować, stworzyć swoją rewolucyjną ideologię i swoją rewolucyjną partię klasową, zdolną do kierowania nią w walce przeciw eksploatacji, w celu obalenia kapitalizmu, o zdobycie władzy i o budowę antyklasowego państwa. Na miejsce nie-naukowych teorii utopistów i pierwszych socjalistów, była jej potrzebna teoria naukowa, jako siła kierownicza dla przeprowadzenia akcji. Nowoczesny klasowy ruch socjalistyczny proletariatu powstał przez połączenie naukowego socjalizmu i ruchu robotniczego. Tego historycznego dzieła

dokonali założyciele naukowego socjalizmu i twórcy pierwszej rewolucyjnej Partii proletariatu, Marks i Engels.

Pod koniec XX wieku kapitalizm wchodzi w ostatnie stadium rozwoju – w imperializm. Imperializm jest kapitalizmem w tym stadium rozwoju, który odznacza się panowaniem monopolu i kapitału finansowego, w pierwszym rzędzie wywozem kapitału zamiast wywozu towarów, podziałem ekonomicznym świata pomiędzy międzynarodowymi monopolami kapitalistycznymi i walką największych państw kapitalistycznych o nowy podział terytorialny świata. Koncentracja i centralizacja kapitału doprowadza do epoki imperializmu, do stworzenia kombinowanych „dżinowskich” przedsiębiorstw, silnych związków monopolistycznych (karteli, syndykatów, trustów). Zrastanie się kapitału przemysłowego z bankowym stwarza kapitał finansowy. Epoka imperializmu jest epoką nieograniczonego panowania kapitału finansowego. Garstka oligarchów finansowych trzyma w swoich rękach nie tylko ekonomiczny ale i polityczny żywot państwa, ustanawia i obala rząd i decyduje o jego polityce wewnętrznej i zagranicznej, panuje nad prasą i innymi środkami, przy pomocy których wpływa na masy.

Nierównomierny rozwój kapitalizmu doprowadził jeszcze przed wojną światową do silnego zaostrzenia przeciwności pomiędzy wielkimi państwami kapitalistycznymi, do coraz większych wojen. Wojny, których nie da się w ogóle oddzielić od kapitalizmu, stały się wojnami światowymi, służącymi do nowego podziału zdobytych już kolonii i sfer wpływów, dla zdobycia nowych rynków zbytu i wywozu towarów.

Wszepochotęga monopolu kapitalistycznych, polityka wysokich cen kartelowych, nieograniczona władza nad rynkiem zbytu, coraz liczniejsze i długotrwałe kryzysy ekonomiczne, wojny, które w swoich rozmiarach i okrucieństwie wyniszczają życie ludzkiego i dóbr materialnych nie mają przykładu w historii, wszystko to w epoce imperializmu stwarza tendencję do zastoju rozwoju sił produkcyjnych. Dlatego imperializm jest epoką pasożytniczego, próchniejącego i zamierającego kapitalizmu. Imperializm oznacza surową eksploatację klasy robotniczej i mas pracujących w metropoliach przez garstkę wielkich monopolistów, przyspieszone i masowe wyniszczanie średnich warstw, przede wszystkim chłopów i rzemieślników, panowanie kilku największych państw kapitalistycznych nad pozostałym światem i najbardziej brutalne ciemiężenie i okradanie kolonii i krajów podbitych. Te warunki walki klasowej proletariatu w epoce imperializmu wymagały nie tylko wznowienia rewolucyjnej treści marksizmu, której oportuniści Drugiej Międzynarodówki tłumili przez dziesiątki lat, ale i dalsze rozwijanie marksizmu, stosując go

w nowych warunkach epoki imperializmu, rewolucji socjalistycznych i rozbudowy socjalizmu. To było dzieło Lenina, dzieło leninizmu. Leninizm jest to marksizm epoki imperializmu i rewolucji socjalistycznych. Naukę Lenina rozwinął dalej Stalin.

Do walki proletariatu przeciwko imperializmowi przyłączają się eksploatowane masy chłopów z krajów kapitalistycznych i narodów uciemnionych w koloniach i krajach podbitych. Stale nowe i nowe narody wstępują na arenę walki rewolucyjnej przeciw imperializmowi. Dla kapitalizmu światowego rozpoczyna się ogólny kryzys.

Klasa robotnicza walcząc o władzę wyraża jednocześnie interesy ogromnej większości narodu tzn. w ogóle ciemnionych mas pracujących. Kiedy klasa kapitalistyczna zdobywała władzę po to, aby władzę jednej klasy eksploatującej zamienić władzą drugiej klasy eksploatującej, klasa robotnicza nie może siebie oswobodzić jako klasy, ażeby nie oswobodzić jednocześnie całego państwa od eksploatacji, ciemnionych i walki klasowej. Wobec tego walka klasy robotniczej o oswobodzenie przedstawia rzeczywisty interes i chłopów pracujących, i wszystkich pozostałych pracowników, narażonych na wyzyski i wyniszczenie ze strony kapitału. Dlatego klasa robotnicza jest jedyną klasą społeczną, która może przewodzić całemu światu pracy miast i wsi w walce przeciwko systemowi kapitalistycznemu. Stąd sojusz między robotnikami, pracującymi chłopami i pozostałymi pracownikami w tej walce jest nieunikniony, przyrodzony i dla wszystkich konieczny.

Walka imperialistyczna największych państw kapitalistycznych o nowy podział świata doprowadziła do pierwszej imperialistycznej wojny światowej (1914/1918). Wojna ta wstrząsnęła całym systemem kapitalizmu światowego i tym zapoczątkowała okres jego ogólnego kryzysu.

Łańcuch imperializmu przerwany został w jego najsłabszym miejscu, w carskiej Rosji. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która na 1/6 kuli ziemskiej obaliła rządy kapitalistów i obszarników, stworzyła dyktaturę proletariatu. Władza klasy robotniczej w sojuszu z chłopami pracującymi zaostrzyła i pogłębiła kryzys systemu kapitalistycznego i zachwiała panowanie imperialistów na całym świecie. Zwycięstwo socjalistycznej Rewolucji Październikowej spowodowało rozbitcie, dotąd jednolitego świata kapitalistycznego, na dwa światy: na świat kapitalistyczny i na świat socjalistyczny. To było zjawisko nowej przeciwstawności, która jest wyrazem światowej przeciwności między pracą a kapitałem, socjalizmem a kapitalizmem, główna przeciwstawność nowoczesnej epoki. Socjalistyczna Rewolucja Październikowa poczęła epokę rewolucji socjalistycznych, powiązanych z powstaniami i wojnami wy-

zwolęnczymi, antyimperialistycznymi, uciemżonych narodów w koloniach i podbitych krajach. Ona zapocząła epokę demokracji socjalistycznej, epokę socjalistycznego przeobrażenia państwa. Ona pokazała i pokazuje masom pracującym na całym świecie drogę do walki o socjalizm.

Druga wojna światowa wybuchła na skutek tych samych zasadniczych przyczyn, jak i pierwsza wojna światowa. Pośrednim przygotowaniem do tej wojny było pojawienie się faszyzmu jako otwartej, terrorystycznej dyktatury o najbardziej imperialistycznych, szowinistycznych i agresywnych elementach kapitalizmu finansowego. Zwycięstwo faszyzmu w Niemczech przy pomocy zdradzieckiej roli narodowej demokracji i w szeregu drugich państw oznacza dalsze zaostrzenie się ogólnego kryzysu kapitalizmu. Przygotowanie agresji przez blok – Niemcy, Włochy i Japonia – było m. in. umożliwione poparciem faszyzmu przez rządzące koła imperialistyczne Anglii, Francji, Ameryki i innych krajów, wykorzystujące go – jako pięć imperializmu – przeciwko ZSRR i międzynarodowemu antyimperialistycznemu ruchowi robotniczemu. Ekspansja niemieckiego faszyzmu w celu przeprowadzenia planów agresywnych dla nowego podziału świata, którego urzeczywistnienie miało zabezpieczyć niemieckim imperialistom panowanie nad światem, to pośrednia przyczyna wywołania drugiej wojny światowej. Niemiecki faszyzm i jego wasale przegrali tę wojnę dzięki uderzeniom sił sojuszniczych, ze Związkiem Radzieckim na czele, który przyjął na siebie główny ciężar wojny i odegrał rolę decydującą w rozbięciu armii faszystowskiej.

Wojna przeciwko agresorom i zaborcom faszystowskim była wojną wyzwolenczą i sprawiedliwą. Druga wojna światowa skończyła się wzmocnieniem sił i roli ZSRR w stosunkach międzynarodowych, odpadnięciem całego szeregu państw demokracji ludowej od systemu kapitalistycznego, ruchem robotniczym w całym świecie w niespotykanych dotychczas rozmiarach, wojnami i powstaniem wyzwolenczymi w państwach kolonialnych i podbitych. Siły imperializmu zostały osłabione, zaś siły socjalizmu znacznie wzmocnione. Po drugiej wojnie światowej wyodrębniły się dwa obozy światowe: z jednej strony obóz imperialistyczny, antydemokratyczny, podżegający do wojny, pod przewodnictwem imperializmu amerykańskiego, z drugiej zaś strony – antyimperialistyczny, demokratyczny, miłujący pokój, ze Związkiem Radzieckim na czele.

Taka sytuacja zaostrzyła bezwzględnie wszystkie wewnętrzne przeciwności kapitalizmu, pogłębiła kryzys systemu kapitalistycznego w gospodarce światowej i doprowadziła do dalszego osłabienia imperializmu.

Światowy, demokratyczny, antyimperialistyczny front zapewnia zwycięstwo demokracji, socjalizmu, wiąże ręce podżegaczom wojennym. W wielu krajach rozbite przedtem klasy robotnicze urzeczywistniają swoje zjednoczenie, chociaż w szeregu państw socjaliści prawicowi, jako agenci amerykańskich i innych imperialistów, próbują uwiecznić rozdział klasy robotniczej.

KPJ nierozdzielnie powiązana z międzynarodowym, rewolucyjnym ruchem robotniczym, walczy i będzie walczyć nad wzmacnianiem frontu pokoju, demokracji i socjalizmu.

## II.

Burżuazyjna Jugosławia, ze swoimi wewnętrznymi przeciwnościami i stosunkiem sił, była jednym z najsłabszych punktów kapitalistycznego systemu w Europie. Bezдушna eksploatacja klasy robotniczej ze strony garści krajowych i zagranicznych kapitalistów, splątana była z resztkami feudalizmu, z coraz większą zależnością chłopstwa od kapitału finansowego, i z surowym i bezwzględny nacjonalistycznym przytłaczaniem ze strony małej grupy wielko-serbskich hegemonistów, z monarchią na czele. Te wewnętrzne przeciwności zaostrzały się jeszcze więcej tym, że Jugosławia gospodarczo podlegała niewoli cudzych monopolistycznych kapitałów, była terenem, na którym się ścierały sprzeczne interesy różnych państw i grup imperialistycznych.

Nowoczesny ruch robotniczy powstał w krajach Jugosławii na początku epoki imperializmu. Z końcem XIX wieku kończy się w tych krajach proces politycznego osamotnienia klasy robotniczej, co wyraża się w formowaniu klasowego, walczącego ruchu Związków Zawodowych i Partii Socjalistycznych.

KPJ założona jest w roku 1919 w czasie kryzysu rewolucyjnego, który objął i dopiero co powstałe nowe państwo, Jugosławię, a pod silnym wpływem socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Powstała ona przez połączenie się kliki socjalistyczno-demokratycznych partii, które w końcu XIX i na początku XX wieku osobno się formowały w poszczególnych krajach jugosłowiańskich i w różnych okręgach, z części niektórych socjalistyczno-demokratycznych Partii, które się oddzieliły od zdradzieckich przywódców, jak i z niektórych lewicowych ugrupowań powstałych w okresie 1917–1918 r.

KPJ narodziła się w walce klasy robotniczej przeciwko socjalistyczno-demokratycznym zdrajcom ruchu robotniczego. Od chwili swego

założenia Komunistyczna Partia stała na czele walki ogromnej większości klasy robotniczej Jugosławii i powiązała się ściśle z międzynarodowym rewolucyjnym ruchem robotniczym. Walka klasy robotniczej i wszystkich pozostałych eksploatowanych i uciemżonych mas Jugosławii, pod kierownictwem KPJ, była walką rewolucyjną. To była walka klasy robotniczej przeciwko klasie kapitalistycznej i jej reakcyjnego panowania o polityczne i socjalno-ekonomiczne prawa klasy robotniczej, o urzeczywistnienie celów społecznych klasy robotniczej, które odpowiadają interesom pozostałych warstw pracujących; to była walka o wyzwolenie chłopca pracującego od biedy i nędzy, o zlikwidowanie resztek feudalizmu. Była to walka o nacjonalne uniezależnienie się i równoprawność narodów Jugosławii. Walka o oparcie się Jugosławii o Związek Radziecki i o sojusz z nim. Była to walka o niezależność Jugosławii od obcych imperialistów, o obronę kraju przed zdobywcami faszystowskimi. W czasie trwania długoletniej walki przeciw nieprzyjacielowi klasowemu i jego socjalno-demokratycznym, trockistowskim i innym agentom w ruchu robotniczym, KPJ, która była prześladowana, nielegalna przeszło 20 lat, podniosła się i wzmocniła w zakresie ideowo-politycznym i organizacyjnym, oczyściła swojej szeregi i wzmocniła swą jedność. Stojąc na czele klasy robotniczej pozostałych eksploatowanych i uciemżonych mas i kierując się tą walką, KPJ umacniała stale sojusz klasy robotniczej, chłopów pracujących i uciemżonych narodów. W tej walce utrwałała się rola kierownicza klasy robotniczej i jej awangardy, Komunistycznej Partii, utrwał się sojusz klasy robotniczej, chłopów pracujących i uciemżonych narodów.

W okresie dyktatury monarcho-faszystowskiej, a szczególnie później, kiedy faszyzm niemiecki zagroził niepodległości narodów Jugosławii, KPJ swoją prawidłową i nieustraszoną walką zdobyła zaufanie najszerzych mas pracujących wszystkich narodów Jugosławii.

W okresie wybuchu drugiej wojny światowej klasa robotnicza Jugosławii, kierowana przez Partię Komunistyczną, znajdowała się na czele ogólnonarodowej walki o niezależność narodową, swobodę demokratyczną i o narodową równoprawność wszystkich narodów Jugosławii. Kwietniowy upadek Jugosławii w 1941 r. otworzył oczy najszerzym masom i całkowicie im odsonił zgniliznę starych jugosłowiańskich reżimów burżuazyjnych i przywódców partii burżuazyjnych. Zdrada narodowa reakcyjnej burżuazji jako przedłużenie jej polityki z czasów przedwojennych, utwierdziła przekonanie wśród najszerzych mas ludowych, że jedynie KPJ zdolna jest poprowadzić narody jugosłowiańskie w wojnie wyzwoleniczej przeciwko obcym najeźdźcom, że faktyczne oswo-



dzenie Jugosławii nierozdzielne jest z ustanowieniem władzy ludowo-demokratycznej.

Przyszło do poważnego przegrupowania sił politycznych, które wyrosło ponad zakres i znaczenie walki przeciwko obcym najeźdźcom i które wycisnęło swoją pieczęć na całym dalszym politycznym i społecznym rozwoju kraju.

Przewidując możliwość rozwiązania rewolucyjnego, która tworzyła się w związku z niebezpieczeństwem napadu faszystowskiego i zdrazieckim trzymaniu się reżimu, wierzchów partii burżuazyjnych i kierownictwa wojskowego, KPJ jeszcze przed okupacją kraju rozpoczęła przygotowania do walki zbrojnej.

Po okupacji Partia przystąpiła do bezpośrednich przygotowań ogólnonarodowego powstania, politycznej mobilizacji mas do powstania i przeciwstawienia się wszystkim pociągnięciom okupanta i jego slug. Z chwilą napadu niemiecko-faszystowskich hord na Związek Radziecki, dojrzały wreszcie wszystkie warunki potrzebne do wywołania powstania narodów Jugosławii i KPJ bezzwłocznie wezwała narody Jugosławii do walki przeciwko wspólnemu wrogowi, wierząc, że jest to jedyna droga, prowadząca do oswobodzenia kraju i ratunek narodu przed zniszczeniem. KPJ zastosowała prawidłowo naukę marksistowsko-leninowską o rewolucji proletariatu i dyktaturze proletariatu, w konkretnych warunkach w czasie okupacji kraju przez imperialistów i w czasie kiedy krajowa burżuazja przeszła na pozycje zdrady narodowej, pośrednio albo bezpośrednio pomagając władzom okupacyjnym i wspomagając okupanta w walce przeciw narodowi.

Specyficzny charakter rewolucji w Jugosławii objawia się tym, że decydująca bitwa między głównymi eksploatorskimi klasami, burżuazją i obszarnikami – z jednej strony, i ludem pracującym z klasą robotniczą na czele, pod kierownictwem KPJ – z drugiej strony, odbyła się w warunkach powstania o wyzwolenie od najeźdźców faszystowskich na froncie walki przeciwko zdradzie narodowej, występującej jaskrawo wśród burżuazyjnej reakcji, na froncie walki, będącej nierozdzielną częścią ogólnej walki antyfaszystowskiej. Bez obalenia dawnego aparatu państwowego, który był bronią zdrazieckiej burżuazji i który stał na służbie okupanta, nie był możliwy szybki rozwój powstania przeciwko okupantowi. Z momentem wybuchu powstania rozpoczyna się na ruinach władzy zdrazieckiej burżuazji formowanie organów władzy narodowej. W czasie powstania utworzony został aparat władzy ludowej. Zasadnicze podwaliny nowego systemu państwowego i społecznego powstały we wrzawie, począwszy od pierwszych dekretów rewolucyjnych i utworzenia pierw-

szych komitetów rad ludowych, aż do uchwał na II historycznym posiedzeniu AVNOJ-a w Jajce w listopadzie 1943 roku, które są rezultatem wywalzonego już zwycięstwa rewolucji narodowej w kraju i która – poparte przez kilkunastotysięczną armię narodową – zadały druzgocące uderzenie dawnej władzy burżuazyjnej z monarchią na czele i położyły mocny fundament dla stworzenia jednolitego systemu władzy ludowej, od najniższych do najwyższych organów władzy i zarządu państwowego.

Szeregiem powziętych środków przeciwko zdrazieckiej burżuazji (konfiskata poważnej części przemysłu, banków i handlu hurtowego) stworzone są jeszcze w okresie wojny narodowo-wyzwoleńczej pierwsze ekonomiczne punkty oparcia władzy narodowej. W ten sposób klasa robotnicza, stojąc na czele mas pracujących, rozpoczęła powojenną rozbudowę kraju, trzymając w swoich rękach zdobyte już główne pozycje gospodarki, dostatecznie silne dla rozwoju sektora socjalistycznego gospodarki narodowej i pomyślną walkę przeciwko elementom kapitalistycznym.

Przez utworzenie władzy narodowej i stałe jej wzmacnianie rozwiązane są wszystkie zagadnienia swobód demokratycznych dla ludu pracującego – swoboda zebrań, towarzystw, prasy, wyborów wszystkich organów władzy w bezpośrednim, równym i tajnym głosowaniu, oddzielenie kościoła od państwa. Narody Jugosławii wywalczyły we wspólnej walce swoją swobodę narodową i równoprawność, urzeczywistniły braterstwo i jedność, stwarzając już w okresie wojny swoje suwerenne przedstawicielstwa. Stworzone są podstawowe warunki polityczne i społeczne w celu zupełnego zlikwidowania, z historycznych warunków wyływającej, rzeczywistej nierówności narodów jugosłowiańskich, pod względem ich rozwoju kulturalnego i gospodarczego.

Powstanie narodowe w Jugosławii umożliwiło przeprowadzenie skutecznej walki orężnej uciskanych narodów przeciw zdobywcom faszystowskim i krajom burżuazyjnym zdrajcom w warunkach wojny światowej, w której decydującą rolę odegrał pierwszy kraj socjalizmu, Związek Radziecki.

Trzymając mocno władzę w swych rękach masy pracujące, kierowane przez Partię Komunistyczną, po wojnie nie zatrzymały się w pół drogi, ludowa rewolucja w Jugosławii rozwijała się bez przerwy, powiązując urzeczywistnienie ogólnodemokratycznych żądań chłopów i uciskanych narodów, z urzeczywistnianiem socjalistycznych żądań proletariatu, przy jasnej perspektywie usuwania wszystkich przeszkód, które stoją na drodze do rozwoju socjalistycznego kraju. Przeprowadzona została reforma rolna, która zlikwidowała resztki wielkiej własności. Kilka-

naście tysięcy robotników rolnych, bezrolnych i biednych chłopów otrzymało ziemię, ponad 10 tysięcy rodzin żołnierzy i inwalidów otrzymało rolę, domy i inwentarz. Oprócz tego reforma rolna przeszkodziła możliwościom akumulacji ziemi w rękach jednostki, ograniczyła w dużej mierze posiadłość niechłopską i ograniczyła wielkość posiadłości chłopskich w rękach jednostki, to znaczy ograniczyła własność ziemską elementów kapitalistycznych.

Dała ona także bodźce do zakładania chłopskich spółdzielni w celu kolektywnego obrabiania ziemi, kolektywnej hodowli bydła i ryb. Zwrocona została chłopom ziemia, którą im odebrano w dawnej Jugosławii z przyczyn szowinistycznych, a także ziemia zagrabiona przez banki, czy też kupców za długi. Udaremniona została spekulacja ziemią, ponieważ każde przeniesienie majątku nieruchomego między ludźmi prywatnymi, zostało postawione pod aprobatę państwa. Uniemożliwione jest przywłaszczanie ziemi biednych chłopów przez wiejskich bogaczy. Znacjonalizowane są: cały przemysł, kredyt, komunikacja, środki łączności, bogactwa mineralne, źródła siły naturalnej, produkcja prądu elektrycznego, handel hurtowy. Własność kapitału zagranicznego przeszła w ręce państwa. Przeważna część drobnego handlu przeszła w ręce państwa i spółdzielni spożywczych. Handel zagraniczny stał się monopolem państwowym. Stworzony został silny socjalistyczny sektor gospodarczy, jako decydujący faktor w życiu gospodarczym kraju, który określa kierunek dalszego ogólnego rozwoju gospodarki narodowej. Po dwóch latach odbudowy zniszczonej przez wojnę gospodarki, rozpoczęło się skuteczne wprowadzanie pierwszego planu pięcioletniego, którego zadaniem jest likwidacja zacofania gospodarczego i technicznego, umocnienia sił ekonomicznych i obronnych kraju, podniesienie ogólnego dobrobytu pracowników w mieście i na wsi oraz położenie fundamentów pod budowę państwa socjalistycznego.

Spowodowany został silny rozwój spółdzielni, które skupiają olbrzymie masy drobnych i średnich chłopów i które służą jako mocna dźwignia dla ekonomicznego i kulturalnego podniesienia wsi i dla zmodernizowania i socjalistycznego przeobrażenia gospodarki rolnej. Następnie rozwinięty został nowy aparat państwowy. Rozwinięty został nowy porządek prawny i demokratyczny system sądowy. Silnie są rozwinięte krajowe organy władzy ludowej i inicjatywa mas pracujących dla uczestnictwa pracowników w kierowaniu państwem i kontroli organów państwowych. Udzielono pomocy przy organizowaniu spółdzielczości rzemieślniczej i rozkwitu domowej wytwórczości rzemieślniczej. Zapo-

czątkowane zostało wszechstronne przeobrażenie kulturalne państwa. Coraz więcej wspomagany jest rozwój nauki i jej zastosowanie.

Zagwarantowane są podstawowe warunki odpowiedniego życia inteligencji, która z coraz większym oddaniem przyłącza się do socjalistycznego budownictwa.

W dalszym ciągu rozbudowuje się silną armię ludową, która czuwa nad pokojem i bezpieczeństwem kraju.

W ten sposób budując dalej, na wielkich zdobyczach walk narodowowyzwoleńczych, Jugosławia kroczy pewnie po drodze rozbudowy państwa socjalistycznego. Dla rozbudowy socjalizmu w Jugosławii istnieją wszystkie warunki wewnętrzne i zewnętrzne.

Rozbudowa socjalizmu w Jugosławii jest dzisiejszym etapem walki klasy robotniczej i mas pracujących w miastach i na wsi, etapem walki na drodze do ostatecznego celu klasy robotniczej i jej awangardy – budowy państwa komunistycznego, to jest państwa, w którym znikną wszystkie różnice klasowe i w którym każdy będzie pracował według swoich uzdolnień i wynagradzany odpowiednio do swych potrzeb.

W walce o budowę socjalizmu, jak też i w całej działalności KPJ kieruje się nauką marksistowsko-leninowską, doświadczeniem międzynarodowego ruchu robotniczego w ogóle, a w szczególności doświadczeniem WKP(b) i swoimi własnymi doświadczeniami zdobytymi: po pierwsze – w walce z wrogami klasowymi i ich agenturami w ruchu robotniczym i Partii Komunistycznej do czasu wojny; po drugie – w zbrojnym powstaniu narodowo-wyzwoleńczym i zdobywaniu władzy; po trzecie – w walce powojennej o odbudowę i rozbudowę kraju na nowej socjalistycznej podstawie.

### III.

KPJ na czele klasy robotniczej i całego ludu robotniczego miast i wsi, skupionej w olbrzymiej większości we Froncie Ludowym, walczy w obecnym etapie o rozbudowę socjalizmu jako pierwszej fazy komunizmu, to jest o rozbudowę takich społecznych warunków, w których środki produkcji będą uspołecznione, produkcja planowo zorganizowana, usunięta zostanie możliwość eksploatacji człowieka przez człowieka, zlikwidowany antagonizm klasowy i zastosowana zasada każdy według swoich możliwości, każdemu według jego pracy.

W warunkach walki o rozbudowę socjalizmu w naszym kraju, walka klasowa zaostrza się i będzie trwała aż do ostatecznej likwidacji elementów eksploatacyjnych.

Równoległe do sektora socjalistycznego, który objął przemysł, bankowość, komunikację, handel państwowy, a także w większości drobny handel, następnie część gospodarki rolnej i własności spółdzielczej – w mieście istnieje produkcja drobnotowarowa (rzemieślnicy), która ma dużo większy zasięg w gospodarce rolnej, z czego rodzą się nieuchronnie stosunki kapitalistyczne i na zasadzie jej rozwija się nierówność klasowa. Władza ludowa zdecydowanie stoi po stronie drobnego i średniego chłopca, chroniąc ich przed eksploatacją i zabezpieczając ich posiadłość przed rabunkiem wiejskich bogaczy. Mając stale przed oczyma fakt, że budowa socjalistyczna nie jest możliwa do przeprowadzenia bez likwidacji elementów kapitalistycznych na wsi, Partia Komunistyczna uważa, że w dalszym ciągu zadaniem państwa ludu pracującego – opierając się na czynnym poparciu szerokich warstw chłopów pracujących – jest ograniczenie elementów kapitalistycznych na wsi (wiejscy bogacze) i ich czynności eksploatacyjnych, przełamywanie ich oporu w stosunku do przedsięwziętych środków przez państwo ludu pracującego, które idą w kierunku wzmocnienia sektora socjalistycznego gospodarki narodowej w ogóle, a na wsi specjalnie.

Jednocześnie partia chce walczyć o wzmocnienie i rozwijanie spółdzielczości chłopskiej jako najdogodniejszej formy organizacyjnej dla skupienia szerokich mas chłopskich w walce o izolację eksploatatorów wiejskich i wciągania chłopów pracujących w budownictwo socjalistyczne.

Partia Komunistyczna uważa, że zadaniem państwa ludu pracującego jest udzielanie pomocy rzemieślnikom, aby się mogli w najróżnorodniejszych formach przyłączyć do socjalistycznego budownictwa, starając się szczególnie o utrzymanie i rozwijanie wysokiego poziomu ich pracy. Przy czym Partia Komunistyczna podkreśla, że włączenie ich w różnych formach do systemu gospodarki socjalistycznej może być dokonane na podstawie całkowicie dobrowolnej i świadomego postanowienia samych rzemieślników. Każde sztuczne forsowanie albo zmuszanie administracyjne, czy też stwarzanie ogólnych szablonów, mogłoby przynieść szkodę dla samego procesu włączania rzemieślników w budownictwo socjalistyczne dla wytwórczości rzemieślniczej, a także dla połączenia się politycznego rzemieślników pracujących z klasą robotniczą i pozostałymi pracownikami. Ochroniając rzemieślników pracujących od wyniszczenia,

pokazując im drogę do socjalizmu, Partia Komunistyczna jednocześnie pragnie zdecydowanie walczyć przeciwko wszystkim przejawom tendencji kapitalistycznych, które ujawniają się na bazie drobnej produkcji towarowej.

Partia Komunistyczna przyznaje prawo posiadania własności osobistej, przedmiotów do osobistego użytku (włączając w to i przestrzeń mieszkaniową), jak też i prawo własności prywatnej drobnych producentów na środki produkcyjne, które nie służą do wyzysku drugich ludzi.

Partia pragnie walczyć w tym etapie o rozbudowę państwa socjalistycznego, które urzeczywistni się:

1. wszechstronnym i dalszym rozwijaniem socjalistycznego sektora gospodarki narodowej i form własności państwowej i spółdzielczej;
2. wzmacnianiem sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem pracującym i z wszystkimi masami pracującymi – opierając się na tym sojuszu – i prowadzić wszechstronną walkę o likwidację elementów kapitalistycznych, mając przy tym na uwadze, aby walka ta była w zgodzie z jednoczesnym wzrostem sił i umiejętności organizacyjnych socjalistycznego sektora gospodarki narodowej.

\*\*\*\*\*

### Umacnianie i rozbudowa władzy ludowej.

Zasadnicza charakterystyka naszej władzy ludowej (komitetów ludowych, skupŕtin ludowych) wyraża się tym, że jest to władza ludu pracującego miast i wsi, w której rolę kierowniczą posiada klasa robotnicza. Przy tym Partia musi mieć na względzie, że do poszczególnych organów władzy ludowej jeszcze ciągle wkradają się elementy reakcyjne, i że potrzebna jest stała czujność i walka przeciwko nim.

Władza ludowa w Jugosławii jest to właśnie ta władza, przy pomocy której pracownicy w naszym kraju prowadzą skuteczną walkę przeciwko elementom kapitalistycznym i o rozbudowę państwa socjalistycznego. Kierownicza rola klasy robotniczej we władzy ludowej zabezpiecza istnienie zasadniczych cech charakterystycznych dyktatury proletariatu, które gwarantują socjalistyczny rozwój kraju, co znaczy, że: władza ta zdolna jest przełamać opór eksploatatorów; władza ta posiada zdolność zorganizowania rozbudowy socjalizmu; władza ta najbardziej odpowiada

zjednoczeniu w walce o urzeczywistnienie socjalizmu najszerzych mas ludu pracującego.

Zadania Partii w odniesieniu do władzy ludowej są następujące:

1. dalsze umocnienie i rozbudowa władzy ludowej (komitetów ludowych, skupśtin ludowych) jako oręcza ludu pracującego w walce o rozbudowę socjalizmu;
2. wybieranie we wszystkie ciała władzy ludowej najlepszych przedstawicieli ludu pracującego;
3. stałe wzmacnianie związku organów władzy narodowej z masami pracującymi i coraz większe uczestnictwo mas pracujących w pracy władzy ludowej, za pośrednictwem wieców wyborczych, rad obywatelskich, komisji itd.; umacnianie odpowiedzialności wybranych członków zarządu i posłów ludowych i kontroli mas nad nimi; przedkładanie wyborcom sprawozdań przez członków zarządu, posłów ludowych i zarządów w całości ze swojej pracy;
4. stała nieprzejednana walka przeciwko próbom wrogów ludu pracującego, którzy chcieliby w jakiegokolwiek formie podkopać siłę władzy ludowej, albo przeszkodzić w jej pracy przy rozbudowie socjalizmu;
5. stała i nieprzejednana walka przeciwko różnego rodzaju biurokracyzmowi, jako następstw form reakcyjnych, który prowadzi do „odludowienia się” aparatu państwowego i jest poważną przeszkodą szybkiego ekonomicznego, politycznego i kulturalnego rozwoju kraju i ludu pracującego;
6. niezmiordowana praca dla podniesienia politycznego fachowego i kulturalnego poziomu organów władzy ludowej;
7. rozwijanie inicjatywy miejscowych organów władzy ludowej i wszechstronne umacnianie gospodarki krajowej.

Utrwalenie równoprawności narodów Jugosławii – Serbów, Chorwatów, Słoweńców, Macedończyków i Czarnogórców i zabezpieczenie praw mniejszości narodowych.

Narody Jugosławii wywalczyły sobie równoprawność z bronią w ręku we wspólnej walce przeciwko zaborcom faszystowskim i wszystkim krajowym hegemonistom i szowinistom i swoją swobodnie wyrażoną wolą – na podstawie prawa o samostanowieniu, włączając także i prawo na oderwanie się i zjednoczenie z drugimi narodami – utworzyły dzisiaj-

sze wspólne państwo. Równoprawność narodów Jugosławii jest już umocniona z punktu widzenia państwa i zagwarantowana w obecnej konstytucji Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii i w konstytucjach republik ludowych (LR Serbii, LR Chorwacji, LR Słowenii, LR Bośni i Hercegowiny, LR Macedonii i LR Czarnogóry). Równoprawność, braterstwo i jedność narodów Jugosławii jeszcze bardziej umocniły się w okresie walki o odbudowę i rozbudowę kraju na nowej zasadzie socjalistycznej. FLRJ wykazała już swoje możliwości wszechstronnego rozwoju.

Walcząc na czele narodów jugosłowiańskich o dalszy rozwój i umacnianie ich równoprawności, braterstwa i jedności, partia stale musi mieć na uwadze, że resztki szowinizmu i nacjonalizmu trzymają się długo i upornie; dlatego potrzeba jest wszechstronna i wytrwała praca wychowawcza w celu ich opanowania.

Zadania Partii w tym względzie są:

1. czuwanie, utrwalanie i dalsze rozwijanie narodowej równoprawności narodów Jugosławii;
2. wszechstronne podniesienie gospodarki i umacnianie ludowych republik, tak by mogły one bez przeszkód rozwijać się we wszystkich dziedzinach życia ekonomicznego i kulturalnego i być jednocześnie harmonijnymi częściami całości – FLRJ;
3. wszechstronna pomoc – czy to przez organy związkowe, czy bezpośrednio – gospodarczo rozwiniętych republik republikom nierozwiniętym, by jak najszybciej zlikwidować ich zacofanie;
4. uparta i nieubłagana walka przeciwko każdej próbie naruszenia i osłabienia równoprawności, braterstwa i jedności narodów Jugosławii, jako przeciwko jednemu z największych niebezpieczeństw dla niepodległości i swobody naszych narodów, jak też i o jedność ludu pracującego i istnienie jego państwa;
5. uparta walka o wykorzenienie burżuazyjnego nacjonalizmu, szowinizmu, niedoceniań drugich narodów – ich historii, kultury, ich zdolności i zasług jako jednej od największych przeszkód, które rozbite resztki reakcji albo ich ideologia stawiają w zbliżeniu ludzi pracujących i narodów w naszym kraju;
6. zabezpieczenie wszystkich warunków materialnych i innych, umożliwiających nieskrępowany rozwój kultury poszczególnych narodów Jugosławii – narodowych w swojej formie, zaś socjalistycznych w swej treści;



7. umocnienie i zapewnienie istniejących praw mniejszościom narodowym dla umożliwienia nieskrępowanego rozwoju ich kultury narodowej.

### Przetwarzanie Jugosławii w kraj przemysłowo-rolniczy rozwinięty.

Bez uprzemysłowienia i elektryfikacji kraju nie można sobie wyobrazić skutecznej walki o socjalizm i zwycięstwa nad elementami kapitalistycznymi w naszym kraju, a także i niezależności narodów Jugosławii. Uprzemysłowienie i elektryfikacja kraju, które umożliwiają wysoki rozwój sił produkcyjnych, są warunkami przeobrażenia socjalistycznego gospodarki rolnej i jej szybkiego rozwoju. Uprzemysłowienie i elektryfikacja kraju są także warunkami dla podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących. Podnoszenie wytwórczości pracy przez udoskonalanie techniki i społeczną organizację pracy – jest jednym z najważniejszych środków do zwycięstwa nowego porządku społecznego. Bez masowego podnoszenia kadr niemożliwe jest uprzemysłowienie kraju.

Dotychczasowe planowanie socjalistyczne dało już ogromne rezultaty w walce o rozwijanie i wzmacnianie socjalistycznego sektora gospodarki narodowej i o szybkie socjalistyczne przeobrażenie naszego kraju. Dotychczasowa walka o rozbudowę socjalistyczną wykazała ogromne możliwości rozwoju naszego kraju i wywołała niespotykaną twórczą inicjatywę i połot w pracy mas, a w szczególności klasy robotniczej, bez czego byłaby niemożliwa tak szybka odbudowa zniszczeń wojennych i skierowanie życia gospodarczego w kierunku szybkiego uprzemysłowienia kraju.

KPJ uważa, że potrzebne jest zacieśnienie współpracy ekonomicznej krajów o gospodarce socjalistycznej, w celu osiągnięcia szybszego i wszechstronniejszego postępu gospodarczego – wspólnego, jak też i każdego kraju oddzielnie.

Na koniec KPJ obstraje przy pokojowej współpracy gospodarczej FLRJ ze wszystkimi krajami, które pragną utrzymywać z nią stosunki gospodarcze na bazie równoprawności.

Mając to stale przed oczami Partia chce walczyć o:

1. wszechstronne rozwijanie sił gospodarczych kraju;
2. konsekwentne przeprowadzanie zasad planowania socjalistycznego w gospodarce;

3. podniesienie produkcji metalurgicznej i produkcji maszyn jako podstawy rozwoju przemysłowego i powiększenie obronnych zdolności kraju;
4. elektryfikację kraju;
5. rozwój i postęp górnictwa;
6. rozwój i postęp komunikacji;
7. podniesienie przemysłu wojennego;
8. podniesienie przemysłu sprzętu i maszyn rolniczych;
9. równoczesne rozwijanie z ciężkim przemysłem przemysłu lekkiego (przemysł szerokiego zapotrzebowania);
10. podnoszenie kadr potrzebnych dla uprzemysłowienia kraju;
11. rozwój handlu socjalistycznego, rozwój wielkiej sieci spółdzielczości, spóżywców robotniczo-urzędniczych, podnoszenie kadr dla handlu socjalistycznego, dla prawidłowego zaopatrywania mieszkańców i pomocniczej pracy w przemyśle socjalistycznym;
12. stałe powiększanie produkcji i powiększanie produktywności pracy (techniczne udoskonalanie, organizacja pracy, normy pracy, stała oszczędność i zmniejszanie kosztów produkcji, socjalistyczne współzawodnictwo, przodownictwo w pracy, racjonalizacja, wynalazczość pracownicza, dyscyplina pracy, przybliżone planowanie, dobrowolna praca, plany Frontu Ludowego).

#### Socjalistyczne przeobrażenie i stałe podnoszenie gospodarki rolnej i kultury wsi.

Fundamentalne stwarzanie gospodarki rolnej, bez czego niemożliwa jest praca i rozwój przemysłu, jak też i normalne zaopatrywanie w środki żywnościowe robotników, urzędników i w ogóle ludzi pracy, nie jest możliwe do osiągnięcia bez socjalistycznego przeobrażenia gospodarki rolnej.

Socjalistyczne przeobrażenie gospodarki rolnej jest jedyną drogą i sposobem ostatecznego wyratowania chłopów od eksploatacji kapitalistycznej, od nędzy i wyniszczenia, stworzenia im warunków do wszechstronnego rozwoju materialnego i kulturalnego.

Środki i formy organizacyjne przeobrażenia socjalistycznego gospodarki rolnej są w pierwszym rzędzie następujące: rozwój spółdzielczości rolniczej od najniższych do najwyższych jej form i wzmacnianie socjalistycznego sektora w gospodarce rolnej. To jest droga stopniowego wzmacniania spółdzielczej własności środków produkcji, to jest sposób,

dzięki któremu nasz chłop pracujący, wskutek osobistych doświadczeń, przekona się o wyższości wielkiej, spółdzielczej produkcji rolniczej, z techniką na wysokim poziomie, nad drobnymi gospodarstwami przemysłowymi z zastarzalymi narzędziami pracy. KPJ podkreśla przy tym, że tak jak organizowanie chłopów pracujących w spółdzielnie, tak i dalszy rozwój tych spółdzielni w doskonalsze formy musi opierać się bezwzględnie na zasadzie dobrowolności i świadomej decyzji samych chłopów pracujących. Każde sztuczne forsowanie lub nacisk administracyjny paraliżowałyby tylko i wprowadzały zamieszanie w procesie przeobrażenia socjalistycznego wsi i osłabiałyby sojusz robotnika i chłopca.

Na koniec, podnoszenie i socjalistyczne przeobrażenie naszej gospodarki rolnej nie może być dokonane w zadawalającym tempie bez tymczasowego przerzucania znacznych środków finansowych z dochodu przemysłu socjalistycznego i gospodarki rolnej. Te środki należy zastosować w gospodarce rolnej przede wszystkim za pomocą spółdzielni – wzmacnianiem sektora spółdzielczego i za pomocą sektora państwowego i gospodarki rolnej – podnoszeniem, wzmacnianiem i rozszerzaniem sieci państwowych majątków rolnych, które stanowią bardzo ważne ogniwo w socjalistycznym przeobrażeniu gospodarki rolnej. Ale jednocześnie należy za pomocą małego kredytu i innych sposobów udzielić pomocy drobnym i średnim chłopom, żeby unowocześnić ich gospodarstwa.

Równoległe do socjalistycznego przeobrażenia gospodarki rolnej musi iść kulturalne podniesienie wsi, które ze swej strony w naszych warunkach przyspiesza socjalistyczne przeobrażenie gospodarki rolnej.

Dla osiągnięcia socjalistycznego przeobrażenia gospodarki rolnej i podniesienia kultury na wsi KPJ stawia następujące zadania:

1. wszechstronne pomaganie i rozwijanie spółdzielczości rolnej od jej form najniższych (spółdzielnie zakupu i sprzedaży) do form najwyższych (spółdzielnia pracy);
2. wydatna pomoc finansowa państwa dla spółdzielczości rolnej, przeprowadzanie inwestycji spółdzielczych nabycia maszyn i innych środków rolniczej wytwórczości, funduszu hodowli bydła itd.;
3. powiększanie powierzchni ziemi w posiadaniu spółdzielczości;
4. zagwarantowanie surowego trzymania się zasad dobrowolności przy wstępowaniu chłopów pracujących do spółdzielni, a szczególnie do spółdzielni pracy, licząc się przy tym z właściwościami poszczególnych dzielnic;
5. pomoc spółdzielniom rolnym w kooptowaniu agronomów i innych sił fachowych;

6. rozwijanie stacji maszyn rolniczych jako ważnej dźwigni socjalistycznego przeobrażenia gospodarki rolnej;
7. uniemożliwianie handlu i spekulacji ziemią;
8. unowocześnianie i rozszerzanie państwowych posiadłości rolnych;
9. wszechstronna pomoc drobnym i średnim chłopom w celu zwiększenia rentowności ich gospodarstw;
10. likwidacje wiekowego zacofania w rozmaitych krajach i ich przemiana w kraje czynne ekonomicznie;
11. powiększanie dochodów produkcji rolnej;
12. melioracja ziemi i rozszerzenie powierzchni uprawnej;
13. organizacja i rozszerzenie służby zdrowia na wsi;
14. wznoszenie i organizacja domów spółdzielczych, domów kultury, czytelni, kin i innych instytucji kulturalnych.

#### Umocnienie i udoskonalenie Armii Jugosłowiańskiej.

Armia Jugosłowiańska narodziła się w powstaniu narodowym, którym kierowała KPJ, w czteroletnim okresie nadludzkich walk wszystkich narodów Jugosławii przeciwko zaborcom imperialistycznym i krajowym zdrajcom. Armia Jugosłowiańska jest armią ludową – jej skład żołnierzy i dowódców walczy o zachowanie zdobyczy walk wyzwoleniczych, o interes ludu pracującego i o zapewnienie budownictwa socjalistycznego. Armia Jugosłowiańska stoi na straży wolności i niepodległości narodów Jugosławii.

Partia stawia Armii następujące zadania:

1. wszechstronne umacnianie Armii Jugosłowiańskiej, stałe polepszanie jej sprawności wojskowej;
2. podniesienie poziomu politycznego i kulturalnego wśród żołnierzy i dowódców;
3. podnoszenie poziomu i fachowe udoskonalenie zespołu dowódców;
4. wzmacnianie dyscypliny;
5. zaopatrywanie Armii w zdobycze nowej techniki;
6. rozwijanie patriotyzmu socjalistycznego i ducha internacjonalizmu w Armii Jugosłowiańskiej i miłości mas ludowych do Armii, wszechstronne umacnianie stosunków pomiędzy narodem a Armią.

### Podniesienie poziomu życia ludu pracującego.

Uważając, że jednym z podstawowych zadań rozbudowy nowego państwa socjalistycznego jest podniesienie poziomu życia ludzi pracy, Partia będzie pracowała nad urzeczywistnieniem następujących zadań:

1. ułatwianie procesu pracy, szczególnie przy ciężkich robotach, drogą mechanizacji i automatyzacji;
2. powiększanie realnej płacy równoległe z ogólnym podniesieniem poziomu życia gospodarczego kraju i zgodnie z dalszym rozwojem budownictwa socjalistycznego;
3. zmniejszenie czasu pracy, o ile na to pozwoli uprzemysłowienie i ogólne potrzeby budownictwa socjalistycznego;
4. bezpłatna służba zdrowia dla wszystkich pracowników;
5. bezpłatne ubezpieczenie wszystkich pracowników na wypadek starości, choroby i obrażeń w czasie pracy;
6. stworzenie szerokiej sieci miejsc kuracyjnych i odpoczynkowych;
7. rozbudowa wygodnych mieszkań dla pracowników, podniesienie stanu zdrowotności osiedli;
8. wszechstronne zabezpieczenie matki i dziecka, zbudowania licznych zakładów położniczych, żłobków dziecięcych i przedszkoli;
9. stałe polepszanie warunków higienicznych i technicznych pracy;
10. podnoszenie kadr lekarskich.

### Podniesienie poziomu oświaty i kultury.

Rozbudowa socjalizmu nierozdzielnie powiązana jest z wszechstronnym rozwojem kulturalnym i naukowym i wszechstronnym podniesieniem poziomu kulturalnego mas pracujących. Zasadniczym celem polityki kulturalnej państwa musi być – oprócz wszechstronnej pomocy w rozwoju nauki w celu ułatwienia przyspieszenia rozbudowy socjalizmu – w pierwszym rządzie przeprowadzoną likwidacją pozostałości ideologicznych kapitalizmu w świadomości szerokich mas pracujących i ich wychowaniu w duchu socjalizmu.

W związku z tym Partia stawia następujące zadania:

1. likwidacja analfabetyzmu w jak najkrótszym terminie;
2. zagwarantowanie obowiązkowej siedmioletniej nauki w szkołach;
3. budowę i organizowanie nowych powszechnych i średnich szkół, jak też szkół zawodowych dla zaspokojenia wszystkich potrzeb kraju;

4. budowę nowych uniwersytetów i szkół wyższych we wszystkich republikach ludowych;
5. unowocześnienie i rozszerzenie działalności istniejących narodowych akademii naukowych i instytucji naukowych i organizacja związkowej Akademii Nauk;
6. walka z mistycyzmem i idealizmem w szkołach, a o rozwój nauki i całego wychowania w duchu marksistowsko-leninowskim; z fałszowaniem nauki i o rozwój jej na zasadach dialektycznego materializmu; o ideowość w sztuce;
7. wychowanie szerokich mas ludowych w duchu socjalistycznego patriotyzmu i internacjonalizmu;
8. praca nad wszechstronnym wychowaniem szerokich mas ludowych
9. zagwarantowanie sprzyjających warunków materialnych dla pracy naukowców i działaczy kulturalnych;
10. zagwarantowanie prawidłowego nagradzania i odpowiednich warunków materialnych dla fachowców;
11. stwarzanie środków materialnych dla podniesienia poziomu kulturalnego i oświatowego szerokich mas;
12. wznoszenie i organizacja bibliotek, kin, teatrów, szkół artystycznych, sieci radiowej i innych instytucji kulturalnych;
13. rozwijanie szerokiej sieci uniwersytetów ludowych i wszelkiego rodzaju kursów w celu fachowego, ideowego, politycznego i kulturalnego wychowania mas;
14. rozwijanie masowej kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego.

#### Umocnienie niezależności FLRJ.

FLRJ stworzona została dzięki ogromnym ofiarom jej narodów w bohaterskiej walce zbrojnej przeciwko obcym zaborcom i krajowym zdrajcom. Przedstawia ona urzeczywistnienie odwiecznych pragnień najlepszych ludzi naszego narodu. Ona zabezpiecza narodom Jugosławii wolność, niezależność i wzajemną pomoc w rozbudowie socjalizmu w celu urzeczywistnienia postępu, dobrobytu dla wszystkich narodów Jugosławii.

Nacjonalna niezależność narodów Jugosławii jest warunkiem ich drogi do socjalizmu i ogólnego postępu, dlatego Partia Komunistyczna pragnie walczyć zdecydowanie przeciwko próbom imperialistów, bez względu na to, w jakiej by formie próbowali oni ujarznić socjalistyczną ojczyznę narodów Jugosławii.

W związku z tym KPJ będzie walczyła o urzeczywistnienie następujących zadań:

1. dalsze umacnianie moralno-politycznej jedności narodów Jugosławii, zarówno między nimi wszystkimi, jak też i w każdym z osobna;
2. wzmacnianie i dalsze rozwijanie wszechstronnej ścisłej współpracy z krajami demokracji ludowej;
3. wzmacnianie i dalsze rozwijanie wszechstronnej, ścisłej współpracy z krajami demokracji ludowej;
4. pokojowa współpraca ze wszystkimi krajami, które pragną współpracować z FLRJ na podstawie poszanowania jej niezależności, opierając się na zasadach objętych kartą ONZ;
5. wszechstronna aktywność i współpraca FLRJ w walce demokratycznych, antyimperialistycznych sił świata, ze Związkiem Radzieckim na czele, przeciwko antydemokratycznym i imperialistycznym siłom i podżegaczom wojennym;
6. poparcie FLRJ w ruchu wszystkich państw walczących o pokój, które są przeciwne mieszaniu się w wewnętrzne sprawy drugich krajów, a szanują ich niezależność i które są za współpracą pokojową między państwami na podstawie zasad ONZ;
7. udzielenie pomocy moralnej i politycznej ludu pracującego Jugosławii ruchom robotniczym, demokratycznym i narodowowyzwoleńczym oraz narodom, które walczą o wolność, demokrację i socjalizm.

#### IV.

Program KPJ wyraża interesy i pragnienia klasy robotniczej Jugosławii, a równocześnie obejmuje interesy pozostałych pracowników Jugosławii.

Motorem w walce o urzeczywistnienie programu KPJ – programu walk o rozbudowę socjalizmu – jest klasa robotnicza, jako najbardziej postępową, rewolucyjną i grupą kierowniczą narodów Jugosławii, drobnych i średnich chłopów i pozostałych mas pracujących.

Siły te skupiają się w olbrzymiej większości w następujących podstawowych organizacjach: we Froncie Ludowym, Związkach Zawodowych, w Organizacjach Młodzieży Ludowej i w Antyfaszystowskim Froncie Kobiet. Z tego powodu Partia stawia jako bezwzględny obowiązek wszystkich komunistów, aby jak najczynniej pracowali nad umacnianiem i rozwijaniem tych organizacji.

### Front Ludowy.

Front Ludowy Jugosławii jest jednolitą, ogólnoludową organizacją polityczną, znajdującą się pod kierownictwem Partii Komunistycznej. Front Ludowy Jugosławii jest to organizacyjna forma sojuszu klasy robotniczej, chłopów pracujących, inteligencji i pozostałych pracowników, znajdujących się pod kierownictwem klasy robotniczej.

Rodząc się w walce przeciwko reżimom antydemokratycznym i w walce orężnej przeciwko obcym zaborcom i krajowym zdrajcom, organizując się w walce przeciwko zdradzie burżuazji i monarchii, oczyszczając swoje szeregi w tej walce z wrogów i rozwijając się w jednolity, silny sojusz ludu pracującego, Front Ludowy stał się po wyzwoleniu mocnym czynnikiem w walce o socjalistyczne przeobrażenie kraju. Za pośrednictwem FL i przy jego pomocy jednoczą się i skupiają coraz to nowe masy i wciągają się do świadomej walki o socjalizm. Za pośrednictwem FL dokonuje się najszerze i najbardziej masowe podnoszenie świadomości politycznej mas i ich wychowanie polityczne w duchu socjalistycznym. FL jest mocnym orężem przeciwko wpływom na masy i pracy destrukcyjnej pozbawionych władzy klas eksploatacyjnych i różnorodnych agentów imperialistycznych. FL jest mocnym oparciem dla władzy ludowej i jej walki przeciwko wrogom narodowym i szkodnikom i w jej wysiłkach w rozbudowie socjalizmu. FL jest także masową zorganizowaną kontrolą nad pracami władzy ludowej.

FL jest to taka organizacja, w której skupiają się wszyscy ludzie pracy i wszyscy patrioci nowej Jugosławii, dla których niezależność, wolność ich ojczyzny – które są obecnie nieoddzielne od budowy socjalizmu – w Jugosławii – są ważniejsze od wszystkiego.

We Froncie Ludowym Jugosławii koalicja nigdy nie posiadała wybitnej roli, a jedność mas Frontu i ich skupianie się wokół wspólnego programu działalności coraz bardziej umacniało się w każdym etapie walki. We FL była zawsze i pozostała zasada jedności mas. Oczyszczanie FL od reakcyjnych jednostek, które się wkradły i stale się wkradają do FL w celu rozbicia go – umacnia tylko szeregi FL.

FL jest to taka organizacja masowa, w której Partia Komunistyczna, aby mogła skutecznie wykonywać swoją rolę kierowniczą, uczy się od mas pracujących, liczy się z ich głosem przy podejmowaniu decyzji w sprawach polityki i w sprawach swoich konkretnych zadań i dlatego Partia Komunistyczna ma w niej najmocniejszy instrument kontroli prawidłowości swojej polityki.



Wychodząc z tego założenia KPJ pragnie i w przyszłości walczyć o jak największy rozmach wszechstronnej inicjatywy mas FL i o stałe rozwijanie ich świadomości, aby w ten sposób osiągnąć możliwie najpełniejsze polityczne i ideowe zjednoczenie wszystkich członków FL.

Zdając sobie sprawę z olbrzymiej wagi FL w mobilizowaniu mas do walki o socjalizm, w rozwoju świadomości mas i umacnianiu moralno-politycznej jedności narodu, Partia stawia następujące zadania:

1. organizacyjne, polityczne i ideowe umacnianie Frontu Ludowego Jugosławii;
2. powiększenie szeregów FL przez wciągnięcie pracowników, którzy nie są jeszcze członkami FL i jednocześnie oczyszczanie FL od elementów wrogich i obcych interesom ludu pracującego;
3. wszechstronne rozwijanie czujności we Froncie, w związku z niszczycielską aktywnością nieprzyjaciela, zarówno w samym Froncie, jak i poza nim;
4. wszechstronna praca nad podniesieniem politycznym i ideowym członków FL i wszechstronne umacnianie działalności agitacyjno-propagandowej we FL i poza nim – wśród mas ludowych;
5. wszechstronne wzmacnianie polityki ekonomicznej i kulturalnej aktywności FL.

### Związki Zawodowe.

Organizując robotników do walki przeciwko eksploatatorom i rozwijając ich rewolucyjne i klasowe uświadomienie, ruch klasowych Związków Zawodowych odegrał olbrzymią historyczną rolę w naszym kraju.

Bez uporczywej i konsekwentnej walki Partii Komunistycznej przed wojną w robotniczych i urzędniczych Związkach Zawodowych przeciwko oportunistycznej i zdrazieckiej polityce socjal-demokratycznych wodzów i innych agentów kapitalistycznych i reżimu, a o całkowitą jedność klasy robotniczej, byłoby niemożliwe, aby klasa robotnicza Jugosławii mogła mieć kierowniczą rolę w walce o wyzwolenie Jugosławii i zrzucenie władzy burżuazyjnej. Wybitnie dużą rolę odegrały Związki Zawodowe w okresie powojennym, rozwijając świadomość mas robotniczych, mobilizując i organizując klasę robotniczą i pozostałych pracowników do szybkiej rozbudowy zniszczonej gospodarki i szybkiego przejścia na drogę budownictwa socjalistycznego.

W walce o socjalistyczne przeobrażenie naszego kraju jedna z najważniejszych ról przypada Związkom Zawodowym, robotniczym, urzędniczym, zarówno pod względem zwiększenia produktywności pracy, masowych kontroli produkcji, prowadzenia walki przeciwko biurokratyzmowi, jak też i pod względem wychowania mas w duchu socjalizmu, obejmowaniem jak najszerszego kręgu robotników i urzędników przez ruch zawodowy.

W zakresie polityki zawodowej Partia stawia następujące zadania:

1. organizowanie Związków Zawodowych jako szkoły politycznego, fachowego i kulturalnego wychowania klasy pracującej, by mogła ona jeszcze liczniej i czynniej uczestniczyć w zarządzaniu państwem, kierowaniem gospodarką rolną i w kulturalnym życiu państwa, jednym słowem, żeby Związki Zawodowe były szkołą kierowania państwem i gospodarką, szkołą komunizmu;
2. wszechstronne umacnianie ruchu zawodowego, jego organizacyjnego ideowo-politycznego umacniania, obejmowanie przez ruch zawodowy coraz to nowych mas robotników i urzędników;
3. wychowanie ideowo-polityczne członków ruchu zawodowego w duchu marksistowsko-leninowskim i międzynarodowej solidarności proletariatu;
4. wzmacnianie roli Związków Zawodowych w produkcji, szczególnie w walce o podniesienie produktywności w pracy, organizację socjalistycznego współzawodnictwa, dyscyplinę pracy, masową kontrolę produkcji i walki z biurokratyzmem i biurokratycznymi sposobami kierowania;
5. wzmacnianie roli Związków Zawodowych w wysiłkach o stałe polepszanie materialnego i kulturalnego poziomu życia robotników i urzędników (płace, wynagradzanie, wyżywienie, techniczne i zdrowotne zabezpieczenie, mieszkania, roczny wypoczynek itd.).

#### Organizacje młodzieżowe.

Organizacje młodzieżowe w kraju – Związek Komunistycznej Młodzieży Jugosławii i Młodzież Ludowa Jugosławii – zaszczytnie wypełniły zadania, zlecone im przez Komunistyczną Partię i Front Ludowy spełniają doniosłą rolę w obecnej walce o rozbudowę socjalizmu w naszym kraju. Związek Komunistycznej Młodzieży Jugosławii (SKOJ) jest to organizacja najbardziej postępowej i Komunistycznej Partii najbliższej

młodzieży robotniczej, chłopskiej i szkolnej, która rozwijała się pod bezpośrednim kierownictwem Partii Komunistycznej.

Młodzież Ludowa wyrosła w okresie wieloletniej pracy Związku Młodzieży Komunistycznej, który pod kierownictwem Komunistycznej Partii walczył o jedność młodej generacji przeciw faszyzmowi, o demokrację i wolność, a później przeciwko faszystowskiemu okupantowi i zdradzieckiej burżuazji. Cała praca Młodzieży Ludowej postępuje w kierunku walki o socjalistyczne przeobrażenia kraju.

W okresie rozwoju coraz bardziej znikają różnice polityczne i ideologiczne między Związkiem Komunistycznej Młodzieży Jugosławii a Młodzieżą Ludową. To są organizacje, w których się skupia młodzież robotnicza, chłopska i szkolna naszego kraju. W tych organizacjach wychowuje się młodzież w duchu miłości do swojej socjalistycznej ojczyzny, w duchu socjalizmu. Szczególnie wielkie znaczenie mają organizacje młodzieżowe w okresie walki o budowę socjalistycznego państwa, jako mobilizator i wychowawca najszerzych mas młodzieży. Te organizacje dają młode rezerwy dla wszystkich pozostałych organizacji i dla wszystkich dziedzin kierownictwa. Z tych wszystkich powodów Partia Komunistyczna uważa za naturalne, że dojdzie do całkowitego stopienia się obydwu organizacji na podstawie wspólnego programu w duchu socjalistycznym i na podstawie najszerzych form organizacyjnych.

Partia Komunistyczna stawia następujące zadania:

1. by Związek Komunistycznej Młodzieży Jugosławii i Młodzież Ludowa Jugosławii stopiły się w jedną organizację;
2. by organizacje młodzieżowe skupiły w swoich szeregach najszerze masy młodzieży, aby wychowywać młodych ludzi na wytrwałych i zdecydowanych budowniczych socjalizmu; żeby wśród młodzieży rozwijać uczucie wierności i miłości do socjalistycznej ojczyzny; żeby w niej hodować ducha solidarności i współpracy z demokratyczną młodzieżą innych krajów;
3. by organizacje młodzieżowe stale wzmacniały się organizacyjnie i podnosiły poziom ideowo-polityczny swoich członków, na zasadach nauki marksizmu-leninizmu.

### Antyfaszystowski Front Kobiet.

Antyfaszystowski Front Kobiet jest szeroką masową organizacją kobiet pracujących, patriotek nowej Jugosławii, która powstała pod kie-

rownictwem KPJ w czasie walk narodowo-wyzwoleńczych, odegrawszy wielką rolę w podniesieniu uświadczenia kobiet i ich mobilizacji do walki wyzwolenczej, do służby pomocniczej dla frontu, dla wzmocnienia tyłów i dla powiązania frontu z tyłami.

Antyfaszystowski Front Kobiet skupia wokół siebie obecnie najszerze masy kobiet i niesie im pomoc w ich podniesieniu na polu politycznym i kulturalnym, aby się mogły we wszystkich dziedzinach przyłączyć do rozbudowy kraju. Musi on zwrócić szczególną uwagę na te kobiety, które z jakichkolwiek powodów nie wykazują politycznej aktywności, albo nie należą do żadnych organizacji. Jednym z najważniejszych celów Antyfaszystowskiego Frontu Kobiet jest rozwijanie uczucia solidarności i współpracy z demokratycznymi organizacjami świata, w walce o pokój i demokrację.

KPJ będzie specjalnie walczyć o wszechstronne wzmacnianie aktywności AFK w pracy nad wychowaniem kobiet w socjalistycznym duchu, w pracy dla większego zmobilizowania kobiet dla rozbudowy socjalizmu, dla wzmocnienia osiągniętej równoprawności kobiet i zagwarantowania im, droga stałej uwagi nad ich podniesieniem kulturalnym i politycznym, opiekę nad matką i dzieckiem, jak i o najliczniejsze włączenie kobiet do wszystkich dziedzin życia społecznego i ekonomicznego.

\* \* \*

Wychodząc z tym programem przed masy klasy robotniczej, chłopstwa pracującego, inteligencji ludowej i wszystkich pozostałych ludzi pracy, którzy odpowiadając na wezwania i hasła KPJ odnieśli zwycięstwa w narodowo-wyzwoleńczej wojnie przeciwko obcym zaborcom, zrzuciły władzę kapitalistów i monarchii, stworzyły władzę ludu pracującego i rozpoczęły wielkie dzieło rozbudowy socjalistycznego społeczeństwa, KPJ wzywa do swoich szeregów wszystkich ludzi pracy, którzy są zdecydowani aktywną pracą oddać wszystkie swoje siły dla urzeczywistnienia tego programu, programu zwycięstwa budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, programu urzeczywistnienia lepszego i szczęśliwszego życia mas ludowych, programu wzmocnienia równoprawności, braterstwa i jedności narodów Jugosławii dla zabezpieczenia ich wolności i niepodległości, ich postępu i dobrobytu, programu ścisłej współpracy z międzynarodowym ruchem robotniczym i z demokratycznym antyimperialistycznym frontem.

KPJ wzywa wszystkie masowe organizacje ludowe, żeby przyjęły ten program jako swój i włożyły swoje siły dla jego urzeczywistnienia.

Załącznik nr 2

### Statut KPJ<sup>174</sup>

KPJ jest organem kierowniczym klasy robotniczej FLRJ, najwyższą formą jej organizacji klasowej. W działalności swej kieruje się teorią marksizmu-leninizmu.

KPJ, jako awangarda najbardziej postępowej klasy społecznej, klasy robotniczej, związała mocno się z najszerszymi masami ludu pracującego miast i wsi, nauczyła się słuchać ich głosu, wskazywała pracującemu ludowi i uciśnionym narodom drogę ku wolności i prowadziła je w walce o wyzwolenie z jarzma obcych ujarzmicielei, o obalenie władzy kapitalistycznych wyzyskiwaczy i ciemężycieli, o stworzenie władzy ludu pracującego z klasą robotniczą na czele. Dlatego masy ludowe Jugosławii przyjęły KPJ jako swą partię narodową.

KPJ jest inicjatorem, organizatorem i kierownikiem walki narodów Jugosławii o rozbudowę socjalizmu. Jest ona przewodnikiem całego ludu pracującego – klasy robotniczej, pracującego chłopstwa, inteligencji ludowej i pozostałych ludzi pracy, skupionych w swej ogromnej większości we Froncie Ludowym, w walce o rozbudowę socjalistycznego społeczeństwa w Jugosławii i o zwycięstwo komunizmu.

KPJ jest przewodnikiem w ogólnym, społecznym i państwowym rozwoju Jugosławii, opierając się przy tym na najszerzej samoinicjatywie mas pracujących. Przez walkę wszystkimi drogami klasy robotniczej i całego ludu pracującego KPJ wykuła się jako mocna, jednolita organizacja, powiązana świadoma dyscyplina, obowiązująca jednakowo wszystkich jej członków. Siła Partii leży w jej mocnym powiązaniu, w jednolitości woli i jednolitości działania wszystkich jej członków

---

<sup>174</sup> AMSZ, t. 291, k. 128–139.

i organizacji. Jedność Partii nie da się połączyć z odstępianiem od dyscypliny partyjnej i frakcjonizmem. Partia wzmacnia swe szeregi przez to, że oczyszcza się od ludzi, którzy naruszają jej program i dyscyplinę.

KPJ wymaga od każdego swego członka aktywnej i pełnej ofiarności pracy nad realizacją programu partyjnego i statutu, wykonywania wszystkich postanowień Partii i jej organów, zabezpieczenia jedności szeregów partyjnych, wzmacniania braterstwa i jedności pomiędzy narodami FLRJ i braterskich stosunków międzynarodowych z narodami Związku Radzieckiego i narodami krajów demokracji ludowej, proletariuszami i ludźmi pracy całego świata.

I.

### Członkowie Partii, ich obowiązki i prawa.

- 1) Za członka KPJ uważa się każdego, kto uznaje program i statut Partii, pracuje w jednej z jej organizacji, podporządkowuje się postanowieniom Partii i opłaca składki członkowskie.
- 2) Członek Partii winien jest:
  - a) pracować zawsze nad podnoszeniem swej świadomości i nad przyswajaniem zasad marksizmu-leninizmu;
  - b) najsurowiej przestrzegać dyscypliny partyjnej, brać czynny udział w życiu politycznym Partii i kraju, realizować w życiu politykę Partii i postanowienia organizacji partyjnych;
  - c) być przykładem zachowania i wzmacniania dyscypliny pracy państwowej i nieustannie podnosić swoje wiadomości fachowe i zdolności pracy;
  - d) codziennie wzmacniać więzy z masami, pracować nad umacnianiem kierowniczej roli Partii we wszystkich organizacjach masowych, pracować nad podnoszeniem świadomości politycznej i nad mobilizowaniem mas pracujących dla rozbudowy socjalizmu; masom spoza Partii objaśniać politykę i postanowienia Partii, wysłuchiwać uważnie głosu ludzi pracy i reagować przychylnie na ich życzenia i potrzeby.
- 3) Członek Partii ma prawo:
  - a) brać udział w zebraniach partyjnych i w prasie partyjnej, w swobodnym rozważaniu praktycznych zagadnień polityki partyjnej i wpływać na ich rozwiązanie;

- b) krytykować na zebraniach partyjnych każdego działacza partyjnego;
  - c) wybierać i być wybieranym do organów Partii;
  - d) żądać osobistego udziału tam, gdzie decyduje się o jego pracy lub postępowaniu;
  - e) zwracać się z każdym zapytaniem i oświadczeniem do wszystkich instancji partyjnych z KC KPJ włącznie.
- 4) Przyjmowanie na członków Partii odbywa się pojedynczo. Przyjmowania dokonuje się z reguły z szeregu kandydatów, którzy ukończyli 18 rok życia i którzy przebyli okres przygotowawczy.

Przyjęcie bez przebycia okresu przygotowawczego zatwierdza KC KPJ albo KC KP Republiki Ludowej [dalej KPRL – H. S.].

Na członków Partii przyjmuje się świadomych, aktywnych i sprawie komunistycznej oddanych pracowników.

Przyjęcie na członków Partii odbywa się w sposób następujący:

- a) kandydat, pragnący być przyjętym na członka Partii, składa referencje dwóch członków, mających trzyletni staż partyjny i znających jego działalność i zachowanie się z ostatnich dwu lat. Ponadto musi on wypełnić i podpisać ustalone zgłoszenie z zasadniczymi danymi biograficznymi, które przegląda się na zebraniach podstawowej organizacji partyjnej [dalej p.o.p. – H. S.] w jego obecności;

Członkowie i kandydaci do KC KPJ, jak też do KC KPRL, powstrzymują się od dawania referencji.

- b) przyjęcia na członka Partii dokonuje podstawowa organizacja partyjna na swym zebraniu. Pisemna decyzję o przyjęciu na członka Partii dostarcza się komitetowi powiatowemu, miejskiemu, lub rejonowemu, względnie komitetom ich stopnia i zostaje ona wykonana po zatwierdzeniu przez te komórki. Staż partyjny nowego członka, którego przyjęcie zostało zatwierdzone, liczy się od dnia wydania decyzji p.o.p., o jego przyjęciu na członka.

Elementy eksploatorskie nie mogą być członkami Partii.

- 5) Wydając referencje odpowiada się za ich dokładność.
- 6) Każdy członek Partii przy przejściu z jednego miejsca na stały lub dłuższy czasowy pobyt do innego miejsca zobowiązany jest zgłosić się w organizacji partyjnej miejsca, do którego przybywa, a które włącza go do jednej ze swych organizacji na podstawie potwierdzenia organizacji, z której przybywa.
- 7) O ile członkowie Partii bez uzasadnionego powodu i mimo napominania nie płacą składki członkowskiej przez trzy miesiące, przestają być członkami Partii. Decyzję o tym wydaje p.o.p., a potwierdza ją komitet powiatowy, miejski lub rejonowy, względnie komitet na ich szczeblu.
- 8) O wykluczeniu z Partii decyduje organizacja partyjna na swym zebraniu. Te decyzje potwierdza powiatowy, miejski, rejonowy (lub im odpowiadający) komitet, który w terminie dwóch tygodni powiadamia o tym KC KPRL, lub komitet krajowy lub okręgowy, który wydaje decyzję, czy w prasie partyjnej będzie ogłoszone wykluczenie, czy też rehabilitacja wykluczonego niesłusznie.

Do czasu decyzji powiatowego (miejskiego, rejonowego lub im odpowiadającego) komitetu o wykluczeniu, odnośny członek Partii zatrzymuje książeczkę partyjną i ma prawo uczestniczenia i na zamkniętych zebraniach partyjnych.

- 9) Wykluczenie z Partii jest najwyższą karą partyjną. Dlatego oskarżenia i przewinienia członków Partii winny być podane z największą pieczołowitością, jak najsumienniejszym i w sposób koleżeńskim. Zanim zostanie zastosowana ta najcięższa kara partyjna, należy z reguły stosować inne kroki wychowawcze, przewidziane w niniejszym statucie.
- 10) Wykluczeni mają prawo skargi do właściwej organizacji partyjnej, która jest obowiązana wydać decyzję w ciągu miesiąca od chwili przyjęcia skargi.

## II.

### Kandydaci na członków partii.

- 11) Przez staż kandydacki przechodzą wszystkie osoby, które pragną wstąpić do Partii. Staż kandydacki umożliwia kandydatowi na



członka Partii zapoznanie się z programem, statutem i taktyką Partii, a organizacji partyjnej umożliwia poznanie oddania kandydata dla Partii i jego osobistych cech charakteru.

- 12) Sposób i warunki przyjmowania kandydatów są takie same, jak przyjmowania członków Partii.
- 13) Staż kandydacki trwa od 6 do 18 miesięcy.
- 14) Kandydaci na członków Partii biorą udział w zebraniach tej organizacji, do której należą z prawem głosu doradczego. Płacą oni ustalone składki członkowskie partii i w stosunku do nich obowiązuje punkt 7 niniejszego statutu.

### III.

#### Organizacja partii, wewnętrzna demokracja partyjna.

- 15) Partia jest zorganizowana na zasadach centralizmu demokratycznego, co oznacza:
  - a) wybieralność wszystkich organów kierowniczych od najniższych do najwyższych w partii;
  - b) okresowe zdawanie sprawozdań przed organami partyjnymi swojej organizacji;
  - c) surową dyscyplinę partyjną i podporządkowanie się mniejszości – większości;
  - d) bezwzględne posłuszeństwo niższych organów decyzjom organów wyższych.
- 16) Partia zbudowana jest na zasadzie terytorialno-produkcyjnej (w fabryce, kopalni, warsztacie, urzędzie itd., w osadzie, miejscowości, wsi itd.)
- 17) Wszystkie organizacje partyjne są samodzielne w decydowaniu spraw lokalnych, o ile te decyzje nie są sprzeczne z postanowieniami Partii.
- 18) Najwyższym organom kierowniczym każdej organizacji partyjnej jest Zebranie ogólne (dla p.o.p.), Konferencja (dla powiatowych, miejskich, rejonowych, okręgowych i krajowych organizacji), Kongres (dla KPJ i Komunistycznej Partii Republiki Ludowej).
- 19) Zebranie ogólne, Konferencja, lub Kongres wybierają biuro lub komitet, które są ich organami wykonawczymi i kierują całą bieżącą pracą organizacji.

- 20) Przy wyborach organów partyjnych, wyboru każdego kandydata dokonuje się wyłącznie pojedynczo. Wyborów dokonuje się przez tajne głosowanie. Członkowie Partii posiadają nieograniczone prawo do żądania wycofania kandydatury i krytykowania kandydatów.
- 21) Organizacja partyjna zwołuje periodically swój aktyw celem rozważania ważnych postanowień Partii i władz ludowych.
- 22) Każdy członek Partii ma bezsporne prawo wynikające z wewnętrznej demokracji partyjnej, swobodnego brania udziału i konstruktywnego uczestniczenia w rozpatrywaniu i decydowaniu spraw polityki partyjnej. Tylko na podstawie wewnętrznej demokracji partyjnej może się rozwinąć wolna, zdrowa, konstrukcyjna krytyka i samokrytyka i utwardzać dyscyplina partyjna, która winna być świadoma, a nie mechaniczna. Dyskusję ogólnopartyjną co do poszczególnych spraw może się przeprowadzać tylko na podstawie decyzji KC KPJ lub na żądanie co najmniej trzech Komunistycznych Partii Republik Ludowych.
- 23) Ustrój organizacyjny Partii jest następujący:
  - a) dla terytorium FLRJ – Kongres KPJ, KC KPJ, Konferencja Związkowa KPJ;
  - b) dla terytoriów Republik Ludowych – Kongresy KPRL, Konferencje Krajowe tych partii, KC KPRL;
  - c) dla okręgu kraju – okręgowe, krajowe konferencje, okręgowy i krajowy komitet;
  - d) dla miasta, rejonu, powiatu – miejska, rejonowa, powiatowa konferencja, miejski, rejonowy, powiatowy komitet;
  - e) dla przedsiębiorstwa, urzędu, osiedla, jednostki Armii Jugosłowiańskiej itd. – ogólne zebranie podstawowej organizacji partyjnej, biuro p.o.p.
- 24) W KC KPJ dla praktycznych zadań, w celu realizowania postanowień Partii, istnieje:
  - a) Wydział kadr;
  - b) Wydział organizacyjno-instruktorski;
  - c) Wydział agitacji i propagandy;
  - d) Wydział ekonomiczno-finansowy.

W KC KPRL istnieją takie same instytucje i wydziały.

Zgodnie z decyzją KC KPJ mogą powstać nowe ciała, jak też być likwidowane istniejące.

W komitetach miejskich głównych miast RL, w komitetach okręgowym i krajowym istnieją:

- a) Wydział kadr
- b) Wydział organizacyjno-instruktorski;
- c) Wydział agitacji i propagandy;
- d) Wydział ekonomiczno-finansowy.

#### IV.

#### Najwyższe organy Partii.

25) Najwyższym organem Partii jest Kongres KPJ. Kongresy zwykle zwołuje się co najmniej raz na trzy lata. Kongresy nadzwyczajne zwołuje KC na swą inicjatywę lub na żądanie więcej niż połowy członków. Zwołanie Kongresu i porządek dzienny winny być ogłoszone co najmniej na jeden i pół miesiąca przed Kongresem. Kongres Nadzwyczajny zwołuje się w terminie dwóch miesięcy.

Decyzje Kongresu są prawomocne, o ile na nim obecna jest liczba delegatów reprezentujących co najmniej 2/3 wszystkich członków Partii. Klucz, według którego wybierani są delegaci na Kongres Partii, ustala KC KPJ.

26) W wypadku gdyby KC KPJ nie zwołała zwykłego Kongresu w terminie przewidzianym w artykule 25 niniejszego statutu, organizacje, które żądały zwołania Kongresu Nadzwyczajnego, mają prawo zwołania Komitetu Organizacyjnego, któremu przysługiwać będą prawa KC KPJ odnośnie zwoływania Kongresu Nadzwyczajnego.

27) Kongres:

- a) wysłuchuje i zatwierdza komunikaty KC KPJ i Centralnej Komisji Rewizyjnej;
- b) dokonuje zmian w programie i statucie Partii i zmienia program i statut;
- c) ustala linię wytyczną Partii w zasadniczych zagadnieniach polityki bieżącej;
- d) wybiera KC KPJ i CKR;

28) KC KPJ i CKR wybierane są w składzie liczbowym ustalonym przez Kongres;

- 29) KC KPJ odbywa co najmniej jedno posiedzenie plenarne w okresie 6 miesięcy. Na posiedzeniach plenarnych KC KPJ obecni są z prawem głosu doradczego kandydaci na członków KC KPJ.
- 30) KC KPJ organizuje: do pracy politycznej – biuro polityczne, dla ogólnego kierownictwa pracą organizacyjną – biuro organizacyjne, dla prac bieżących o charakterze organizacyjno-wykonawczym – sekretariat; dla interwencji w wypadkach naruszenia programu, statutu i dyscypliny partyjnej, jak też do rozpatrywania skarg – Centralną Komisję Kontrolną.
- 31) KC KPJ – w okresie między dwoma Kongresami – kieruje całą działalnością Partii, reprezentuje Partię w stosunkach z innymi partiami, organizacjami i urzędami, organizuje różne instytucje partyjne i kieruje ich pracą itp.
- 32) KC KPJ – w okresie między dwoma Kongresami – zwołuje co najmniej raz na rok związkową konferencję partyjną, złożoną z przedstawicieli lokalnych organizacji partyjnych, w celu rozpatrywania bieżących zagadnień polityki partyjnej. Delegaci na związkową konferencję partyjną wybierani są na zebraniach plenarnych KC KPRL.

Sposób wybierania i klucz przedstawicielstwa w związkowej konferencji partyjnej ustala KC KPJ. Członkowie KC KPJ, o ile nie są uprawnieni delegaci niższych organizacji, biorą udział w związkowej konferencji partyjnej z głosem doradczym.

- 33) Związkowa konferencja partyjna ma prawo zmienić KC do wysokości 1/5 liczby ogólnej członków KC, o ile nie wykonują oni swych obowiązków jako członkowie KC KPJ. Związkowa konferencja partyjna uzupełnia KC z szeregów kandydatów, a na ich miejsce wybiera odpowiednią liczbę nowych kandydatów na członków KC KPJ.
- 34) Wszystkie postanowienia związkowej konferencji partyjnej potwierdza KC KPJ z wyjątkiem postanowienia co do zmiany członków KC KPJ. Takie postanowienia są obowiązujące dla wszystkich organizacji partyjnych.
- 35) KC KPJ ma prawo tworzenia wydziałów politycznych i mianowania organizatorów partyjnych KC KPJ w zacofanych sektorach rozbudowy socjalistycznej, które posiadają ważne znaczenie dla gospodarki narodowej i kraju, jako całości. Wydziały polityczne pracują według specjalnych instrukcji KC KPJ.

- 36) CKR kontroluje:
- a) szybkość, prawidłowość i porządek prac w aparacie centralnych organów Partii;
  - b) kasę i majątek KC KPJ.

## V.

Organizacja partyjna w Republice Ludowej.

- 37) Organizacją partyjną KPJ w Republikach Ludowych są KPRL. Kierują się one w swej pracy decyzjami KPJ i jej organów kierowniczych.
- 38) Najwyższym organem partyjnej organizacji KPRL jest Kongres KPRL. Kongres zwykły zwołuje się raz na 3 lata. Kongres Nadzwyczajny zwołuje KC KPRL na swą inicjatywę albo na żądanie ponad połowy ogólnej liczby członków Partii. Zwoływanie Kongresu i porządek dzienny winny być ogłoszone co najmniej na półtora miesiąca przed Kongresem. O zwołaniu Kongresu Nadzwyczajnego ogłasza się na dwa miesiące przed jego terminem.

Kongres decyduje prawomocnie, o ile na nim jest obecna liczba delegatów, przedstawiających  $\frac{2}{3}$  ogólnej liczby członków.

Klucz przedstawicielstwa ustala KC KPRL.

- 39) W wypadku, gdyby KC KPRL nie zwołał Nadzwyczajnego Kongresu w terminie przewidzianym w art. 38 niniejszego statutu, organizacje, które żądały zwołania Nadzwyczajnego Kongresu, mają prawo powołania Komitetu organizacyjnego, który będzie miał prawa KC KPRL odnośnie zwołania Kongresu.
- 40) Kongres:
- a) wysłuchuje i zatwierdza sprawozdanie KC KPRL i Komisji Rewizyjnej;
  - b) ustala w ramach ogólnej polityki KPJ linię taktyczną i kroki Partii w sprawach zasadniczych bieżącej polityki Republiki Ludowej;
  - c) Wybiera KC KPRL i Krajową Komisję Rewizyjną.
- 41) KC KPRL wybierany jest w liczbowym składzie, jaki ustali Kongres.

- 42) KC KPRL odbywa co najmniej jedno posiedzenie w ciągu 4 miesięcy. W posiedzeniach plenarnych KC KPRL biorą udział z głosem doradczym kandydaci na członków KC.
- 43) KC KPRL organizuje: dla pracy politycznej – biuro polityczne; dla interwencji w wypadkach przekroczenia programu, statutu KPJ i dyscypliny partyjnej, jak też dla skarg – Krajową Komisję Kontrolną.
- 44) KC KPRL w okresie między dwoma Kongresami kieruje całą pracą Partii, organizuje różne instytucje partyjne, kieruje ich pracą itd.
- 45) KC KPRL w okresie między dwoma Kongresami zwołuje co najmniej raz na rok Krajową Konferencję partyjną, złożoną z przedstawicieli lokalnych organizacji partyjnych, w celu rozpatrywania bieżących zagadnień polityki partyjnej. Delegaci na krajową konferencję partyjną wybierani są na plenarnych zebraniach miejskich, powiatowych, obwodowych i krajowych – komitetów.

Sposób wybierania i klucz przedstawicieli na krajową konferencję partyjną ustala KC KPRL. Członkowie KC KPRL o ile nie są uprawnieni delegaci niższych organizacji, biorą udział w krajowej konferencji partyjnej z głosem doradczym.

- 46) Krajowa Konferencja Partyjna ma prawo zmienić członków KC do 1/5 liczby członków KC KPRL o ile nie wykonują oni swych obowiązków jako członkowie KC. Krajowa konferencja Partyjna uzupełnia KC z szeregu kandydatów, a na ich miejsce wybiera odpowiednią liczbę nowych kandydatów na członków KC KPRL.
- 47) Wszystkie postanowienia Krajowej Konferencji Partyjnej zatwierdza KC KPRL, oprócz postanowień co do zmian członków KC KPRL. Takie postanowienia są obowiązujące dla wszystkich organizacji partyjnych.
- 48) KC KPRL ma prawo tworzenia wydziałów politycznych i mianowania organizatorów partyjnych KC KPRL w zaoferowanych sektorach rozbudowy socjalistycznej, które posiadają ważne znaczenie dla gospodarki narodowej i kraju, jako całości. Wydziały polityczne pracują według specjalnych instrukcji KC KPJ.
- 49) Krajowa Komisja Rewizyjna kontroluje:
  - a) szybkość, prawidłowość i porządek prac w aparacie krajowych lub obwodowych organów Partii;
  - b) kasę i majątek KC KPRL.

## VI.

Miejskie (w centrach republikańskich), obwodowe i krajowe organizacje partyjne.

50) Najwyższym organem miejskiej (w centrach republikańskich), obwodowej, okręgowej organizacji partyjnej jest: miejska, obwodowa, okręgowa konferencja partyjna, którą zwołuje co najmniej raz na dwa lata komitet miejski, obwodowy, okręgowy, zaś nadzwyczajną zwołuje na mocy decyzji miejskiego, obwodowego i krajowego komitetu lub na żądanie 1/3 ogólnej liczby członków organizacji wchodzących w skład organizacji miejskiej, obwodowej i krajowej.

Miejska, obwodowa, krajowa konferencja wysłuchuje i zatwierdza sprawozdania komitetu, wybiera miejski, obwodowy, krajowy komitet Partii.

51) Miejski, obwodowy, krajowy komitet wybiera swoje biuro polityczne [składający się – H. S.] co najmniej z 9 członków, którego wybór zatwierdza KC KPRL.

52) Zebrania plenarne miejskich, obwodowych, krajowych komitetów wybierają delegatów na krajowe konferencje partyjne.

## VII.

Miejska, powiatowa, rejonowa organizacja partyjna.

53) Miejską, powiatową, rejonową konferencję partyjną zwołuje miejski, powiatowy, rejonowy komitet co najmniej raz na rok, a nadzwyczajną na mocy decyzji komitetów albo na żądanie 1/3 członków ich organizacji. Miejska, powiatowa, rejonowa konferencja partyjna wysłuchuje sprawozdania miejskiego, powiatowego, rejonowego komitetu, wybiera miejski, powiatowy, rejonowy komitet i delegatów do okręgowej, obwodowej, krajowej i związkowej konferencji partyjnej jak i delegatów na Kongres KPJ i Kongres KPRL.

54) Miejski, powiatowy, rejonowy komitet wybiera biuro z 7 do 9 członków, które zatwierdza KC KPRL.

55) Miejski, powiatowy, rejonowy komitet organizuje i zatwierdza podstawowe organizacje partyjne w przedsiębiorstwach, urzędach, osie-

- dlach, spółdzielniach pracy, wsiach. Składa on sprawozdanie obwodowemu, krajowemu komitetowi i KC KPRL w terminie i formie ustalonej przez KC KPRL.
- 56) Zebrania plenarne miejskiego, powiatowego, rejonowego komitetu zwołuje się co najmniej raz w ciągu 3 miesięcy.
  - 57) W wielkich miastach, za zezwoleniem KC KPRL stwarza się rejonowe organizacje partyjne, podległe komitetowi miejskiemu.
  - 58) Skład biura powiatowego, miejskiego, rejonowego komitetu musi być taki, aby dwaj członkowie – między nimi i sekretarz – posiadali trzyletni staż partyjny.

## VIII.

### Podstawowe organizacje partyjne.

- 59) Podstawę Partii tworzą p.o.p. P.o.p. tworzą się w fabrykach, kopalniach, zakładach, przedsiębiorstwach, wsiach, spółdzielniach pracy, jednostkach Armii Jugosłowiańskiej, osiedlach, urzędach szkolnych itd., o ile znajduje się tam co najmniej 3 członków Partii.
- 60) P.o.p., liczące ponad 30 członków, mogą podzielić się na oddziały partyjne wg pracowników, sektorów pracy itd., ale obowiązkowo za zgodą właściwego komitetu partyjnego.

P.o.p., liczące ponad 70 członków Partii, mogą dzielić się na oddziały partyjne i grupy partyjne w zależności od zmian, brygad itp., ale po uprzednim zaaprobowaniu u właściwego komitetu partyjnego. W większych przedsiębiorstwach i dyrekcjach, liczących ponad 150 członków Partii, mogą być stworzone, za zezwoleniem komitetu KPRL, fabryczne komitety partyjne lub partyjne komitety dyrekcji w ten sposób, aby tym wydziałom partyjnym dać prawo podstawowych organizacji partyjnych.

- 61) P.o.p. wiąże masy robotnicze, chłopskie i inteligencji z kierowniczym organem Partii.

Jej zadaniem jest:

- a) praca agitacyjna i organizacyjna w masach nad przeprowadzeniem linii partyjnej i postanowień Partii;
- b) przyciąganie nowych członków do Partii i ich wychowywanie polityczne;



- c) pomaganie komitetom partyjnym, pod których są kierownictwem, w ich praktycznej działalności;
  - d) mobilizowanie w przedsiębiorstwach, urzędach, spółdzielniach mas do wykonania ustalonego planu, umacnianie dyscypliny pracy i rozwijania socjalistycznego wyścigu pracy i przodownictwa;
  - e) prowadzenie walki z demoralizacją i rozrzutnością w przedsiębiorstwach, urzędach, spółdzielniach itd., troska o polepszenie warunków kulturalnych i życiowych robotników i pozostałych ludzi pracy;
  - f) zabezpieczenie kierowniczej roli Partii w organizacjach państwowych i społecznych;
  - g) Uczestniczenie w życiu politycznym i gospodarczym kraju.
- 62) Do prowadzenia bieżącej pracy p.o.p. wybiera na rok biuro najwyżej z 9 członków. Biuro tworzy się we wszystkich organizacjach partyjnych, mających ponad 15 członków. W organizacjach partyjnych, mających mniej niż 15 członków, wybiera się sekretarza i jego zastępcę. W działach partyjnych mających więcej niż 15 członków, wybiera się biuro od 3 do 5 członków, a w partyjnych grupach wybiera się sekretarza grupy i jego zastępcę.

Sekretarz p.o.p., dzielący się na grupy partyjne, musi mieć co najmniej 2-letni staż partyjny.

## IX.

### Partia i organizacje młodzieżowe.

- 63) Partia zapewnia ogólne kierownictwo organizacjom młodzieżowym.

## X.

### Organizacja partyjna w Armii Jugosłowiańskiej.

- 64) Organizowanie i pracę partyjną organizacji w Armii Jugosłowiańskiej ustala KC KPJ w myśl niniejszego statutu.

## XI.

Środki karne Partii.

65) Partia może ukarać każdego członka, o ile przekroczy on program i statut KPJ, o ile przekroczy dyscyplinę partyjną, o ile jest nieszczerzy i dwulicowy w stosunku do Partii, o ile jest frakcjonistą, albo postępuje wbrew moralności komunistycznej.

Kary partyjne dla członków Partii są następujące: napomnienie, nagana, surowa nagana, czasowe złożenie z pełnienia funkcji odpowiedzialnych w Partii, surowe napomnienie z ostatnim napomnieniem i wykluczenie z Partii.

Kary partyjne dla organizacji partyjnej są następujące: nagana, rozwiązanie organizacji partyjnej. Kary partyjne orzeka p.o.p., jak to przewidziano w pkt. 8 i 9 niniejszego statutu.

66) Kary partyjne mogą być cofnięte na inicjatywę ukaranego lub organizacji partyjnej, która karę orzekła, albo organizacji partyjnej miejsca, w którym znajduje się ukarany. Decyzje co do cofnięcia kary zatwierdza organizacja partyjna.

## XII.

Środki materialne Partii.

67) Środki materialne Partii składają się ze składek członkowskich, dochodów z przedsiębiorstw partyjnych i innych dochodów.

Członkowie Partii i kandydaci płacą miesięczną składkę członkowską w wysokości ustalonej przez KC KPJ specjalnym postanowieniem.

Załącznik nr 3

**Skład KC KPJ i Centralnej Komisji Rewizyjnej<sup>175</sup>**

**Politbiuro**

1. Josip Broz-Tito
2. Edvard Kardelj
3. Milovan Djilas
4. Aleksandar Ranković
5. Ivan Gošnjak
6. Moša Pijade
7. Boris Kidrič
8. Blagoje Nešković
9. Franz Leskošek

**Kandydaci na członków Politbiura**

10. Vladimir Bakarić
11. Djordje Pucar
12. Lazar Koliševski
13. Svetozar Vukmanović-Tempo

**Pozostali członkowie**

14. Vera Ačeva
15. Spasenja Babović
16. Antun Biber-Tehek
17. Jakub Blažević
18. Duško Brkić
19. Rodoljub Čolaković
20. Uglješa Danilović
21. Pavle Gregorić
22. Janez Hribar
23. Avdo Humo
24. Vladimir Janjić
25. Blažo Jovanović
26. Isa Jovanović

---

<sup>175</sup> AMSZ, z. 6, w. 19, t. 291, k. 65-71.

27. Osman Karabegović
28. Nikola Kovačević
29. Ivan Krajačić
30. Boris Krajger
31. Vincko Krstulović
32. Voja Leković
33. Ivan Maček
34. Šefket Maglajlić
35. Miha Marinko
36. Moma Marković
37. Božidar Maslarić
38. Cvijetin Mijatović
39. Karlo Mrazović
40. Andrija Mugoša
41. Djoko Pajković
42. Slobodan Penezić
43. Dušan Petrić –Šahe
44. Krsto Popivoda
45. Milentije Popović
46. Vlado Popović
47. Rato Dugonić
48. Stražil Gigov
49. Dobrivoj Radosavljević
50. Niko Jurinčić
51. Ivan Regent
52. Dragutin Saili
53. Djuro Salaj
54. Vidoje Smilevski
55. Petar Stambolić
56. Dragi Stamenković
57. Borko Temelkovski
58. Vila Tomšić
59. Cvetko Uzunovski
60. Jovan Veselinov
61. Veljko Vlahović
62. Todor Vujasinović
63. Veljko Zaković

## Kandydaci na członków KC

1. Bane Andrejev
2. Ljupčo Arsov
3. Viktor Avbelj
4. Mitar Bakić
5. Aleš Bebler
6. Vlajko Begović
7. Marko Belinić
8. Zvunko Brkić
9. Krste Crvenkovski
10. Ilija Došen
11. Spaso Brakić
12. Josip Bričević
13. Grka Jankez
14. Savo Joksimović
15. Pavle Jovičević
16. Stane Kavčić
17. Slavko Komar
18. Rudi Kolak
19. Pašaga Mandjić
20. Veljko Mičunović
21. Ljubinka Milosavljević
22. Miloš Minić
23. Naum Naumovski
24. Čavić Nimani
25. Mara Naceva
26. Mile Neoričić
27. Puniša Perović
28. Nikola Petrović
29. Mile Počuča
30. Jože Potrč
31. Ante Roje
32. Janko Rudolf
33. Svetislav Stefanović
34. Velja Stojnić
35. Vlado Šegrt
36. Lidija Šentjur
37. Pal Šoti
38. Mihajlo Švabić

39. Boris Zihlerl
40. Savo Zlatić
41. Radovan Zagović
42. Rade Zigić

Centralna Komisja Rewizyjna

1. Milutin Baltić
2. Anka Berus
3. Hasan Brkić
4. Savo Brković
5. Vančo Burzevski
6. Dragoslav Čorčević
7. Jovo Kapičić
8. Otmar Kreačić
9. Vlado Krivić
10. Božidar Maslarić
11. Mile Milosavljević
12. Nikola Minčev
13. Dušan Mugoša
14. Radovan Papić
15. Dobrivoje Vidić
16. Dimitrije Georgijević
17. Dmitar Vlahov